DCP 7 2020

Digital Camera POLSKA

GORĄCE NOWOŚCI
CANON EOS R5/R6
TESTY *FUJIFILM X-T4*
8 STANDARD-ZOOMÓW



Craig McDean

TOPOWE MODELKI &
SZYBKIE SAMOCHODY

Portret prowincji

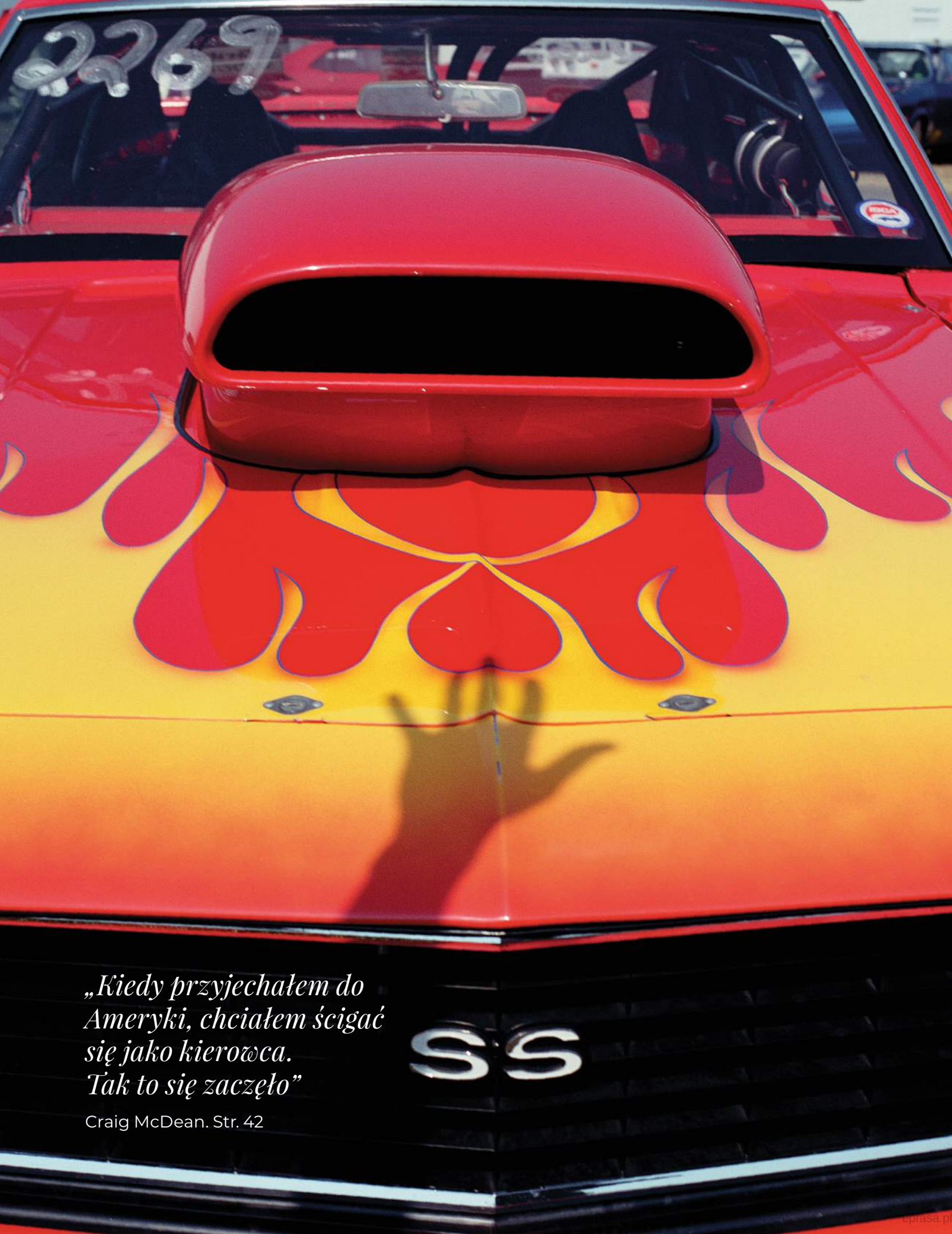
Wakacyjne zdjęcia

Zbuduj własną stronę

Wszystko o tetheringu

NR 7 2020 19,90 zł w tym 8% VAT
ISSN 2082-1182 INDEX 267-260

WWW.DIGITALCAMERAPOLSKA.PL



„Kiedy przyjechałem do Ameryki, chciałem ścigać się jako kierowca. Tak to się zaczęło”

Craig McDean. Str. 42

epiasa.pl

Miesięcznik Digital Camera Polska
wydawany jest przez Wydawnictwo AVT:
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa

Redakcja
Redaktor naczelny
Maciej Zieliński
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Redaktor prowadzący
Krzysztof Mularczyk
krzysztof.mularczyk@digitalcamerapolska.pl

Współpracują:
Monika Szewczyk-Wittek, Marcin Grabowiecki, Rafał Gasiński, Julia Kaczorowska, Joanna Kinowska, Maciej Luśtyk, Piotr Kalisz

Kontakt do redakcji
redakcja@digitalcamerapolska.pl
tel. (22) 257 84 13

Skład
Jakub Tarnowski

Tłumaczenia
Hobby Media

Zdjęcie na okładce
Craig McDean

Reklama
Katarzyna Gutkowska (szef działu)
katarzyna.gutkowska@avt.pl
tel. (22) 257 84 84

PR i Promocja
Maciej Zieliński (szef działu)
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Prenumerata
tel. (22) 257 84 22, fax (22) 257 84 00
prenumerata@avt.pl



FUTURE

jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane z miesięcznika Camera. Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone. Wszystkie ceny podane w magazynie Camera, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich). Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie http://www.futureplc.com. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.



Digital Camera

Nareszcie **lato!**

Te wakacje będą inne, nie ma co do tego wątpliwości. Z wielu planów musieliśmy zrezygnować inne, odłożyć na później. Cieszmy się jednak tym, co oferuje nam przyroda i ten wspaniały letni czas. Długie ciepłe dni dostarczają w końcu mnóstwa okazji do eksperymento-wania i szlifowania swoich fotograficznych umiejętności. To też bez wątpienia najlepszy moment do eksplorowania naszej najbliższej okolicy. Poznawania piękna polskiej przyrody i wyjątkowości Polski lokalnej. Weźmy przykład z Jacentego Dędka, który odwiedził z aparatem ponad 500 małych miejscowości. Efektem jest monumentalny *Portret prowincji*, o którym piszemy na str. 16.

Fotografia wakacyjna to w tym miesiącu nasz temat przewodni. W dziale *HotShots*, a właściwie *SummerShots* (str.6), prezentujemy Wasze najlepsze wakacyjne „strzały", w *Jeden na Jeden* (str. 78) znajdziecie przepis na malarskie, abstrakcyjne pejzaże, z kolei na str. 50 czeka na Was obszerny poradnik i aż 13 stron pomysłów do zrealizowania tego lata - od fotografii makro, po polowanie na burze!

Oczywiście nie zapominamy też o tych, którzy nadal pozostają bardziej ostrożni. Sekcja *Fotoprojekty* (str. 24) to kolejna porcja kreatywnych pomysłów na ciekawe sesje, które zrealizujecie we własnej kuchni. Kontynuujemy też dział *Zostań w domu z Fotografią* (str. 64). W tym miesiącu zajmujemy się tetheringiem, czyli zdalną fotografią, porównujemy też ofertę serwisów, które pozwalają szybko i intuicyjnie przygotować własną stronę internetową.

Wygląda na to, że również rynek budzi się już ze spowolnienia. Zaledwie kilka dni temu miała miejsce jedna z ciekawszych premier ostatnich lat (str. 90), a my, wiemy już o kolejnych. Ale na razie nie możemy pisnąć słówka... Zaglądajcie codziennie na fotopolis.pl, jeśli chcecie dowiedzieć się o nich jako pierwsi!

Miłej lektury!

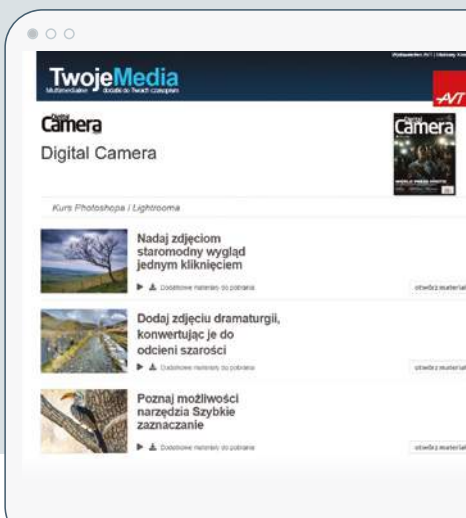
Redaktor Naczelny
Maciej Zieliński

SZUKAJ TEGO OZNACZENIA
PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

TWOJA PŁYTA
TERAZ ON-LINE

Idąc z duchem czasu wszystkie tutoriale szkoleniowe będą dostępne od teraz on-line na dedykowanej platformie naszego wydawnictwa

Aby uzyskać wygodny, nieograniczony dostęp do wszystkich plików szkoleniowych, dodatków oraz materiałów wideo, które do tej pory dołączaliśmy na płycie, wystarczy zalogować się do Biblioteki Multimedialnej AVT. Już teraz wejdź na www.media.avt.pl i zarejestruj się. Nie zajmie Ci to więcej niż 5 minut!



eprasa.pl 76784906be

7/2020

spis treści





50

Temat numeru
Gotowy do sezonu letniego? Oto garść sztuczek, porad i wskazówek, dzięki którym Twoje zdjęcia rozbłysną!

Digital Camera Polska
Nie tylko na papierze

Social media
Mamy łącznie ponad 60 000 fanów na /DigitalCameraPolska oraz /DigitalCameraPolska

Portal Digital Camera
Zapraszamy również na nasz portal DigitalCameraPolska.pl



14

Craig McDean
Topowe modelki i wysokooktanowe silniki w nowej książce “Manual”



26

Fotoprojekty
Nasz comiesięczny cykl pełen inspiracji i kreatywnych pomysłów

eprasa.pl/76784906be



92 **Test grupowy**
Standardowe zoomy do bezlusterkowców. Budżetowe i superdrogie

WARSZTAT I INSPIRACJE

6 SummerShots
Wakacyjna edycja HotShots. Najlepsze zdjęcia czytelników

14 Recenzje
Nowe na półce - najciekawsze książki i albumy fotograficzne

16 Jacenty Dędek
Przez 7 lat przemierzał Polskę, portretując jej mieszkańców.

26 Fotoprojekty
Pomysły na kreatywne sesje, które pozwolą Ci rozwijać swój talent

42 Craig McDean
Piękne modelki i sportowe auta w obiektywie słynnego fotografa mody

50 Temat numeru
Przedstawiamy Wam sprawdzone pomysły na wakacyjne zdjęcia

64 Zostań w domu
Nasze fotograficzne wyzwania do zrealizowania w domu

70 Akademia Digital Camera
Podpowiadamy, jak przejąć panowanie nad aparatem. Z których funkcji korzystać, by nie decydował za nas!



64 **Zostań w domu z fotografią**
Poznaj możliwości theteringu, wybierz serwis, w którym zbudujesz portfolio, a na koniec zdezynfekuj swój sprzęt

74 Pytania od Was
Pomagamy i rozwiązujemy Wasze fotograficzne problemy

78 Jeden na jeden
Z Andrew S Gray'em szukamy unikatowego sposobu tworzenia abstrakcyjnych krajobrazów

130 Fotograficzny omnibus
Sprawdź, ile naprawdę wiesz o fotografii

STREFA SPRZĘTU

86 Fujifilm X-T4
Pełny test nowej wersji flagowego bezlusterkowca systemu Fujifilm X

90 Canon EOS R5 i R6
Nasza wczesna opinia na temat najnowszych bezlusterkowców EOS

92 Standardowe zoomy
Porównujemy osiem modeli do bezlusterkowców

CYFROWA CIEMNIA

100 Krok po kroku
Zaprezentuj swoje zdjęcia w spójnym tryptyku

102 Podstawy
Przedstawiamy prosty sposób na zdjęcie HDR

104 Przegląd narzędzi
Poznajcie jedno z najlepszych narzędzi do edycji kolorów

106 Stylizowanie zdjęć
Wypróbuj cztery techniki z użyciemczarno-białych warstw

108 Dla zabawy
Wykorzystaj różne typy rozmyć w Photoshopie

109 Raw War
Dwóch ekspertów przetwarza to samo zdjęcie w autorski sposób

W tym numerze gościmy



Craig McDean
Fotograf mody

Zanim rozpoczął studia fotograficzne pracował jako mechanik. Rzucił wszystko, by przenieść się do Londynu i praktykować jako asystent Nicka Knighta. Nam opowiada o swojej książce "Manual". **Strona 42**



Jacenty Dędek
Portrecista, dokumentalista

Przez 7 lat przemierzał kraj, portretując jego mieszkańców. Zwieńczeniem projektu jest monumentalna, 360-stronicowa publikacja, o której nam opowiedział. **Strona 28**



Andrew S Gray
Fotograf

Mieszka na wsi w północnej części Wielkiej Brytanii. Uczy innych, w jaki sposób fotografować scenerie zamieniając je w artystyczne i impresjonistyczne obrazy..
Strona 78



Mateusz Luzar
Fotograf reklamowy

Na co dzień zajmuje się szeroko pojętą fotografią reklamową, ale specjalizuje się w still-life i portrecie. Od 5 lat wykładowca Akademii Fotografii w Warszawie i Krakowie.
Strona 40



Andrew James
Redakcyjny mądrala

Gubisz się w technicznych zawiłościach? Nasz ekspert od spraw beznadziejnych rozwiąże każdy problem! **Strona 74**



James Paterson
Fotograf

Po ponad dziesięciu latach pracy jako dziennikarz i fotograf James wie dokładnie, które narzędzia oraz techniki pracy w Photoshopie i Lightroomie są najbardziej przydatne **Strona 100**

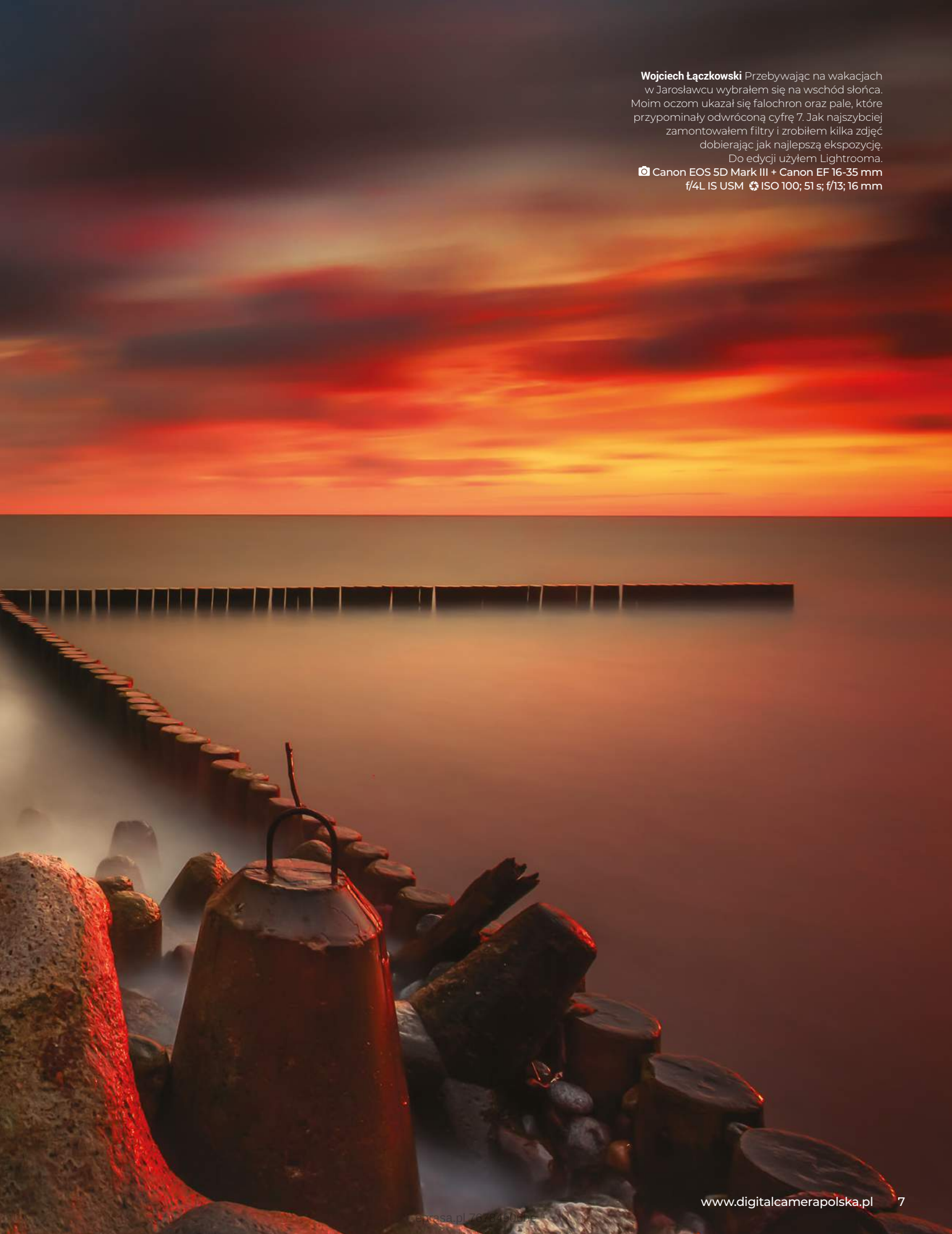
eprasa.pl 76784906be

SummerShots

Czyli wakacyjna edycja naszego działu **HotShots!**
Kolejna dawka najbardziej spektakularnych fotografii
nadesłanych przez Czytelników *Digital Camera Polska!*



eprasa.pl 767349066e



Wojciech Łączkowski Przebywając na wakacjach w Jarosławcu wybrałem się na wschód słońca. Moim oczom ukazał się falochron oraz pale, które przypominały odwróconą cyfrę 7. Jak najszybciej zamontowałem filtry i zrobiłem kilka zdjęć dobierając jak najlepszą ekspozycję. Do edycji użyłem Lightrooma.
Canon EOS 5D Mark III + Canon EF 16-35 mm f/4L IS USM ISO 100; 51 s; f/13; 16 mm

Ryszard Łomnicki Zdjęcie przedstawia domek wędkarski znajdujący się przy jednym z jezior w zachodniej części Irlandii, w malowniczym regionie Connemara. Wykonałem je w trakcie zachodu słońca. Była to moja kolejna wizyta w tym miejscu. Poprzednio pogoda była bardzo nieprzyjazna, tym razem ostatnie promienie słońca pięknie oświetliły domek, podkreślając jego urok.
Canon EOS 6D + Canon EF 16-35 mm f/4L IS USM + filtry: Drop-in CPL, Haida NanoPro ND3.0, Haida NanoPro GND 0.9 Soft ISO 100; 160 s; f/22; 12 mm



Ostatnie promienie słońca pięknie oświetliły domek, podkreślając jego urok



Wiesław Jucha To miejsce szczególne. Dawno temu była tu wioska, która została pochłonięta przez morze. Przy przebudowie plaży wbito na pamiątkę te drewniane pale. Razem słupy tworzą sylwetkę kościoła i dziesięciu domów w byłym Petten. **Pentax K-1 + Sigma 17-35 mm f/2.8-4 EX DG HSM + filtr Lee Big Stopper ISO 400; 30 s; f/20; 23 mm**



Adam Pachula Zdjęcie przedstawia jeden z pomostów nad jeziorem Steinhuder Meer w Dolnej Saksonii. Ujęcie wykonałem o wschodzie słońca, a wyedytowałem w Photoshopie przy użyciu plug-in'ów Viveza 2 i Color Efex Pro. **Nikon D810 + Nikkor AF-S 16-35 mm f/4G ED VR + filtry Lee: Landscape Polariser i 0.9 ND Hard Grad ISO 64; 8 s; f/16; 16 mm**

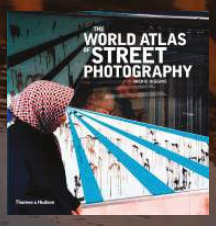
eprasa.pl 76784906be



Zdjęcia robię od 4 lat,
ale Stokksnes to miejsce,
które fotografuje najczęściej

epress.pl 10784906be

Jacek Świercz To ujęcie powstało w moim ulubionym miejscu na Islandii - Stokksnes Vestrahorn. Uważam że jest to raj dla każdego fotografa. Zdjęcia robię od 4 lat, ale Stokksnes to miejsce, które fotografuje najczęściej. Jestem pewny, że nie będzie to mój ostatni zachód na tej niezwykłej, czarnej plaży...
Canon EOS 5D IV + Canon EF 16-35 mm f/2,8L III USM + filtry Lee: 105 Landscape Polariser, Little Stopper i ND 0.9 Soft Grad ISO 100; 30 s; f/9; 16 mm

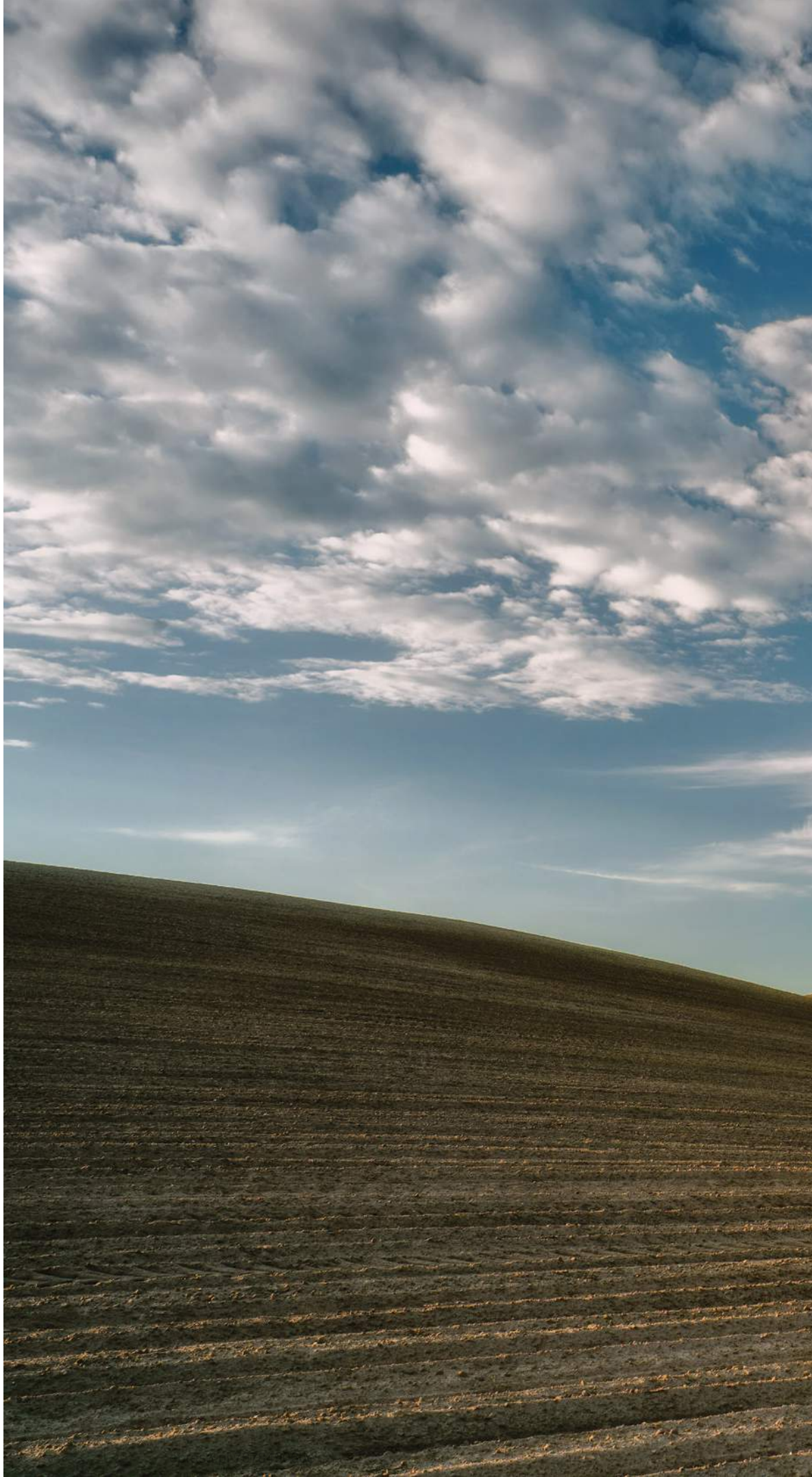


ZDJĘCIE MIESIĄCA
Za swoją pracę, Jacek Świercz otrzymuje książkę THE WORLD ATLAS OF STREET PHOTOGRAPHY, ufundowany przez księgarnię artystyczną Bookoff **www.bookoff.pl**

eprasa.pl 76784906bc

Pokaż nam swoje zdjęcia!

Umieść swoje najlepsze „strzały” na www.galeria.digitalcamerapolska.pl i prześlij nam link na adres: hotshot@digitalcamerapolska.pl Jeśli nam się spodobają opublikujemy je!



Jan Siemiński Fotografia powstała w okolicach Sztumu w Pomorskiem, na wiosennym plenerze, którego celem było poszukiwanie kwitnącego rzepaku. Jednak kiedy rankiem zobaczyłem te dwa blisko siebie rosnące dęby, ten układ pól, oraz niebo i chmury po nim sunące, wiedziałem, że muszę tu- przyjechać w sprzyjającym świetle zachodu słońca. I tak też zrobiłem.
Nikon Z7 + Nikkor Z 24-70 mm f/4 S ISO 250; f/13; 1/25 s; 30 mm



Joel Sternfeld:

American Prospects

Nazwisko Joela Sternfelda nieprzypadkowo stawiane jest obok Davida Lyncha. Obaj zauważyli, że amerykański sen jest tylko fasadą. Otoczką, pod którą kryje się mroczna rzeczywistość.

Tekst: Piotr Kalisz



Jest pięknie. Czerwone róże na tle śnieżnobiałego płotu. Przyjeżdżający wóz strażacki, z którego macha uśmiechnięty strażak. Piękny dom z ogrodem, który podlewa elegancko ubrany mężczyzna. Nagle zgrzyt. Wąż ogrodowy zaczyna przeciekać. Mężczyzna dostaje zawału, a w pięknie przystrzyżonej trawie, na której leży, widać mnóstwo robaków. Chwilę później jego syn znajduje na polanie ludzkie ucho...

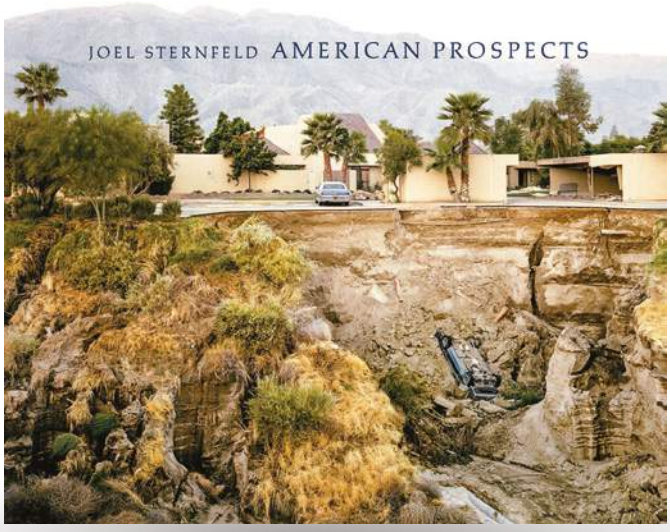
Tak zaczyna się film „Blue Velvet" Davida Lyncha. Film ukazał się pod koniec 1986 roku, kilka miesięcy przed premierą najsłynniejszego albumu Joela Sternfelda „American Prospects". Nazwisko Sternfelda nieprzypadkowo stawia się obok Lyncha. Obaj zauważyli, że amerykański sen jest tylko fasadą. Otoczką, pod którą kryje się mroczna rzeczywistość.

Jest jakiś niepokój w zdjęciach Sternfelda. Niby wszystko jest w porządku. Widzimy samochód zaparkowany przed domem. Ale obok jest przepaść, z której spadł inny samochód. Widzimy sprzedawcę dyń zajętego swoją pracą. Ale za nim płonie dach domu, który gaszą strażacy. To najbardziej wyraziste zdjęcia. Ale na innych, gdzie Sternfeld portretował Amerykanów i przestrzeń, w której żyją, też czuć jakiś zgrzyt. To nie są szczęśliwi ludzie. To raczej ludzie, do których dociera refleksja, że wizja amerykańskiego raju nie sprawdziła się. Jest utopią. Doskonałe jest zdjęcie z wielkim słoniem, który kompletnie wyczerpany leży na ulicy.

eprasa.pl 76784906be



Zbieżność formy i treści czyni z albumu Sternfelda dzieło wybitne, porównywane nawet do „Amerykanów” Franka



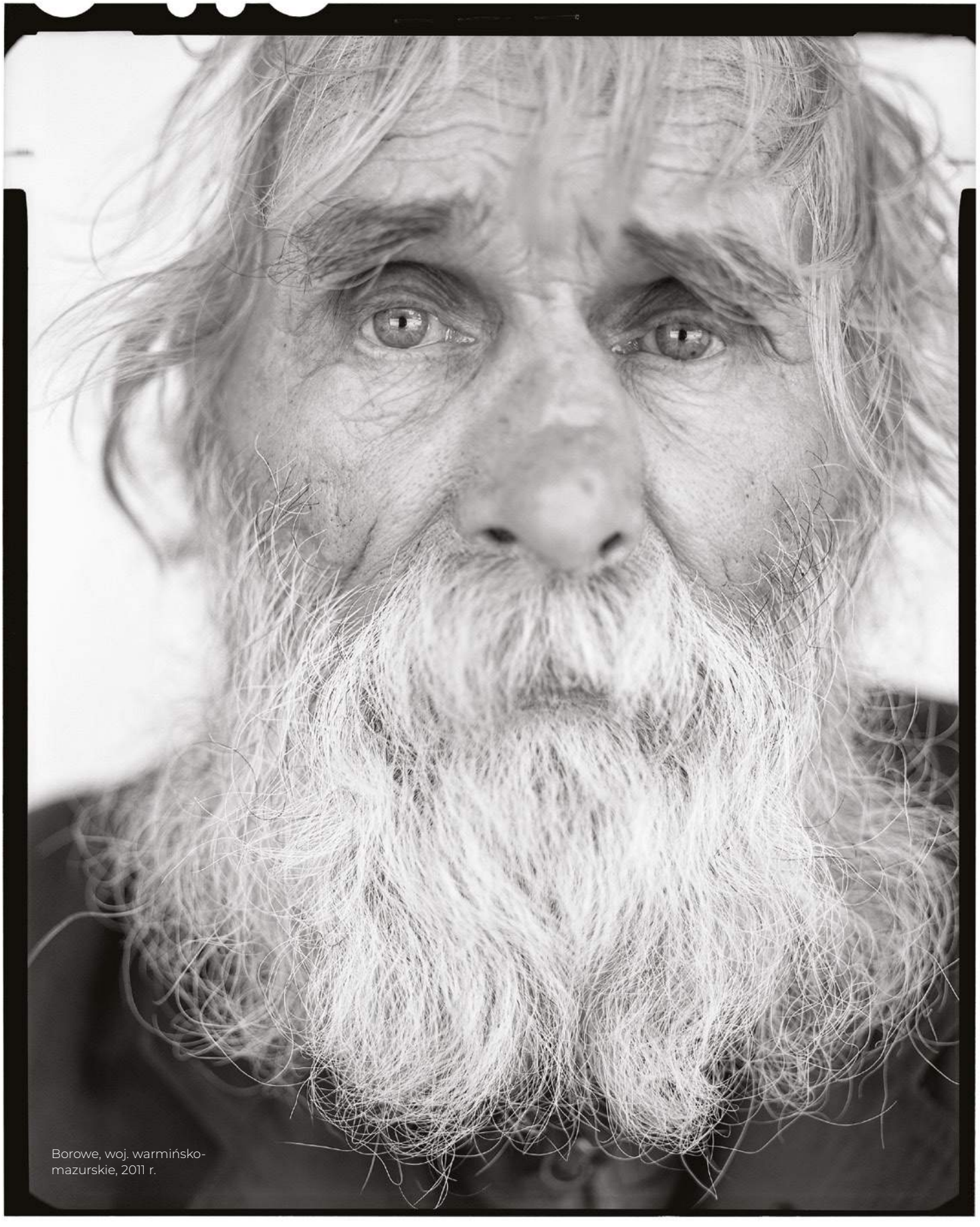
Stron: 336, Format: 27x33 cm, Oprawa: twarda, Cena: 399 zł

Tak wygląda symbol szczęścia w Ameryce.

Tytuł albumu (Amerykańskie perspektywy) można rozumieć wieloznacznie. Perspektywa to rozległy widok na coś albo coś, co nas czeka w przyszłości. Może to słowo oznaczać też punkt widzenia jakiejś osoby albo dystans, z którego możemy dokonać oceny zdarzeń. Może to być wreszcie iluzoryczny układ przestrzeni, w którym wydaje się, że osoby bądź przedmioty na pierwszym planie są dużo większe od tych w tle. Wszystkie te znaczenia zawierają się w albumie Sternfelda.
Mistrz kolorowej fotografii zastosował ciekawy malarski zabieg. Wiele jego fotografii ukazuje jakiś duży przedmiot lub dużą postać w pierwszym planie i oddalony od niego, zminiaturyzowany ale rozległy pejzaż. Co chciał przez to powiedzieć? Że Ameryka jest większa niż myśli? A może tylko chciał ukazać perspektywę człowieka w przestrzeni, w której żyje. Smutne, że często jest nią tylko pustkowie i wyjałowiona ziemia.

Zbieżność formy i treści czyni z albumu Sternfelda dzieło wybitne, porównywane nawet do „Amerykanów" Roberta Franka. Nic dziwnego, że poprzednie, dawno wyczerpane, edycje osiągają zawrotne ceny. Tym bardziej cieszy, że właśnie pojawiło się wznowienie i to rozszerzone o szesnaście nowych zdjęć. Większość z nich nie była nigdzie pokazywana.

eprasa.pl 76784906be



Borowe, woj. warmińsko-mazurskie, 2011 r.

eprasa.pl 76784906be

PORTRET PROWINCJI

Nie ma jednej prawdy o Polsce małych miasteczek – mówi **Jacenty Dędek**, fotograf który przez 7 lat przemierzał kraj, portretując jego mieszkańców. Zwieńczeniem projektu jest monumentalna, 360-stronicowa publikacja.

Tekst: Julia Kaczorowska

Gdy w gazetach zaczęło brakować miejsca na reportaż i dokument, wraz z żoną Katarzyną skierował się z aparatem w stronę małomiasteczkowej Polski. Fotografa interesowały miejsca zamieszkałe przez mniej niż 30 tys. osób. Od 2011 roku wielokrotnie odwiedził wszystkie obecne i dawne województwa - w sumie ponad 600 miejscowości. Efektem jest wspaniały portret polskiego społeczeństwa. - Kiedy zbieraliśmy materiały do albumu wszystko było możliwe, mieliśmy nieograniczoną wolność i wielką ciekawość ludzi. Każdego ranka wyznaczaliśmy sobie kierunek i jechaliśmy. W tej podróży nie musieliśmy się dopasowywać do cudzych wymagań, jak to bywało przy redakcyjnych zleceniach, mogliśmy poświęcić dowolną ilość czasu, żeby zobaczyć miejsca, spotkać się z bohaterami, rozmawiać z nimi - opowiada autor.

Jacenty Dędek fotografował mieszkańców przy użyciu klasycznego aparatu wielkoformatowego 4×5". Książka jednak nie jest jedynie zbiorem świetnych portretów i krajobrazów miasteczek. Zdjęciom towarzyszą historie, spisane przez żonę fotografa. - Zdarzały nam się spotkania i głębokie rozmowy na granicy intymności, wprost nie mogliśmy uwierzyć, że tego doświadczamy. W historiach czytamy więc o pani Marii, która po pięćdziesięciu ośmiu latach stania za barem przechodzi na emeryturę. O pani Irenie, która gdyby mogła cofnąć czas, to poszłaby za swoim talentem. O panu Wiesławie i jego przygodzie z filmem. O miłości albo jej braku, o tym, że małe miasteczka są cudowne i bohaterowie nigdy się z nich nie wyprowadzą i o tym, że nie ma tu żadnych perspektyw i chcą, by ich dzieci się stąd wyrwały. Pełen przekrój barwnych osobowości, misz-masz podejścia do życia. - Zdjęcia i teksty miały współgrać ze sobą, miały się uzupełniać,

> Zdarzały nam się głębokie rozmowy na granicy intymności, nie mogliśmy uwierzyć, że tego doświadczamy



Jacenty Dędek

Portrecista, dokumentalista

Publikował w *National Geographic, Dużym Formacie, Tygodniku Powszechnym, Polityce, Newsweeku* i wielu innych tytułach. Obecnie skupia się na autorskich projektach.

Najbardziej interesują go rzeczy zwykłe, dziejące się na marginesie głównych wydarzeń, ale zawsze blisko człowieka.

Od początku 2011 r. pracuje nad cyklem dokumentalnym „portretprowincji.pl" w którym opowiada o życiu i przemianach w Polsce małych miasteczek i wsi, ale też o sprawach uniwersalnych, które mogą dotyczyć każdego człowieka.

Laureat konkursów fotografii prasowej w Polsce (Polska Fotografia Prasowa, Śląska Fotografia Prasowa, BZ WBK Press Foto, Newsreportaż, Grand Press Photo).

Dwukrotny stypendysta Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Student Instytutu Twórczej Fotografii w Opawie (Czechy).

eprasa.pl 76784906be



Iłów, woj. łódzkie, 2011 r.

dopowiadać. Nie wszystko da się przecież pokazać i nie o wszystkim da się opowiedzieć słowami. Zdjęcia reporterskie, pokazujące wydarzenia albo przestrzeń, były przedzielone portretami, albo opowieściami o życiu naszych bohaterów, pomiędzy tym wszystkim znalazło się też miejsce dla kilku tekstów o charakterze reporterskim opowiadających o życiu w małych miejscowościach - opisuje książkę autor. - Oczywiście, dużo było skupienia i uwagi w szukaniu tego, co naszym zdaniem jest istotne, ale był to też rodzaj przygody. Przeciągałem ten etap zbierania materiałów w terenie, bo bycie w drodze, spotkania, nieprzewidywalność kolejnych godzin, czy dni, sprawiały mi dużo przyjemności. Ale w którymś momencie musieliśmy powiedzieć temu: stop! - dodaje.

Dędek nie ukrywa, że wybór materiałów do książki był trudny. Zdjęcia powstawały w latach 2011-2017 w 421 polskich miasteczkach, edycja musiała więc być wyzwaniem. - Chcieliśmy, żeby o tym, co znajdzie się w ostatecznej wersji w druku nie przesądzało to, że kogoś lubimy bardziej, ani jakieś ważne emocje towarzyszące spotkaniom. Zależało nam, żeby nasz obraz prowincji był pewnym przekrojem, żeby była w tym różnorodność. Wybór fotografii to był ciągły spór o to, czy zdjęcia działają, czy czegoś nie powtarzamy, co ma z czym sąsiadować, to przecież jest istotne dla siły opowieści, a każde z nas miało swoje typy. Okazało się, że trzeba dać naszym wyborom trochę czasu. Kiedy przestawały działać emocje, dużo łatwiej wybieraliśmy właściwe zdjęcia - tłumaczy.



Chłopy, woj. zachodniopomorskie, 2011 r.

eprasa.pl 76784906be



Większyce, woj. opolskie, 2011 r.

eprasa.pl 76784906be



Ryki, woj. lubelskie, 2014 r.



Wambierzyce, woj. dolnośląskie, 2014 r.

eprasa.pl 76784906be

Od wejścia Polski do Unii Europejskiej prowincja zmieniła się. Powstają nowe drogi, miasteczka zyskują nową estetykę. Z tym że to tylko pierwsza, zewnętrzna warstwa

Praca nad Portretem prowincji rozpoczęła się w 2011 roku. Część fotografii została wykonana dzięki stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Od początku wiedzieliście, że jego zwieńczeniem będzie książka?
Taka była nasza idea. I prawie od początku wiedzieliśmy, że nie uda się tak przekrojowego tematu zamknąć w sześciu miesiącach, bo na tyle przyznano nam stypendium. Nie stawialiśmy sobie żadnych tez, byliśmy naprawdę ciekawi co odnajdziemy na polskiej prowincji, a praca z miesiąca na miesiąc stawała się coraz bardziej wciągająca. Powiedzieliśmy sobie wtedy, że nie możemy tego tematu zostawić, że musimy dalej zbierać materiały. Zwłaszcza, że zrozumieliśmy, jak bardzo dynamicznie zmienia się prowincja, i że w niedługim czasie dotkną ją też nieodwracalne procesy unifikacji. Chcieliśmy zarejestrować to dziwne zawieszenie między czasem minionym a współczesnością, w jakim znaleźliśmy prowincję. Nie ma też co ukrywać, że zafascynowali nas spotkani ludzie. I chcieliśmy, żeby po tej kilkuletniej podróży przez Polskę pozostał trwalszy ślad niż wystawa, publikacja prasowa, czy prezentacja w Internecie. Postanowiliśmy, że zwieńczeniem naszej pracy będzie książka. Wtedy nie myśleliśmy jeszcze o tym, że oprócz finansowania podróży i materiałów przez ponad sześć lat, również i ją będziemy musieli wydać samodzielnie. Niestety, nie udało nam się pozyskać żadnego sponsora, choć szukaliśmy go przez ponad rok. Trochę nas to dziwiło, bo rzecz jest o nas samych, o Polakach, o zmaganiu z życiem, to bardzo przekrojowy dokumentalny projekt. Podjęliśmy decyzję, że wydajemy album i na PolakPotrafi zrobiliśmy zbiórkę, która się udała.

Według jakiego klucza dobieraliście miejscowości?
Nigdy do końca nie wiedzieliśmy, gdzie jedziemy. Ważne były kierunek i sama droga. W trakcie podróży odnajdywało się to, czego intuicyjnie szukaliśmy: widok przedmieść, kondukt pogrzebowy, bar, dworzec PKS, chłopak na motorynce, dziewczyny przed pomnikiem. Sytuacje, których nie bylibyśmy w stanie wymyślić. I ludzie z ich historiami. Założyliśmy jedynie, że interesują nas miejscowości do 30 tys. mieszkańców. Zjeździliśmy wszystkie województwa, wielokrotnie. W sumie zdjęcia powstawały w 421 miasteczkach i wsiach, ale odwiedziliśmy ich dużo więcej.

To jaka jest ta polska prowincja? Jakie zmiany zaobserwowałeś na przestrzeni lat?
Trudno mi na to pytanie odpowiedzieć jednoznacznie. We wstępie do albumu napisaliśmy, że każdy znajdzie na prowincji to, co jest w stanie zauważyć. Nie ma jednej prawdy o Polsce małych miasteczek. My pokazaliśmy to, co nam wydawało się najbardziej interesujące, co nas poruszało. Ale, oczywiście, od wejścia Polski do Unii Europejskiej prowincja zmienia się. Powstają nowe drogi, centra miasteczek zyskują nową estetykę, ale podobnie jak i w miastach, brak tam wciąż przemyślanych rozwiązań dotyczących przestrzeni. Z tym, że to tylko pierwsza, zewnętrzna warstwa. Problemem prowincji jest to, że po upadku ośrodków przemysłowych i rolniczych dawnego systemu, niewiele powstało w zamian. Jakkolwiek banalnie to zabrzmi, dla ludzi z małych miejscowości problemem jest brak perspektyw. Nawet, jak nasz bohater, dwudziestopięcioletni Kamil mówi, że wymyślił sobie sposób na życie, że będzie skupował na złomie stare rowery, reperował je, odnawiał i sprzedawał z zyskiem, i że może jeszcze „coś z tego osiągnąć", to jest jednak smutne. Bardzo dużo młodych ludzi wyjeżdża za granicę, albo do większych miast. I jak mówi Kamil - jak ktoś ma okazję i ucieknie, to już nie wraca.

Skąd w ogóle pomysł na właśnie taki projekt?
Przez lata pracowałem dla prasy codziennej i magazynowej. Robiłem zdjęcia, reportaże, ale w gazetach było coraz mniej miejsca na reportaż, którym najchętniej się zajmowałem, ponieważ dawał mi możliwość osobistej wypowiedzi. Postanowiłem ten brak wypełnić zajmując się własnymi tematami. Początkowo próbowałem je zgłaszać do redakcji z którymi współpracowałem, ale zaczynały to dla nich być zbyt odległe tematy. Bardziej niż reportaż zaczął mnie interesować dokument. Fotografię, na początku lat 90., zaczynałem od portretu i teraz znów chciałem do tego wrócić. Zawsze też interesowały mnie niewielkie społeczności. To moja żona, Kasia, po kilku rozmowach wpadła na pomysł, żeby połączyć portret z małymi miasteczkami. I w jej głowie pojawił się od razu roboczy tytuł tego całego przedsięwzięcia „Portret prowincji". Była mniej więcej połowa 2010 roku. Stąd właśnie portrety i sąsiadujące z nimi opowieści naszych bohaterów. Pomiędzy nimi są zdjęcia dokumentalne pokazujące życie codzienne, wydarzenia z małych miast, czy wsi, chwile odświętne lub całkiem zwykłe. Jest też sporo świetnych historii, w których Kasia pisze o życiu małych miejscowości, przez pryzmat losów naszych bohaterów. A miała do nich ogromne szczęście.

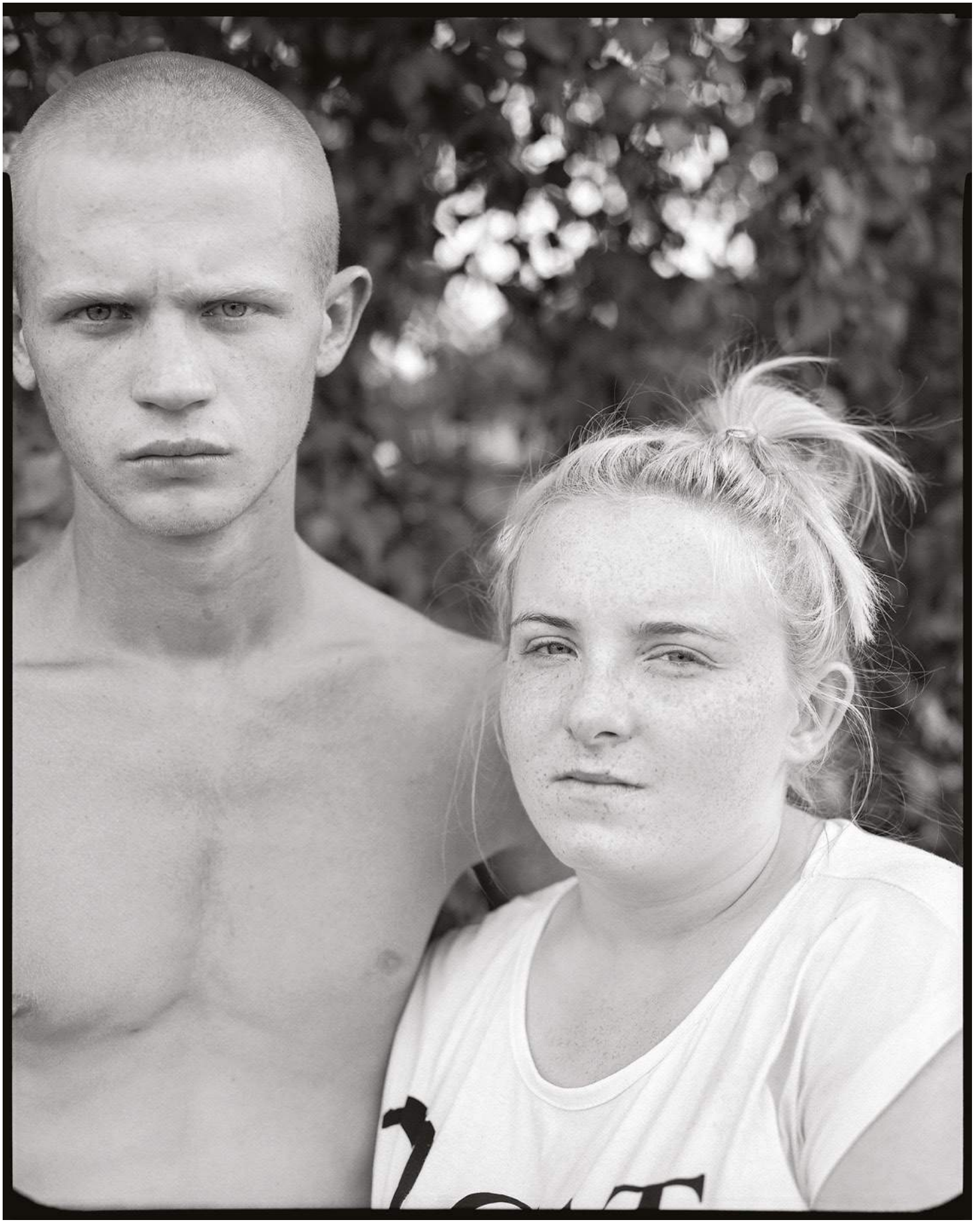
Czy jakieś spotkanie szczególnie zapadło Wam w pamięć?
Było ich wiele, choć jednym z najbardziej niezwykłych było spotkanie z 83-letnią panią Marią w jej domu w Jezioranach, na Warmii i Mazurach. Opowiedziała nam historię swojego życia, zaznaczając na wstępie, że do śmierci został jej tylko rok, bo tak jej w młodości wywróżyła Cyganka. Wiara pani Marii w nieuchronność tej przepowiedni bardzo nas poruszyła. Następnego lata, będąc w tamtych okolicach, nadłożyliśmy drogi, żeby ją odwiedzić. Cieszyła się dobrym zdrowiem. Tak prywatnie zrobiło nam się wstyd, że sami uwierzyliśmy w tę przepowiednię. Pani Maria cieszyła się z wizyty, spędziliśmy miłe popołudnie. Dwa miesiące później zadzwonił zięć pani Marii z informacją, że kilka tygodni wcześniej zmarła w szpitalu.

eprasa.pl 76784906be


PORTO ALE
YES

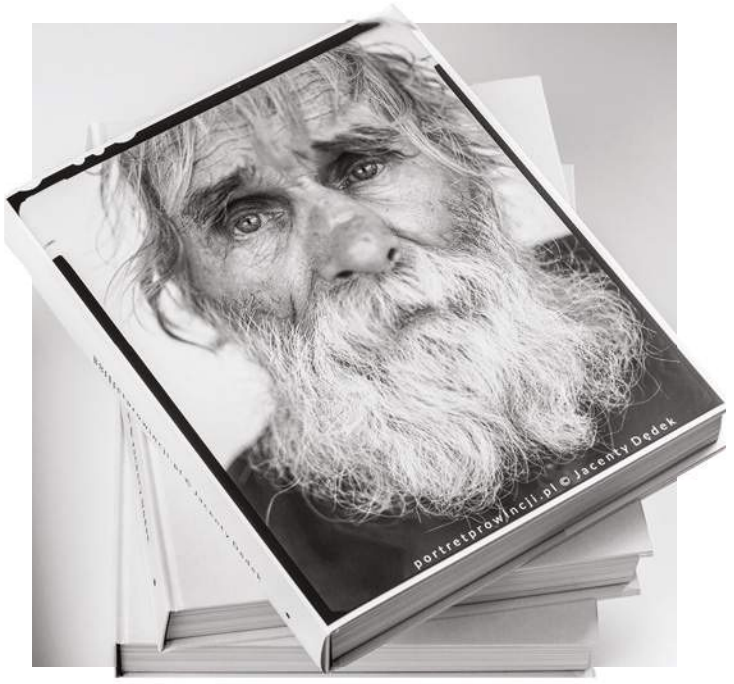


Kazimierza Wielka, woj. świętokrzyskie, 2014 r.



Wólka Domaniowska, woj. mazowieckie, 2015 r.

eprasa.pl 76784906be



Książkę „Portret prowincji" można już zamówić na stronie www.portretprowincji.pl

Stron: 360
Format: 24x30 cm
Oprawa: twarda
Cena: 250 zł

Lubię fizyczną namacalność materiałów fotograficznych, proces obróbki i niepewność oczekiwania na efekty

Było to mniej więcej rok od naszego pierwszego spotkania… Innym razem, przed świętami Bożego Narodzenia, zadzwonił do nas młody chłopak, bohater zdjęcia i rozmówca, z pytaniem, czy moglibyśmy mu jakoś pomóc, bo pracuje z kolegami od dwóch miesięcy w Warszawie w firmie budowlanej. Pracowali bez umowy i pracodawca powiedział, że nie wypłaci im wynagrodzenia. To byli młodzi chłopcy z miejscowości o naprawdę dużym bezrobociu. Zaproponowaliśmy, że możemy przyjechać i pójść z nimi do znajomych z prasy i ewentualnie na policję, żeby poinformowali pracodawcę, że jak nie wypłaci pensji to nagłośnimy tę sprawę. Zadzwonił po tygodniu, że bardzo dziękuje, bo szef wypłacił im połowę należnego wynagrodzenia. Był bardzo szczęśliwy. Poczuliśmy wstyd i bezradność, nie tylko dlatego, że nic przecież dla niego nie zrobiliśmy, ale ogólnie za całą sytuację, która tych młodych chłopców spotkała. Było nam przykro, że takie rzeczy wciąż bezkarnie się wydarzają.

O ile zdjęcia krajobrazu wsi wykonałeś małym obrazkiem, to portrety powstały na materiale, aparatem 4x5. Dlaczego takie medium?
Wszystkie zdjęcia, i te małoobrazkowe, i z wielkiego formatu, powstały na materiałach tradycyjnych. W czasach, kiedy zaczynałem, pracowało się tylko na negatywach, albo slajdach i z taką fotografią jestem najbardziej związany. Oczywiście, używam aparatów cyfrowych, ale czułem się już zmęczony ciągłą pogonią za doskonałością obrazu. Wydawało mi się, że w tym, o czym chcę opowiadać, pewna niedoskonałość, chropowatość obrazu jest dodatkowym walorem. Poza tym lubię fizyczną namacalność materiałów fotograficznych, cały proces obróbki, a nawet niepewność oczekiwania na efekty. Fotografia tego rodzaju ma w sobie coś magicznego. Duży format to było raczej wyzwanie. Podziwiałem pracę fotografów takich jak August Sander, Edward Curtis, Walker Evans, Dorothea Lange. Chciałem spróbować pracy z wielkoformatową kamerą. Szybko okazało się też, że czas rozłożenia aparatu, ustawienia go na statywie, ustawienia ostrości, załadowania kasety z filmem, to wszystko działa na korzyść zdjęcia. Portretowany ma czas się przygotować, „nastroić duchowo", jak powiedział jeden z naszych bohaterów, fotograf zresztą. W trakcie podróży wykonałem kilka tysięcy zdjęć.

Dziękuję za rozmowę.

eprasa.pl 76784906be



Fotoprojekty

7 ekscytujących pomysłów na sesje, a większość z nich zrealizujesz bez wychodzenia z domu!

Wielkie zdjęcia małych obiektów

Zobaczcie, jak wykorzystać dziecięce zabawki, do tworzenia miniaturowych planów zdjęciowych

Tworzenie i wykorzystywanie cyfrowych teł, to bardzo satysfakcjonujące i kreatywne zajęcie. Poza tym możesz robić to bez wychodzenia z domu, a jeśli chodzi o wybór motywu i tworzenie scenariusza, ogranicza CIę w zasadzie tylko Twoja wyobraźnia. Z pomocą Photoshopa możesz wykreować w zasadzie wszystko.

Dla Clare Shapcott był to przede wszystkim świetny sposób na kreatywne zabawy z dziećmi i zajęcie ich czymś podczas kwarantanny. Jak tłumaczy, najważniejszym aspektem tworzenia tak złożonych obrazów jest spójność. "Nie potrzebujesz tony profesjonalnego sprzętu, znacznie ważniejsza jest powtarzalność ustawień, zachowanie perspektywy i oświetlenia. Dzięki temu Twoje zdjęcia będą tak wiarygodne, jak to tylko możliwe".

Clare zaleca oświetlenie obiektu z jednej strony, ponieważ daje to możliwość dodania cienia, który wzmacnia siłę obrazu i sprawia, że staje się bardziej przestrzenny.

Na koniec, Clare dodaje teksturę i wprowadza drobne kolorystyczne poprawki, aby nadać obrazowi własny styl, który również poprawia spójność obrazu i sprawia, że wszystko wygląda realistycznie.

www.clareshapcott photography.com



Clare Shapcott

eprasa.pl 76784966



Ahoj przygodo!

Clare obiera kurs na kreatywność, by wysłać tych dwóch marynarzy w wyimaginowaną podróż

1 Zbierz rekwizyty

Clare mówi: „W tym momencie musisz uruchomić swoją wyobraźnię. Łódka, której użyłam do tego projektu, to po prostu dekoracja mojego mieszkania. Jako tła użyłam zwykłego koca - możesz przytwierdzić go do czegokolwiek co go utrzyma. Jeśli nie masz jednobarwnego koca, sprawdzi się też zasłona. Położyłam łódkę na wysokim stołku, by móc sfotografować ją z różnych perspektyw. Prześcieradło z niebieskiej dzianiny, posłużyło za "morze".



2 Ustaw aparat

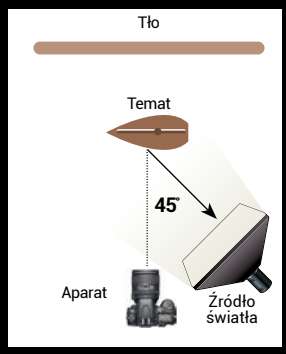
"Użyłam mojego Canona EOS 5D Mark III i obiektywu Canon EF 50 mm f/1,8, który świetnie nadaje się do tego typu projektów. Prawda jest jednak taka, że nawet standardowy zoom sprawdzi się tu dobrze. Używam niskiej czułości ISO 50 lub 100, ponieważ fotografuję w małym i bardzo mocno oświetlonym pokoju. Czas otwarcia migawki, to zazwyczaj ok. 1/160 s, a przysłona otwarta jest do f/3,5. Staraj się zachować spójność podczas fotografowania zarówno tła jak i obiektu".



3 Oświetl swój plan

"Polecam robić wszystkie ujęcia o tej samej porze dnia. Dzięki temu znacznie łatwiej jest stworzyć wiarygodny wygląd w postprodukcji. Możesz używać dowolnego oświetlenia, ważne jest tylko to aby nie zmieniać go w trakcie sesji.

Tu użyłam głowicy Elinchrom D-Lite 4 z dużym parasolem parabolicznym ustawionym pod kątem 45 stopni, aparat był lekko po prawej".



4 Użyj perspektywy

"Perspektywa jest ważnym elementem tworzenia wiarygodnej kompozycji. Robiłam różne ujęcia pod różnymi kątami i umiem już rozpoznać, które zdjęcia będą do siebie pasować. Ponownie kluczowe jest to, by konsekwentnie trzymać ten sam kąt".



5 Strzel pozę!

"Zawsze mam plan, jak ma wyglądać ostateczny obraz. Polecam go naszkicować, aby później tylko dopracować elementy, które chcesz połączyć. Musisz dopasować głębię ostrości, więc jeśli miejsce, w którym stoi obiekt, jest w płaszczyźnie ostrości, przedmiot bohater projektu również powinien się w niej znaleźć. Przymknięcie przysłony ułatwia zadanie, ale wówczas musisz mieć na oku czułość - nie podnoś jej zbytnio, by zachować wysoką jakość".



6 Edycja

"Po wycięciu obiektów i połączeniu ich w Photoshopie, dodaję efekt farby olejnej, pomijając skórę. Dodaję teksturę, która tak naprawdę jest zdjęciem z papieru akwarelowego. Ciepła tonacja nadaje mu ponadczasowy charakter, ale także ponownie pomaga w sklejeniu wszystkiego razem".



eprasa.pl/7678...



2 | KRAJOBRAZY

Siła spokoju

Matt Holland podpowiada jak wyciszyć nadmorski krajobraz, stosując długi czas otwarcia migawki

Z e względu na konieczność stosowania statywów, filtrów i trybów manualnych, długie ekspozycje mogą wydawać się problematyczne. Zrozumienie podstawowych zależności, budowanie kompozycji i wyboru lokalizacji to faktycznie dopiero początek podróży, dlatego jeśli jesteś tu nowy, najlepszym rozwiązaniem jest utrzymanie prostoty rzeczy.

Myśl minimalistycznie! Na początek warto wybrać się nad rzekę lub jezioro, długie ekspozycje na wybrzeżu są o wiele trudniejsze - musisz zmierzyć się z wiatrem, pływami, piaskiem i błotem, które sprawią, że utrzymanie stabilnie aparatu będzie znacznie trudniejsze. Oto kilka pomocnych wskazówek, które pomogą Ci postawić pierwsze kroki...

1 Prosta kompozycja

Wydłużając czas otwarcia migawki, można wygładzić ruch wody lub chmur. Wzmocni to widoczność głównego elementu kadru. Wyizolowanie upadłego drzewa lub falochronu w wodzie, zmniejszenie wyrazistości chmur, może sprawić, że dany obiekt będzie przyciągał oko widza. Pamiętaj, że zbyt wiele elementów w kadrze może rozpraszać uwagę. Zdecyduj się na coś!

2 Zrób research

Lokalizacja i pora dnia mogą radykalnie wpływać na efekty. Weźmy tę latarnię morską. Wysoki pływ: 6.30 rano. Prognoza: lekkie zachmurzenie bez wiatru. Praca z tak wysoką wodą oznaczała konieczność zachowania wyjątkowej ostrożności, by woda niepostrzeżenie nie odcięła mnie od brzegu. Piasek szybko staje się też niesamowicie miękki, więc trzeba uważać, by aparat się nie osuwał.

3 Wybierz solidny statyw

Do tego typu ujęć obowiązkowo potrzebny jest statyw. Jeśli fotografujesz głównie na wybrzeżu, lepszym rozwiązaniem będzie model aluminiowy: jest cięższy i mniej podatny na słoną wodę. W przypadku zbiorników słodkowodnych i regionów górskich warto zdecydować się na zastosowanie włókna węglowego: jest lżejsze więc trójnóg będzie łatwiejszy do przenoszenia. Aby zminimalizować drgania, użyj samowyzwalacza, aby ograniczyć kontakt z aparatem.

4 Zainwestuj w filtry

Jeśli chodzi o filtry, szkło optyczne jest najlepsze. Ogranicza barwny zafarb i utratę ostrości przy tak długo otwartej migawce. Kiedy naświetlasz zdjęcie przez 30 sekund i dłużej, najlepsze są filtry kwadratowe. Matt zastosował tu sześciostopniowy filtr ND Kase + polaryzator. Możesz połączyć filtry neutralne o stałej gęstości z filtrami gradacyjnymi, aby zbalansować i lepiej kontrolować jasność sceny i oszczędzić sobie pracy przed ekranem.

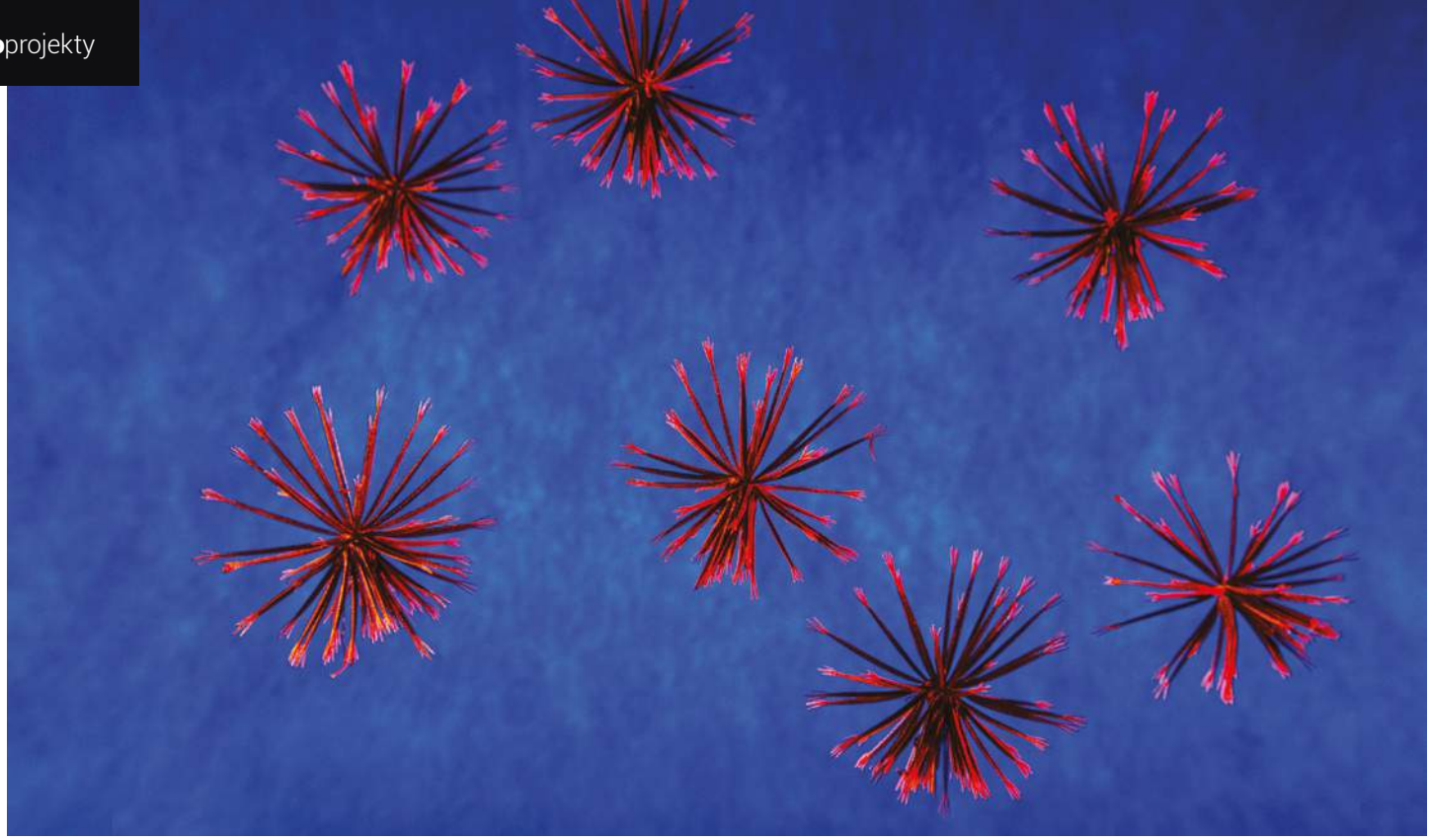
5 Wyciśnij w edycji jak najwięcej

Zawsze staraj się uzyskać jak najwięcej już pracując z aparatem, ale nie zawsze jest to możliwe, a końcowe zdjęcie wymaga często ostatecznego muśnięcia w programie graficznym. Być może trzeba będzie usunąć nieestetyczne gałęzie, wodorosty lub fragmenty tła, które mogą rozpraszać uwagę. Tu celem było uzyskanie jedwabiście gładkiej wody z ciemnymi chmurami burzowymi nad głową. Matt postanowił usunąć horyzont, aby stworzyć mgłę i surrealistyczną atmosferę.



Matt użył Olympusa OM-D E-M5 Mk II z odwracanym ekranem, aby ułatwić sobie robienie zdjęć z niskiej perspektywy.

eprasa.pl 76784906be



Bruce Malcolm

3 | NATURA

Zaraźliwa fotografia roślin

Bruce Malcolm nie poddał się pandemii. Przeciwnie! Wirus zainspirował go do stworzenia niezwykłych paramedycznych zdjęć w domowym studio

Kudłate psy potrafią przynieść ze spaceru najróżniejsze elementy leśnego runa. I tak pewnego dnia Bruce Malcolm zebrał z psa kilka zadziornych rzepów (bidens pilosa). W tle grały wiadomości telewizyjne, pokazujące mikroskopowe zdjęcia wirusa. Skojarzenie przyszło samo i tak narodził się pomysł na nowy projekt fotograficzny. "Zobaczyłem zdjęcia koronawirusa i pomyślałem, że spróbuję je odtworzyć" - mówi.

"Ponieważ wirus nie ma koloru, to co widzimy jest interpretacją artystyczną. Postanowiłem naśladować dramatyczne podejście stacji telewizyjnej i użyłem głęboko czerwonego papieru celofanowego, by zabarwić światło lampy błyskowej".

Sesja naprawdę nie trwała długo, szybko się też zakończyła. "Miałem zamiar nadal udoskonalać ustawienia i oświetlenie, gdy przypadkowo skleiłem zadziory, były nie do rozdzielenia. Także uważajcie!"







1 Skompletuj elementy

Bruce zbierał swoje zadziory w Australii, ale tam gdzie mieszkasz, powinieneś znaleźć coś podobnego. Możesz spróbować użyć różnych struktur roślinnych: kolczastych, ale też delikatniejszych. Umyjcie ręce i upewnijcie się, że nie dotykacie żadnych trujących roślin. Ostrożnie obchodźcie się ze swoimi okazami: każde uszkodzenie, które teraz spowodujesz, zepsuje później Twoje zdjęcie.

2 Zestaw elementy

Malcolm użył zacisków, aby postawić swoje zadziory i lekko wygiął tło, by uniknąć odbicia sprzętu w kadrze. "Użyłem dwóch kompaktowych lamp błyskowych ustawionych pod kątem ok. 45 stopni, z żelowymi filtrami przymocowanymi gumką. Aby uzyskać fakturowane jasnoniebieskie tło, wyzwoliłem błysk przez cienką, niebieską tekturę".

3 Ostatnie muśnięcia

Zdjęcia Malcolm wykończył w Photoshopie. "Sklonowałem łodygi, aby spotęgować efekt, dodałem winietę i wprowadziłem drobne poprawki kontrastu i koloru." Malcolm nie zdecydował się na użycie stalkingu, ale Ty możesz spróbować wykonać serię zdjęć z przesuniętą ostrością i połączyć je w Photoshopie, aby uzyskać większą głębię ostrości.

eprasa.pl 76784906be



4 | PHOTOSHOP

Cyfrowe powidoki

Claire Gillo pokazuje jak połączyć zbliżenie oka z krajobrazem, by uzyskać surrealistyczny efekt

Do tego projektu potrzebny będzie Photoshop (lub dowolny program edycyjny, w którym można pracować na warstwach, jak Affinity Photo), zdjęcie makro oka (im bliżej, tym lepiej!) i dowolny pejzaż (rezultat będzie najlepszy, jeśli scena będzie miała jakiś ciemny zarys sylwetkowy). W tym tutorialu spróbujemy połączyć górną powiekę ze zdjęciem, które stanowić będą rzęsy. Jeśli chodzi o łączenie dwóch obrazów, najlepiej gdy pasują do siebie tonacją i stylem. Oba połączyłam w Photoshopie, ale uprzednio surowe pliki przygotowałam w Lightroomie.





1 Połącz

Otwórz obraz poziomy i obróć go o 180° (Obraz > Obracanie obrazu > 180°). Przenieś zdjęcie oka na zdjęcie krajobrazowe: wybierz narzędzie Przesunięcie i po prostu przeciągnij i upuść. Zmniejsz nieprzezroczystość warstwy oka do 70%. Umieść oko na swoim miejscu, w razie potrzeby zmieniając jego wielkość. Spróbuj wyrównać rzęsy z obrysem sylwetki. Przytnij obraz w proporcji 2:3.



2 Maskuj

Dodaj maskę warstwy do warstwy oka. Użyj miękkiego, czarnego pędzla o 100% kryciu, a następnie pomaluj obszar pod okiem. Jeśli się nie uda, zamień pędzel na biały i pomaluj z powrotem zaznaczony obszar. Przywróć 100% krycia warstwy pod oczami, powiększ i precyzyjnie dopasuj. Możesz również zmniejszyć nieprzezroczystość pędzla wokół rzęs, aby zachować odrobinę ich tekstury.



3 Mieszaj

Dodaj nową warstwę. Za pomocą kroplomierza wybierz kolor z warstwy krajobrazu. Tu zdecydowałam się na ciemną zieleń. Przejdź do Narzędzia Pędzel i zmień stopień krycia pędzla na 20%. Pomaluj powiekę, aby dodać odrobinę koloru, niech wygląda jak cień do powiek. Jeśli rezultat jest zbyt twardy, zmniejsz stopień krycia warstwy. Dodaj kolejną warstwę i zrób to samo za pomocą czarnego pędzla.

eprasa.pl 76784906be

5 | PODRÓŻE

Załamanie światła

Paweł Zygmunt zdradza, jak podróże, przygody i dzika natura pomagają mu w tworzeniu wyjątkowych zdjęć.

Oszołomiony pięknem Irlandii, pięć lat temu rozpocząłem swoją przygodę z fotografią krajobrazową. Pomyślałem, że zacznę zabierać ze sobą aparat fotograficzny, aby uchwycić najbardziej zapadające w pamięć sceny. Od tego czasu podróżowałem do najdalszych zakątków tego wspaniałego kraju.

Irlandia oferuje wszystko, czego można zapragnąć w dziedzinie fotografii krajobrazowej: niesamowite góry, tysiące jezior i poszarpane wybrzeża z masywnymi klifami, morskimi kolumnami i jaskiniami. Niektóre z tych miejsc znajdują się tuż za rogiem, inne wymagają trudnych wędrówek. Niektóre z tych miejsc są dobrze znane, inne wciąż są nieodkryte i intrygujące. Czego chcieć więcej?

Kiedy nudzi mi się miejscowa scenografia, podróżuję do dwóch innych ulubionych miejsc: Szkocji i Wysp Owczych. Staram się mieć przy sobie aparat fotograficzny przez cały czas, również podczas wakacji. Dla zapalonych fotografów nie ma czegoś takiego jak wakacje: nigdy nie przestajemy szukać pięknych miejsc do zamknięcia w kadrze.

www.breakinglightpictures.com →



Paweł Zygmunt

eprasa.pl 76784906be



Paweł mówi: "Fanad Head, County Donegal, znajdująca się na północnym krańcu wyspy, jest jedną z najczęściej fotografowanych latarni morskich w Irlandii. Kiedy przyjechałem na miejsce, było pochmurno, ale na szczęście zaczęło się przejaśniać i słońce w końcu wyszło zza chmur. Kiedy już tu dotrzesz, możliwości kompozycyjne są nieograniczone, masz mnóstwo możliwości".

eprasa.pl 76784906be



1 Funningur, Eysturoy, Wyspy owcze

Po wietrznym poranku na klifie Funningur, zszedłem do samochodu i ruszyłem górską drogą w kierunku wioski Eiði. Tuż przed parkingiem musiałem się zatrzymać: po prostu nie mogłem się oprzeć temu wspaniałemu widokowi. Słońce lśniło oblewając porannym światłem okoliczne wzgórza. W głębi doliny widać wspaniałą wioskę Funningur; legenda głosi, że właśnie tutaj wylądował Grímur Kamban, pierwszy osadnik wikingów na Wyspach Owczych.



2 Malin Head, Donegal, Irlandia

Ta fantastyczna formacja klifów i skał nazywana jest Prockagh. Zachody słońca bywają tu niesamowite - oczywiście przy dobrej pogodzie. To był jeden z moich najlepszych wypadów z aparatem. Między majem a sierpniem klif pokryty jest kwiatami, które mogą dodać zdjęciu dodatkowego uroku. Użyłem uchwytu Lee Filters, z założonym krajobrazowym filtrem polaryzacyjnym.





3 Glen Etive, Szkocja

Szkocja zawsze wróży przygody i dostarcza emocji. To był krótki, ale fantastyczny wieczór w Loch Etive. Deszcz właśnie mijał, kiedy zaczynałem ustawiać aparat. Gdy słońce zachodziło i chowało się za chmurami, scena wybuchła kolorem a woda na jeziorze zamarła. Do długich ekspozycji używam filtrów Lee ND 0,6 i 0,9.



eprasa.pl 76784906be



Pawel Zygmunt

4 Roque Bentayga, Gran Canaria, Hiszpania

Nie jest łatwo fotografować podczas wakacji, zwłaszcza jeśli jesteś w miejscu spalonym przez słońce. Ale jest wyjście. Odwiedziłem Gran Canarię w lutym. Pogoda jest przyjemna, często jest bardzo gorąco. Jeśli jednak zdecydujesz się opuścić plażę i pojechać w góry, odkryjesz zupełnie inny świat. Siedziałem tam chwilę, obserwując gasnące słońce i cienie wypełniające dolinę.



5 Quiriang, Wyspa Skye

Spędziłem pięć godzin na fotografowaniu Quiriang. Szedłem ścieżką klifową, mijając słynne formacje „więzienie" i „igłę". Jest tam kilka ciekawych skał i jezior. Aby zrobić to zdjęcie, użyłem obiektywu Sigma 100-400 mm f/5-6,3 przy 100 mm. Zrobiłem sześć pionowych ujęć i połączyłem je w panoramę.





Pawel Zygmunt

6 Mourne Mountains, Północna Irlandia

Góry Mourne mogą stanowić wyzwanie. Żadna prognoza nie jest tutaj wiarygodna. Wzgórza mają ponad 700 m wysokości, a w pobliżu znajduje się Morze Irlandzkie. Są w dodatku odsłonięte, więc zła pogoda może stanowić poważne zagrożenie. Widok na zbiornik w Silent Valley jest hipnotyzujący. Niestety tym razem nie mogłem się dostać wyżej z powodu niskich chmur okalających szczyt. Użyłem statywu z włókna węglowego Manfrotto, aby unieruchomić aparat.



eprasa.pl 76784906be







Alistair Campbell

6 | LIGHTROOM

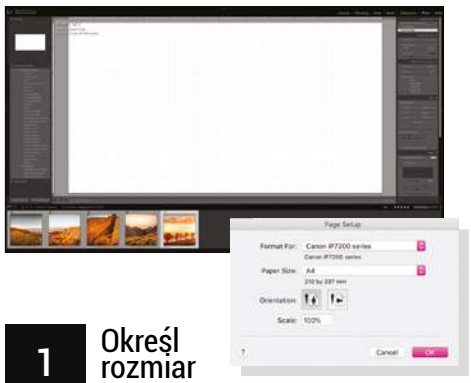
Razy trzy!

Alistair Campbell pokazuje, jak używać modułu drukowania w Lightroomie do projektowania własnego kolażu fotograficznego

Czy to do powieszenia na ścianie naszego salonu, umieszczenia w portfolio fotograficznym, czy po prostu podzielenia się online z najbliższymi, tryptyk fotograficzny jest wspaniałym sposobem na zaprezentowanie swoich ulubionych fotografii. Być może używasz już Lightrooma, ale czy wiesz, że oferuje on również możliwość szybkiego i prostego tworzenia pięknych tryptyków?

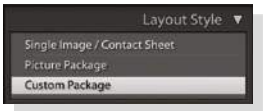
Wybór tematu Twojego tryptyku jest ważny dla wizualnego oddziaływania kompozycji. Warto również skorzystać z narzędzi edycyjnych Lightrooma, aby upewnić się, że wszystkie obrazy w projekcie mają podobny nastrój lub sposób obróbki.

Otwórz kilka spośród swoich ulubionych zdjęć w Lightroomie, a następnie wybierz moduł druku w prawym górnym rogu...



1 Określ rozmiar

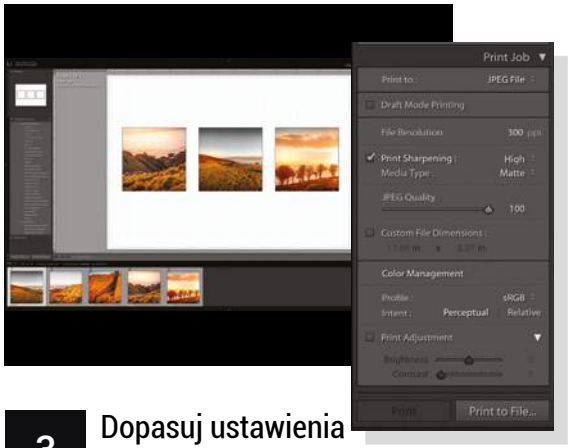
Domyślnie układ obrazu zostanie ustawiony na format portretowy; aby to zmienić, kliknij przycisk Ustawienia strony w lewym dolnym rogu. W tym oknie dialogowym zmienisz ogólny rozmiar obrazu oraz orientację z pionowej na poziomą. Następnie, w prawym górnym rogu panelu Styl układu, upewnij się, że został wybrany Zestaw niestandardowy.





2 Wybierz swoje zdjęcia

Teraz możesz przeciągać i upuszczać obrazy z rolki bezpośrednio na przestrzeń roboczą. Domyślnie umiejscowienie jest całkowicie dowolne; jeśli zdjęcia nie układają się tak łatwo, jak chcesz, przejdź do panelu siatek i linijek po prawej stronie. Wybierz siatkę. Równe ustawienie zdjęć względem siebie będzie teraz nieco prostsze.



3 Dopasuj ustawienia

Możesz teraz dorzucić dwa pozostałe obrazy, które będą tworzyć trio. Eksperymentuj! Wykorzystaj układ do opowiedzenia historii lub po prostu dokonaj artystycznych wyborów. Gdy projekt będzie gotowy, kliknij przycisk Drukuj do pliku w prawym dolnym rogu. Tam możesz zdecydować o rozdzielczości plików, poziomie wyostrzenia i profilu kolorystycznym, lub wysłać tryptyk bezpośrednio do drukarki.

eprasa.pl 76784906be

do -95%

WAKACYJNA WYPRZEDAŻ

SPRAWDŹ NA
WWW.BOOKOFF.PL



bookoff

eprasa.pl 76784906be

7 | FOTODOKUMENT

Rozpocznij własny projekt fotograficzny

Marc Newton wyjaśnia, dlaczego każdy fotograf powinien z pasją rozpocząć autorski projekt

Poprosiliśmy Marca, aby zainspirował Was do pracy nad własnym projekty fotograficznym, oraz podpowiedział co możecie z nim zrobić, gdy uznacie, że już się zakończy.

"Najciekawsze w pracy nad autorskimi projektami jest dla mnie to, że widziałem to, czego inni nie widzieli. Jeśli pójdę na fotograficzny spacer z kolegą fotografem, chcę zobaczyć to, co on zauważył, a ja nie. Mieszkamy w pudełku czekoladek, świecie ładnych obrazków. Aplikacje takie jak Instagram i 500px są tego dowodem.

Ale spójrzmy prawdzie w oczy, w pewnej chwili jeden ładny krajobraz niczym nie różni się od następnego. I wszystko czego potrzebujesz, by produkować te piękne „widoczki" to odrobina wiedzy z zakresu fotografii, planowania i przyzwoity sprzęt. Nie ma absolutnie nic złego w robieniu ładnych pocztówek, sam też nierzadko daję się temu uwieść a Internet zawsze będzie promował łatwe w odbiorze estetyczne zdjęcia. Nie znaczy to jednak, że są one lepsze od Twojego projektu".

Nie martw się, co myślą inni

"Jeśli umieszczę jedno z moich ujęć krajobrazowych na Instagramie, zapewne zbierze ono wszystkie rodzaje laików, emotikonów, podniesionych łapek. Jeśli umieszczę jedno z moich zdjęć dokumentalnych, idę o zakład, nie wywoła żadnych reakcji. Internet to świat fotografii fast-foodowej - i niestety większość ludzi tego właśnie chce. Jeśli twoje prace nie są lubiane, to nie znaczy, że nie są dobre: prawdopodobnie trafiają jedynie do niewłaściwych odbiorców. Podczas pracy nad projektem, pamiętaj: to Twój projekt i jedyną osobą, która powinna decydować o jego przebiegu jesteś Ty".

Kiedy zakończyć swój projekt?

"Jeśli jesteś jak ja, prawdopodobnie zawsze będziesz kontynuować w jakimś kształcie raz rozpoczęte projekty. Z jakiegoś powodu postanowiłeś rozpocząć projekt - i uwierz mi, ten powód nie pozwoli Ci odejść, będzie Cię nadal wciągał.

Oczywiście trzeba stawiać sobie cele. W moim przypadku, zazwyczaj projekt kończy się wystawą, albo książką. Nie powinieneś wyznaczać sobie mety już na starcie: po prostu zobacz dokąd zmierzasz, dokąd projekt Cię zaprowadzi. Jeśli pasjonuje Cię to, co robisz, i jest to historia, którą Twoim zdaniem trzeba opowiedzieć, to w końcu ktoś Cię wysłucha".

Sponsoring i reklama

„W przypadku osobistych projektów, o wsparcie jest dziś naprawdę trudno. Nie oczekuj, że zarobisz na nim fortunę, ani choćby funta! Przede wszystkim musisz umieć wytłumaczyć kim jesteś i czemu Twoja wizja miałaby kogokolwiek obchodzić. Trzeba być zdeterminowanym, ale miłym i uprzejmym. Rozważ każdą propozycję publikacji, zdziwisz się jak jedna okazja prowadzi do następnej. Skontaktuj się najpierw z lokalnymi gazetami i tematycznymi stronami blogowymi, ponieważ to one najprawdopodobniej opublikują Twoją pracę najchętniej. Mając za sobą pierwsze publikacje, łatwiej będzie Ci się przebić do większych tytułów.

Jedno jest pewne, nikt sam do Ciebie nie przybiegnie!"



Marc Newton

eprasa.pl 76784906be













eprasa.pl 76784906be

Craig McDean

W książce „Manual", McDean połączył swoją miłość do sportowych samochodów z pasją do fotografii mody. Zapytaliśmy go o kulisy jej powstania.



Quinton Jones

Craig McDean
Fotograf mody

Urodził się w Middlewich, niedaleko Manchesteru, w 1964 roku. Obecnie mieszka w Nowym Jorku.

Zanim rozpoczął studia fotograficzne pracował jako mechanik. Rzucił naukę w Mid Cheshire College, by przenieść się do Londynu i praktykować jako asystent Nicka Knighta.

Zaczynał od edytoriali dla magazynów takich jak *i-D* i *The Face*, ale niebawem pojawiły się pierwsze zlecenia komercyjne dla projektantów mody.

Jego kampania dla Calvina Kleina wywołała burzę, która zapowiadała nadejście ery heroinowego szyku (heroin chic).

Pod koniec 2019 r. ukazała się jego najnowsza książka *Manual* - tętniąca życiem i fascynująca mieszanka zdjęć klasycznych samochodów wyścigowych i słynnych modelek.

www.instagram.com/craigmcdeanstudio

Obok, na górze: Flaming Hand (z lewej); Missy Rayder, *AnOther*, 2008 (po prawej).

Obok, na dole: Natalie Westling, *T Magazine*, March 2017 (z lewej); Give the Holley (po prawej).

Świat wysokooktanowych silników i stylowych supermodelek zderza się w spektakularny sposób za sprawą najnowszej książki Craiga McDeana *Manual*. Trudno się dziwić: to były mechanik samochodowy, który od dziecka uwielbiał sporty motorowe i jednocześnie jedna z ważniejszych postaci fotografii mody i reklamy.

W połowie lat 90., na początku swojej kariery, McDean znalazł się w centrum medialnej burzy wokół tzw. stylu "heroin chic". Ówczesny dyrektor artystyczny *Vogue'a*, Charles Churchward, powiedział dla *The New York Times*: "Testem dla wszystkich tych młodych fotografów będzie to, czy uda im się odnaleźć na nowo. Myślę, że Craig McDean jest świetnym fotografem, ale czy będzie potrafił ewoluować?" Ponad 20 lat później nikt już nie ma co do tego wątpliwości, i wydaje się, że jego pozycja w branży nigdy nie była silniejsza.

Co pchnęło Cię w stronę fotografii?
Jako dziecko zawsze interesowałem się sztukami wizualnymi. Absolutnie nie wiedziałem jeszcze, że będę fotografem, ale naprawdę interesowało mnie kino, grafika, malarstwo. Mój ojciec miał w domu aparat fotograficzny i robił zdjęcia - nie był żadnym artystą, ale ta fotografia po prostu towarzyszyła mi całą młodość. Nigdy nie okazywałem specjalnego zainteresowania fotografią. Tak naprawdę bardziej pociągały mnie moda i projektowanie. Jako dziecko robiłem czasem portrety, przede wszystkim kierowców motocrossowych. Często nosiłem ze sobą aparat, ale głównie po to by, dokumentować codzienne życie.

Ale fotografia zaczęła Cię wciągać. Miałeś idoli, których wyjątkowo ceniłeś?
Tak. Miałem całe stosy ulubionego wówczas magazynu *National Geographic*, i możecie mi nie wierzyć, ale autentycznie myślałem o zostaniu fotografem wojennym. Imponowali mi tacy ludzie jak Robert Capa i reporterzy, którzy pracowali w strefach konfliktu.

Oglądałem dużo zdjęć - głównie była to fotografia przyrody i podróżnicza - bardzo się tym wtedy interesowałem. Równolegle wciągała mnie jednak moda, byłem więc rozdarty. Studiowałem magazyny fotograficzne, nawet jeden francuski, nazwy dziś już nie pamiętam. Jestem dość "techniczny" i zawsze chcę wiedzieć jakim aparatem i jakim obiektywem zrobiono dane zdjęcia, czy nakręcono film. Jest taka strona www.shotonwhat.com, na której można znaleźć informacje o każdym filmie, który został nakręcony, oraz o tym jakiej kamery i jakich obiektywów użyto.

Jak to się więc stało, że zostałeś mechanikiem samochodowym?
Dorastałem jeżdżąc na motocrossowych motorach wyścigowych. Musiałem naprawiać i udoskonalać swój motor bez przerwy, więc było to dla mnie zupełnie naturalne. Ojciec załatwił mi weekendową pracę jako →

eprasa.pl 76784906be









Craig McDean

eprasa.pl 76784906be



Powyżej: Kirsten Owen, *Vogue Italia*, Marzec 2017 (z lewej); Tombstone (z prawej).

mechanik w warsztacie swojego przyjaciela. Skończyłem pracując tam na pełen etat. Zdałem sobie jednak sprawę, że garaż w Cheshire, nie jest miejscem, w którym chcę spędzić resztę życia. Zająłem się fotografią i filmem, ale miłość do motoryzacji, do tej kultury, została we mnie na zawsze. Zresztą kiedy przyjechałem do Ameryki, chciałem ścigać się jako kierowca - tak to się zaczęło.

Jak udało Ci się dostać do studia Nicka Knighta?
Studiowałem fotografię w Blackpool, podróżowałem w kółko do Londynu i Manchesteru. W pewnym momencie zacząłem się zastanawiać czy to ma sens, czy te studia w jakikolwiek sposób mogą mi jeszcze pomóc. Robisz dyplom, wyjeżdżasz... a potem co? Wokół było wtedy wielu fotografów, jak Javier Vallhonrat, Nick Knight, Paolo Berti, którzy robili niesamowite rzeczy, moim zdaniem zupełnie przełomowe. Napisałem do Nicka i pojechałem do niego kilka razy do Londynu. Spotkałem go w Johno's Darkroom Johna Driscolla (który niestety niedawno zmarł), by przyglądać się jak drukuje swoje zdjęcia. Potem po prostu wciąż go nękałem, podobnie jego agenta a nawet żonę, Charlotte!

W końcu zgodził się bym czasem mu asystował, przyglądał się jego pracy. Jeździłem więc w kółko do Londynu i wracałem do Blackpool, gdzie pomieszkiwałem w jednoosobowej klitce. W zasadzie nie chodziłem już na zajęcia. Niespodziewanie Nick zaproponował mi bym zamieszkał wraz z nim w domu architekta Davida Chipperfielda. Bez zastanowienia przeprowadziłem się więc do Londynu. Nick był dla mnie świetnym nauczycielem, do dziś jest też serdecznym przyjacielem. To nie było po prostu asystowanie, był wtedy moim mentorem!

„Jestem bardzo zorganizowany. To nie jest tak, że wchodzę do studia i improwizuję, czekając z zacieka-wieniem co się wydarzy"

Opowiedz o początkach pracy dla kolorowych magazynów
Miałem sporo szczęścia, ponieważ Nick Knight został fotoedytorem magazynu i-D, więc zlecał mi wykonanie kilku portretów. Jednym z pierwszych, jakie zrealizowałem, był portret pisarza JG Ballarda. Następnie pojechałem na Ibizę, aby zrobić sesję z zespołem Happy Mondays dla *i-D*. W tamtym czasie pracowałem głównie dla nich i robiłem mniejsze zlecenia jako freelancer. Pamiętam, że interesowałem się sztukami walki i chciałem zrobić coś na temat kobiecego boksu. Zrobiłem reportaż o kobietach bokserach, który też opublikowali. Później zaczęły się

eprasa.pl 76784906be



Craig McDean

Powyżej: Grey Smoke (z lewej); Hanne Gaby Odiele, *Vogue Italia*, Październik 2010 (z prawej).

okładki płyt: dla Courtney Pine, wielu muzyków jazzowych, itd. Wtedy dzięki nim utrzymywałem się na powierzchni, dziś raczej bym z tego nie wyżył!

Pamiętasz moment przełomu? Zlecenie, które nadało tempa Twojej karierze?
Jednym z pierwszych dużych zleceń była kampania dla Jil Sander. Znałem dyrektora artystycznego marki, również Nick pracował dla Jil, także praca nad stworzeniem czegoś wyjątkowego była znacznie ułatwiona. Sesję realizowaliśmy w Paryżu, i to było naprawdę coś! To był mój "Biały Album Beatlesów". O tych zdjęciach mówiło się w branży. Po publikacji w *The New York Times*, rozkręciła się głośna dyskusja o nurcie "heroin chic". Za chwilę pojawiły się kolejne zlecenia, w tym duża kampania dla Calvin Klein. Co drugi tydzień latałem do Nowego Jorku. Rozpocząłem też stałą współpracę z *Harper's Bazaar* i choć nigdy nie chciałem się tam przeprowadzać, spędzałem tam mnóstwo czasu - Nowy Jork po prostu stał się moim miejscem pracy. Nigdy nie podjąłem świadomej decyzji o przeprowadzce. Przez dwa lata mieszkałem w Japonii, i tak, to była świadoma decyzja.

Jak ta przeprowadzka wpłynęła na Ciebie jako artystę? Pobudziło to w jakiś sposób Twoją kreatywność?
O tak! Byłem zafascynowany japońskim projektowaniem, designerami takimi jak Rei Kawakubo i Yohji Yamamoto, a także całą tą dekonstrukcją, która wówczas trwała. Kochałem sztuki walki, i kochałem Japonię. Coraz częściej jeździłem tam do pracy, więc uznałem, że warto się tam na jakiś czas przenieść. Poza tym byłem już trochę zmęczony Londynem i Nowym Jorkiem i chciałem po prostu doświadczyć czegoś nowego. Po ośmiu latach w Londynie przyszedł czas, by pójść dalej.

Zdradzisz jak wygląda Twój proces kreatywny?
Przede wszystkim jestem bardzo zorganizowany. To nie jest tak, że wchodzę do studia i improwizuję, czekając z zaciekawieniem co się wydarzy. Oczywiście dziś na planie czuję się już swobodniej, dobrze jest mieć otwartą głowę, ale zawsze mam też kilka gotowych pomysłów, które konsultuję z zespołem kreatywnym klienta. Sesje są zaplanowane z miesięcznym wyprzedzeniem. Bardzo poważnie podchodzę do castingu modelek i modeli, kompletowania zespołu fryzjerów i makijażystów. Wszyscy otrzymują referencje, mamy wspólny mood board, którego się trzymamy. Oczywiście inspiracje pochodzą często z małych rzeczy. To jedna kreacja na pokazie na którym byliśmy ostatnio, film, który obejrzeliśmy... cokolwiek. Ale kluczem do sukcesu są ludzie, których mam wokół siebie, naprawdę dobry zespół asystentów, którzy są wyjątkowi, z którymi rozumiem się bez słów.

Używam zawsze tego samego aparatu na tym samym statywie, ale czasem mam na planie →

eprasa.pl 76784906be



Craig McDean

Powyżej: Amber Valetta dla Yohji Yamamoto, jesień/zima 2000 (z lewej); Camaro Sky (z prawej).

nawet 15 źródeł światła, i wspólnie musimy upichcić tę miksturę.

Masz łatwość tworzenia koncepcji?
Chyba tak. Jestem ciekaw wszystkiego, co mnie otacza, więc nieustannie szukam wokół inspiracji. Przyjmuję mnóstwo informacji. Gdy jestem w nowych miejscach, lubię spacerować i po prostu chłonąć. Wymyślanie przychodzi mi łatwo, ponieważ wciąż szukam i bombarduję sam siebie inspiracjami. Oczywiście czasem jest trudniej i nie wszystko idzie zgodnie z planem. Wtedy trzeba się skupić, sięgnąć głębiej, skorzystać ze zdobytej wiedzy. Oczywiście podejmuję też złe decyzje, brnę w coś co po prostu nie wychodzi, ale to też ma wartość, też czegoś Cię uczy. Kosztuje Cię to sporo nerwów i stresu, ale z niepowodzeń też coś wynosisz.

Jaki jest przedział czasowy powstania zdjęć w albumie
Prawdopodobnie od 1993 do 2019 roku. Nawet gdy książka była już składana, wciąż jeszcze dorabiałem jakieś zdjęcia, można więc powiedzieć, że to przekrój całej mojej kariery.

Inspiracją był dla mnie mój dobry przyjaciel Ben Gorham, który prowadzi firmę Byredo. Zapytał mnie, czy nie chciałbym stworzyć z nim linii torebek inspirowanych zdjęciami samochodów, które zrobiłem. Przekopałem się przez archiwum i zacząłem przeglądać stare zdjęcia samochodów, których nigdy nie publikowałem, a które dałem mu jako inspirację do stworzenia torebek. Zacząłem też fotografować samochody ponownie.

Magazyn *AnOther* zapytał czy w takim razie nie chciałbym zrobić sesji z samochodami i dziewczynami. Sfotografowałem własne samochody i ich detale. Rozłożyłem zdjęcia i zacząłem się im przyglądać. Pomyślałam, że całkiem interesujące mogłoby być połączenie ich ze starymi zdjęciami z *Harper's Bazaar* i kampanii reklamowych - wyrwanymi z kontekstu, umieszczonymi obok samochodów. Dzięki temu zobaczyłem je zupełnie na nowo, ich odbiór stał się zupełnie inny.

Mam przyjaciela Douga Lloyda, który jest dyrektorem artystycznym, i zaczęliśmy się tym bawić - ustawiać samochody i łączyć je w pary. Bardzo podobało mi się to jak wyglądały wizualnie pozbawione oryginalnego kontekstu. Książka rosła i rosła. Poskładanie jej do kupy zajęło około roku.

To brzmi jak pomysł, który ewoluował powoli
Na to wygląda! Po prostu spacerowałem rano po moim studio, przeglądałem i grupowałem zdjęcia samochodów. Potem fotografowałem kilka tłoków czy innych interesujących detali. Oczywiście nie wszystkie zdjęcia, które robiłem trafiły do książki. Podobnie było z moją pierwszą książką o szybkich samochodach. Nigdy nie robiłem tych zdjęć z myślą o książce. Miałem w tym czasie co najmniej trzy pomysły na inny album,

eprasa.pl 76784906be



Craig McDean

Powyżej: Green Gas (z lewej); Stella Tennant, *Harper's Bazaar*, Maj 1997 (po prawej).

ale pomyślałem "to jest coś, co kocham." Kocham samochody, modę i zdjęcia... wystarczy to wszystko połączyć.

Jesteś zadowolony z tego jak wyszła?
Tak, jestem z niej bardzo zadowolony. A zawsze jestem największym krytykiem swojej pracy. Nie chciałem zrobić kolejnego albumu z najlepszymi modowymi zdjęciami, który kładzie się na stoliku kawowym. Nie chce patrzeć na moją pracę w ten sposób... z resztą nie potrafiłbym chyba wybrać swoich najlepszych zdjęć w karierze. To nie jest coś, co mnie teraz interesuje. Więc jestem zadowolony z tego, co udało nam się zrobić.

Czego czytelnicy mogą się spodziewać po tym albumie?
Szybkości, mody, dreszczy...

Jakich aparatów i obiektywów używałeś?
Zdjęcia do książki robiłem głównie na Mamiyi 67. Kiedy fotografowałem samochody, wszyscy fotografowie podchodzili do mnie i mówili: "Co Ty wyprawiasz? Czemu tak sobie komplikujesz życie?" Ale ja chciałem mieć ten ruch i wrażenie, że samochody ożywają, chciałem, żeby oddawały to co wtedy czułem. Kiedy stoisz na pasie dragsterów, gdy startują czujesz, że ziemia się trzęsie. Chciałem sportretować to uczucie drżenia, więc fotografowałem przy 1/30 sekundy, a czasem nawet 1/8 s.Również modelki fotografowałem w ruchu, ale tak naprawdę myślę, że te samochody są bardziej "żywe" w książce niż dziewczyny.

Używam korpusu Mamiya RZ67 Pro II z przystawką P65+; czasami używam też ścianki Phase One IQ100, gdy chcę użyć wyższego ISO. Zawsze używam ogniskowych od 75 mm w górę. Mój ulubiony obiektyw to prawdopodobnie 127 mm. Myślę, że jest to genialne szkło, i to nim robię najwięcej zdjęć mody. Ostatnio testowałam korpus Mamiya XF z IQ4 150. Jeśli chodzi o mały obrazek 35 mm, przesiadłem się z Canona i teraz używam aparatów Nikon. Z wiekiem również mój wzrok słabnie, więc manualne ustawianie ostrość na RZ też staje się dla mnie coraz trudniejsze, zwłaszcza gdy fotografuję w słońcu. Rzecz w tym, że czas synchronizacji z błyskiem Mamiyi RZ to 1/400 sekundy a w aparatach małoobrazkowych najwyżej 1/200 sekundy. Gdy fotografuję dynamiczny ruch jest to dla mnie ważne. ⟶

„Nie chciałem zrobić kolejnego albumu z modowymi zdjęciami, który kładzie się na stoliku kawowym"

eprasa.pl 76784906be



Craig McDean

Powyżej: White 2 (z lewej); Marland Backus, *Vogue Italia*, Marzec 2016 (z prawej).

A co z postprodukcją? Sam edytujesz swoje zdjęcia, czy masz od tego zaufanych ludzi?
Mam od tego trzech speców. Pracy jest tak dużo, że jeden dom postprodukcyjny już nie wystarczy. Używam Gloss Studio w Stanach, którego właścicielem jest Raja (kiedyś prowadził Coloredge). Brian Dowling z BDI robi wszystkie moje wydruki. Jest jeszcze kilka innych domów postprodukcyjnych, z którymi pracowałem, ale odkąd pracuję na cyfrze Gloss jest moim głównym partnerem. Lubię przyjść do labu i przyjrzeć się wydrukom. Niektóre rzeczy robię sam w domu. Mam stację retuszu, z której korzystam wraz z Nickiem, retuszerem, który jest na miejscu. Zwłaszcza przy zdjęciach beauty, które wymagają naprawdę dużo pracy i muszą być po prostu perfekcyjne.

Czy jest modelka, a może samochód, który chciałbyś kiedyś sfotografować?
Obecnie najchętniej zajmuję się pejzażami. Na Święta Bożego Narodzenia wybrałem się do Kambodży, głównie by robić zdjęcia. Byłem też na Kubie. Bardziej pociąga mnie obecnie fotografowanie miejsc i ludzi. Chyba zamknąłem rozdział z fotografią motoryzacyjną wraz z tą książką. Chciałbym zrobić jeszcze jeden album o martwych naturach...

Jaką masz najlepszą radę dla czytelników?
Po prostu bądź indywidualistą, i nigdy nie próbuj nikogo naśladować. Myślę, że to najlepsza rada, jaką możesz komuś dać. Nigdy nie próbowałem niczego kopiować. Poza tym... najlepsi zawsze potrafią ukryć co ich kształtuje!



"Manual" Craiga McDeana ukazało się nakładem Rizzoli Books (ISBN: 978-0-8478-6620-5), www.bookoff.pl

eprasa.pl 76784906be



NOWE E-BOOKI DIGITAL CAMERA!

Wywiady dekady, tajemnice cyfrowego aparatu, gotowe recepty na zachwycające zdjęcia!

Zamów na www.UlubionyKiosk.pl

eprasa.pl 76784906be

SPRAWDZONE POMYSŁY NA WAKACYJNE ZDJĘCIA!

Gotowy do sezonu letniego? Oto garść sztuczek, porad i wskazówek, dzięki którym Twoje zdjęcia nabiorą wyrazu!

Wakacyjna aura zachęca do fotografowania. Dni są długie i pogodne, a weekendowe wypady za miasto stwarzają niezliczone okazje do eksperymentowania i szlifowania nowych umiejętności.

Oczywiście fotografowanie latem bywa wymagające - by uchwycić delikatne światło poranka musimy wstać praktycznie w środku nocy, podobnie na ciepłe promienie słońca oblewające wszystko złotem musimy czekać aż do późnych godzin wieczornych. Każdy doświadczony fotograf, wie też jakim wyzwaniem bywa ostre słońce w samo południe, tworzące mocne cienie i trudne do zbalansowania kontrasty.

Z wszystkimi tymi problemami mierzymy się jednak z prawdziwą przyjemnością, a lektura naszego poradnika z pewnością Wam w tym pomoże. Na kolejnych stronach znajdziecie kilka pomysłów i technik, dzięki którym Wasze wakacyjne zdjęcie będą zachwycać! Zabawy nie popsuje nam nawet kapryśna pogoda!

LETNIE ZDJĘCIA CZEGO SIĘ NAUCZYSZ



CZĘŚĆ 1
KRAJOBRAZY
Zdjęcia pejzażowe o każdej porze dnia - od świtu do zmroku!



CZĘŚĆ 2
PRZYRODA
Dzika fauna i flora - uchwyć ją w całej okazałości!



CZĘŚĆ 3
POGODA
Wykorzystaj niepogodę! Fotografuj burzę i sztormy.



CZĘŚĆ 4
BĄDŹ KREATYWNY
Pięć technik, które urozmaicą Twoje zdjęcia.

Getty

eprasa.pl 7678490be



Pszczoły to niezwykle wdzięczny obiekt do fotografowania latem. Podobnie jak inne owady, najlepiej fotografować je wczesnym rankiem, gdy po chłodnej nocy są jeszcze ospałe

eprasa.pl 76784906be

1 KRAJOBRAZY

ŚWIETNE ZDJĘCIA OD ŚWITU DO ZMIERZCHU

Wykorzystaj złote godziny i nie tylko!

Mimo, że w letnie dni widno jest znacznie dłużej, nie oznacza to, że mamy więcej czasu na robienie udanych zdjęć. W południe, gdy słońce znajduje się wysoko, kontrast jaki powstaje między pierwszym planem a niebem, może okazać się zbyt duży. Zapewne dobrze to znacie - gdy ustawicie ekspozycję dla lądu, niebo staje się białe i przepalone, z kolei gdy staracie się poprawnie naświetlić błękit, to co znajduje się poniżej jest zbyt ciemne i traci szczegóły.Jak się z tym uporać?

Najprostszym sposobem jest rezygnacja z szerokiego kąta na rzecz teleobiektywu, by np. wyeliminować niebo całkowicie z kadru. Unikniesz kłopotliwych kontrastów i skupisz uwagę widza na konkretnym elemencie sceny.

Upewnij się też, że właściwie korzystasz z trybów pomiaru światła w Twoim aparacie. Na przykład, tryb matrycowy uśrednia cały kadr, podczas gdy tryb punktowy dba o właściwe naświetlenie tylko wybranego przez Ciebie obszaru.

UŻYJ APKI!

Korzystaj z aplikacji, takich jak The Photographer's Ephemeris, które pomogą zaplanować zdjęcia w naturalnym świetle. TPE pokazuje m.in. dokladnie miejsce wschodu i zachodu słońca.





1 Światło poranka

O ile nie celujesz prosto w słońce, matrycowy pomiar światła będzie niezawodny. Musisz jednak dotrzeć na miejsce na co najmniej 30 minut przed faktycznym wschodem słońca, aby ustawić aparat na czas. Sprawdź kierunek wschodu słońca by zaplanować jak najlepszą kompozycję. Wczesne poranne światło bywa chłodniejsze, więc ustaw balans bieli ręcznie lub użyj trybu predefiniowanego „w cieniu".



Brzask

Getty

eprasa.pl 76784906be



ZASADA “SŁONECZNEJ SZESNASTKI”

Zasada “Słonecznej szesnastki” to prosty sposób na właściwą ekspozycję w środku dnia bez użycia światłomierza. Chodzi o to, że w słoneczny dzień przy przysłonie przymkniętej do f/16 (w trybie preselekcji przysłony A), można uzyskać niezawodnie dobrze naświetlone zdjęcia przy czułości ustawionej na ISO 200 i czasie otwarcia migawki na poziomie 1/200 s. Jeśli warunki się zmienią, wystarczy zmienić również wartość przysłony.

2 W samo południe

W lecie słońce wschodzi szybko. Długie poranne cienie szybko się skracają, a oświetlona z góry scena staje się płaska. Również rosnący kontrast jest sporym wyzwaniem - w trybie pomiaru matrycowego system mierzy natężenie światła w całym kadrze i uśrednia wynik, często sprawiając, że scena jest zbyt jasna lub zbyt ciemna.

Przejdź do trybu pomiaru punktowego, zmierz ekspozycję w kilku miejscach w pobliżu głównego motywu, a następnie wykonaj zdjęcie z ustawieniami pośrednimi. Możesz też skorzystać z histogramu, aby sprawdzić, czy nie tracisz świateł lub cieni.



Getty



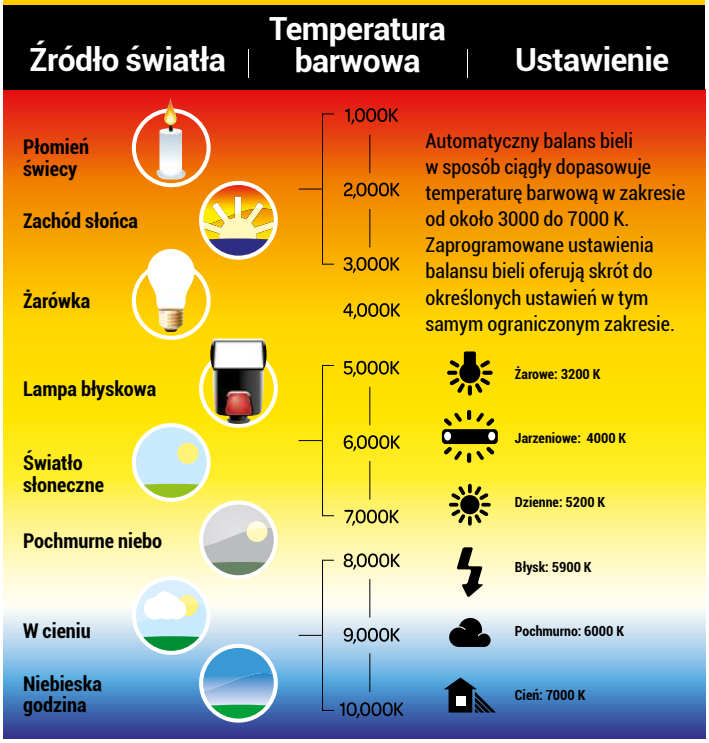
Getty

3 O zachodzie słońca

Na około godzinę przed zachodem słońca (czas podany w aplikacji pogodowej) wszystko jest skąpane w złocie. Temperatura barwowa światła jest często jeszcze cieplejsza niż o wschodzie słońca, ponieważ jest ono rozpraszane przez gęstszą atmosferę. Nisko zawieszone słońce, które świeci prosto w obiektyw też może przekłamać pomiar dając raz zdjęcia zbyt jasne a raz ciemne i konturowe. W takim przypadku można skorzystać z bracketingu i połączyć ze sobą różne ekspozycje w procesie przetwarzania końcowego, aby uzyskać bardziej zrównoważoną scenę. Alternatywnie, można użyć histogramu, aby ułatwić sobie korekcję ekspozycji, tak aby uchwycić jak najszerszy zakres tonalny. Jeśli robisz zdjęcia w trybie RAW, możliwe będzie łatwe odzyskanie informacji w procesie edycji.

WYJAŚNIAMY: SKALA KELWINA

Temperatura barwowa światła padającego na czujnik aparatu będzie się stale zmieniać w ciągu dnia i wraz ze zmianą pogody. Należy o tym pamiętać, zwłaszcza podczas ręcznego ustawiania balansu bieli.



eprasa.pl 76784906be



Odbicie potęguje efekt a zastosowanie filtra polaryzacyjnego dodatkowo podbija nasycenie jaskrawych barw

Getty

1 Krajobrazy cd...

Użyj filtrów, by zbalansować światło i podkreślić kolory

W iększość profesjonalistów nosi w torbie zestaw filtrów, dzięki czemu mogą fotografować w każdej sytuacji oświetleniowej. Zawsze lepiej jest uzyskać ekspozycję bezpośrednio w aparacie, nie tylko po to by zaoszczędzić czas na etapie edycji, ale także, by zarejestrować scenę tak, jak ona naprawdę wygląda. Efektu zastosowania niektórych filtrów nie da się też odtworzyć w postprodukcji - np. polaryzatora stosowanego do gaszenia odblasków i podkreślania kolorów.

1 Tryb ekspozycji
Większość filtrów, w mniejszym lub większym stopniu blokuje światło trafiające na matrycę, dlatego parametry najlepiej dopasować manualnie.

2 Balans bieli
Dobre filtry optyczne nie powodują zmiany kolorystyki zdjęć, niemniej upewnij się, że fotografujesz w RAW, by w razie potrzeby łatwo je poprawić.

3 Live View
Mocne filtry ND, by wydłużyć ekspozycję blokują światło i zaciemniają wizjer. Włącz symulację ekspozycji w trybie podglądu na żywo, by skomponować precyzyjnie kadr.

4 Ostrość
Autofokus może mieć kłopot z ogniskowaniem, gdy próbujesz ostrzyć przez filtr. Ustaw ostrość przed nakręceniem filtra na obiektyw i przełącz się na ostrzenie ręczne.

eprasa.pl 76784906be

KTÓRY FILTR JEST DO CZEGO? OTO SZYBKA ŚCIĄGA

Niektóre efekty są nie do odtworzenia w postprodukcji. Rób zdjęcia tak jak trzeba z poziomu aparatu!



ULTRAFIOLET (UV)
Latem promieniowanie UV może powodować zamglenia (zwłaszcza w górach). Filtr UV może ograniczać ten efekt, jednocześnie chroni przednią soczewkę naszego obiektywu.

DOBRY BO:
- Zmniejsza zamglenia
- Chroni przed zadrapaniami
- Chroni przed kurzem



KOŁOWY POLARYZATOR
Odcina światło spolaryzowane ograniczając odbicia na powierzchniach niemetalicznych. Podbija też kolory i potęguje kontrast na przykład nieba i chmur.

DOBRY BO:
- Pogłębia błękit nieba
- Zwiększa nasycenie
- Minimalizuje odbicia



NEUTRALNY SZARY (ND)
Ogranicza ilość światła nie wpływając na kolory. Działa jak okulary przeciwsłoneczne obiektywu i pozwala znacząco wydłużyć ekspozycję nawet w słoneczny dzień.

DOBRY DO:
- Wygładzania wody
- Rozmywania chmur
- Ograniczania światła



Getty

GRADACYJNY SZARY
Przyciemnione częściowo pomagają w balansowaniu sceny o dużym kontraście, np. jasnego nieba na zdjęciach krajobrazowych. Granica może być miękka lub twarda.

DOBRY DO:
- Balansowania ekspozycji
- Przyciemniania nieba
- Redukowania kontrastu

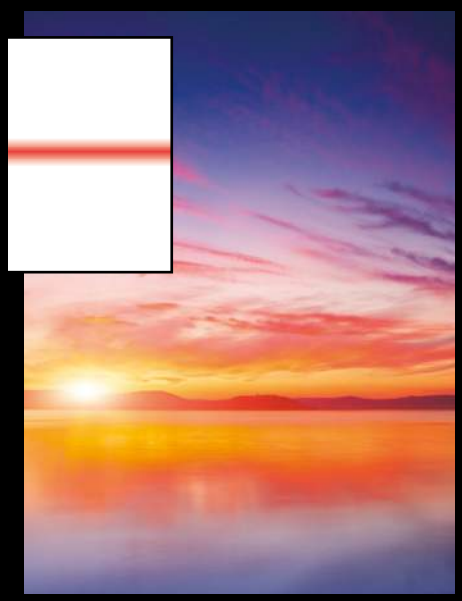
EKSPERYMENTUJ Z FILTRAMI SPECJALISTYCZNYMI

Jeśli szukasz czegoś więcej, być może zainteresują Cię filtry efektowe stworzone do fotografii krajobrazu



Shutterstock

1 Filtr Sky Blue
Zielonkawo niebieski, gradacyjny filtr pozwala dodać nieco koloru, gdy niebo jest zupełnie białe i nieciekawe.



Getty

2 Filtr koralowy pas
Ocieplający gradacyjny filtr z miękkim przejściem, idealny do podbicia horyzontu w zdjęciach zachodów słońca.



Getty

3 Filtr czerwony gradacyjny
Mocno ocieplający filtr gradacyjny idealnie symuluje podświetlenie chmur na zdjęciach zachodzącego słońca.

eprasa.pl 76784906be

2 Dzika natura

Pokaż piękno przyrody

Latem, łąki i lasy po prostu tętnią życiem. Masz to na wyciągnięcie ręki!

Lato jest prawdziwym rajem dla miłośników przyrody. Dłuższe dni oznaczają nie tylko więcej czasu spędzonego na świeżym powietrzu, ale także możliwość uchwycenia dzikiej przyrody dużej i małej, a także flory i liści. Życie owadów najobfitsze jest na przełomie lipca i sierpnia, kiedy to można poznać m.in. ćmy, ważki, świerszczyki, pasikoniki i chrząszcze, fascynujące minibeasty. Również wybrzeże może dostarczyć wachlarza stworzeń, szczególnie jeśli jesteś przygotowany do brodzenia w skalnych basenach.

Nie wskażemy ustawień aparatu, które sprawdzą się w każdej sytuacji - najważniejsze to dowiedzieć się więcej na temat miejsca, by przewidzieć czego spodziewać się na miejscu. Odpowiednie rozpoznanie to podstawa!

1 W skali makro

Lato to świetny czas na doskonalenie swoich umiejętności makro. Niektóre gatunki owadów pojawiają się o wiele wcześniej niż inne, więc poszukaj w Internecie informacji kiedy i gdzie ich szukać. Owady na ogół są rano mniej żwawe - jeszcze przez godzinę po wschodzie słońca, nim ogrzeją je pierwsze promienie, pozostają w zasadzie w bezruchu, pozwalajac się fotografować naprawdę z bliska. Przy tak niewielkich motywach prawdopodobnie najlepiej będzie ostrzyć ręcznie, przyda Ci się też statyw i wężyk zdalnego wyzwalania.

OPTYKA MAKRO

Standardowe zoomy często pozwalają podejść do tematu naprawdę blisko, ale dopiero obiektyw makro ze skalą odwzorowania 1:1 pozwoli Ci efektownie wypełnić tematem kadr. Popularną ogniskową jest 60 mm, ale naszym zdaniem najlepiej sprawdza się typowa "setka".



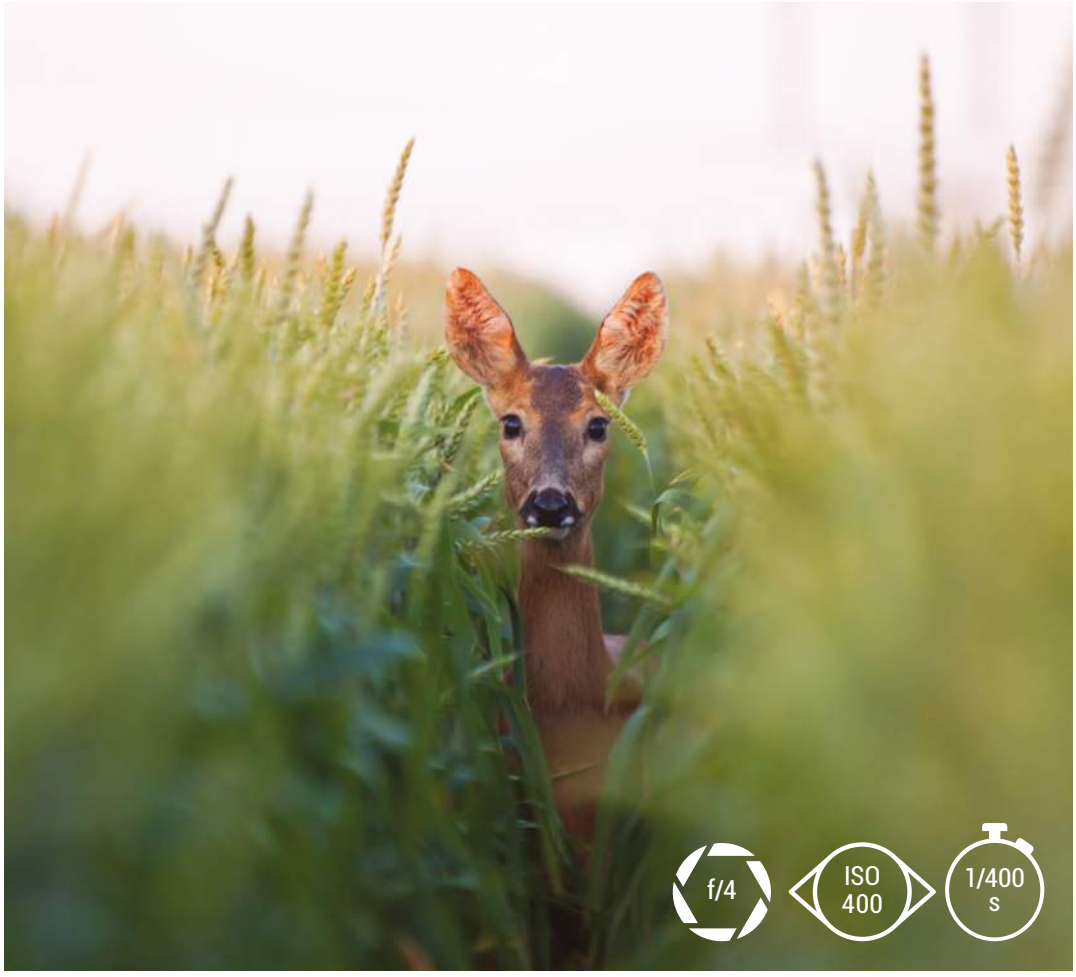
f/5,6

ISO 400

1/500 s

Getty

eprasa.pl 76784906be



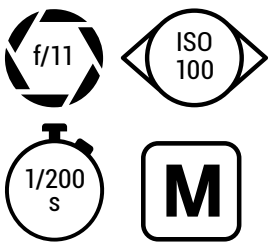
Shutterstock

2 Zwierzęta i ich przyzwyczajenia

Lato bywa gospodarzem wielu unikalnych spektakli przyrody. Większe zwierzęta, jak jelenie, lisy i borsuki, są szczególnie aktywne o tej porze roku, a dzięki dłuższym dniom łatwiej je obserwować. Niezależnie od tego, czy robisz zdjęcia w parku, rezerwacie, czy nawet zoo, fotografowanie dzikiej przyrody może być wspaniałą przygodą. Można też wracać w to samo miejsce, by wciąż odkrywać coś nowego. Pomocne może być też robienie notatek za każdym razem, gdy ruszasz w plener, tak aby stworzyć zapis aktywności danego osobnika. Użyj priorytetu migawki i trybu zdjęć seryjnych, aby być gotowym do wykonania kilku dobrze naświetlonych klatek, jeśli nagle pojawi się jakieś zwierzę.

3 Letnia łąka

Nic nie przywodzi wspomnienia lata jak łąka pełna barwnych i wyrazistych kwiatów. Zazwyczaj mamy tylko krótkie okno czasowe, w którym każdy rodzaj dzikiego kwiatu jest w szczycie kwitnienia, więc regularne wizyty w danym miejscu są dobrym pomysłem. Jeśli chcesz zrobić nieporuszone zdjęcia, wyczekuj prognozy słabego wiatru. Na wietrze z kolei rozmyj celowo ruch pączków długimi czasami ekspozycji. Jeśli chodzi o kompozycję, zejdź nisko, na wysokość, kwiatów, aby zanurzyć w nich widza.





Getty

eprasa.pl 76784906be

3 (Nie)pogoda

Rób spektakularne zdjęcia w niepogodę

Mimo, że lato kojarzy nam się z nieustannym słońcem, trzeba pamiętać, że to pora roku, która lubi zaskoczyć gwałtowną burzą i rzęsistym deszczem. Żeby było jasne, dalecy jesteśmy od zniechęcania Was do tego, abyście wyruszyli również w "złą" pogodę, by uchwycić dramatyczne niebo i włączyć je do krajobrazu. Pamiętajcie tylko, aby uważnie śledzić prognozy pogody i odpowiednio chronić zarówno siebie, jak i swój sprzęt przed wilgocią. Jeśli chodzi o kompozycję, postaraj się umieścić na pierwszym planie swoich zdjęć sezonowe tropy, takie jak detale roślinności czy kwiatów. Maki i słoneczniki, na przykład, dodadzą zdecydowanego kolorytu. Nawet podczas deszczu można uchwycić wspaniałe obrazy, które wciąż mają w sobie nutę gorącego lata.



CHROŃ SPRZĘT

Nie narażaj swojego sprzętu. Wiele toreb ma wodoodporny pokrowiec, więc jeśli zaczyna padać, warto go wyciągnąć. Aby chronić obiektywy, zainwestuj w podstawową osłonę przeciwdeszczową, użyj ponownie torby lub wejdź pod parasol, by kontynuować fotografowanie bez ryzyka zalania elektroniki.

Zdjęcia burzy

Pokaż nastrój złowrogiego nieba

Lato to także pora burzowa: często pojawiają się one wówczas, gdy temperatura i wilgotność powietrza są bardzo wysokie. Burzowa pogoda dostarcza dramatycznych krajobrazów, oraz tęczy, wysokich chmur i słupów światła i błyskawic rozdzierających niebo. Aby je uchwycić, przełącz się w tryb bulb, zaczynając od przysłony o wartości około f/8 i ISO 100. Następnie musisz tylko trzymać migawkę otwartą aż do momentu wyładowania! Specjalistyczne aplikacje, takie jak Storm Radar, mogą pomóc Ci się przygotować, ale to głównie praktyka i doświadczenie zwiększą Twoje szanse na naprawdę zabójcze ujęcie.



Getty

eprasa.pl 76784906be



Getty

Deszczowe dni

Wykorzystajcie deszcz i chmury na swoją korzyść

W wielu częściach świata deszcz jest nieodzownym elementem codziennego życia, niezależnie od pory roku. Taka pogoda może stwarzać wiele możliwości sprzyjających tworzeniu interesujących zdjęć. Warto odwiedzić pobliskie lasy i bory, a także tereny ze wzgórzami na horyzoncie. Chmury deszczowe zmniejszają widoczność, ale tworzą również efekt warstw, który dodaje głębi. Bliżej domu, poszukaj ładnych, pełnych kropel wody na roślinach i kwiatach.



Getty

Dziki sztorm

Gdy wzmaga się wiatr, ruszaj na wybrzeże

Z daniem wielu fotografów dopiero podczas sztormu morze pokazuje swoją siłę. Oczywiście, silny wiatry i sztormy stanowią zagrożenie dla Ciebie i Twojego sprzętu, ale jeśli zdajesz sobie sprawę z ryzyka i jesteś ostrożny, nie ma powodu, by nie próbować ukazać tej siły, najlepiej za pomocą teleobiektywu. Popularny zoom klasy 70-200 mm wystarczy aby wyciąć detal i skompresować perspektywę - stworzyć ciaśniejszy kadr bez konieczności podchodzenia zbyt blisko.

A po burzy...

Gdy pogoda nagle się zmienia, dzieje się magia

Z acznij fotografować zaraz po ustaniu deszczu, gdy słońce wschodzi i wychodzi zza ciemnych chmur burzowych. To jest również czas, w którym jest prawdopodobne, że zobaczysz tęczę. Nakręć polaryzator na obiektyw, aby zwiększyć jej intensywność i fotografuj ze statywu, aby zachować ostrość!



Getty

eprasa.pl 76784906be

4 Bądź kreatywny!

Użyj filtra podczerwieni

Jeśli chcesz uzyskać bardziej niecodzienny wygląd swoich zdjęć, ta technika jest dla Ciebie! Idealnie sprawdzi się też latem, bo oddziałuje głównie na bujną zieleń.





Wakacyjna fotografia nie jest gatunkiem samym w sobie, ale wachlarz dostępnych technik i tematów może być naprawdę przytłaczający. Jedną z nich z pewnością jest fotografia podczerwona. Zwłaszcza w pierwszych tygodniach, gdy drzewa, krzewy i liście są najbardziej soczyste, co oznacza, że odbijają dużą ilość światła podczerwonego, co sprawi, że na zdjęciach będą niemal białe. Dlaczego? W skrócie, w liściach jest dużo chlorofilu a ich przezroczystość pozwala światłu podczerwonemu łatwo przez nie przenikać i odbijać się z powrotem.

Podczerwień świetnie nadaje się też do krajobrazów gdzie dużą rolę odgrywa niebieskie niebo lub zbiorniki wodne. Kamienne formacje będą bowiem tworzyć wspaniały kontrast dla rozjaśnionych połaci zieleni.

Matryca Twojego aparatu pokryta jest powłoką, która w znacznym stopniu blokuje światło podczerwone, ale zastosowanie odpowiedniego filtra pozwoli zarejestrować jego wystarczającą ilość. Na szczęście są one bardzo przystępne cenowo i wystarczy nakręcić je na obiektyw - nie ma potrzeby majstrowania przy aparacie (choć mechaniczne usunięcie owej powłoki np. ze starego nieużywanego aparatu, również jest kuszącym pomysłem!). Filtr IR, taki jak Hoya R77, którego my użyliśmy, po prostu blokuje światło widma widzialnego do długości fal 720 nm przepuszczając tylko promieniowanie podczerwone. Jedynym problemem jest to, że filtr przepuszcza bardzo mało światła w ogóle, a więc dla uzyskania odpowiedniej ekspozycji konieczne będzie użycie dłuższego czasu otwarcia migawki. Paradoksalnie w przypadku zdjęć w podczerwieni, mocne słońce w samo południe będzie więc Twoim sprzymierzeńcem. A więc, gdy zapowiada się wyjątkowo jasny dzień, a po błękitnym niebie suną białe puszyste chmury, pakuj filtr IR w torbę, chwytaj za aparat i w drogę!





1 Wybór lokalizacji i ustawień

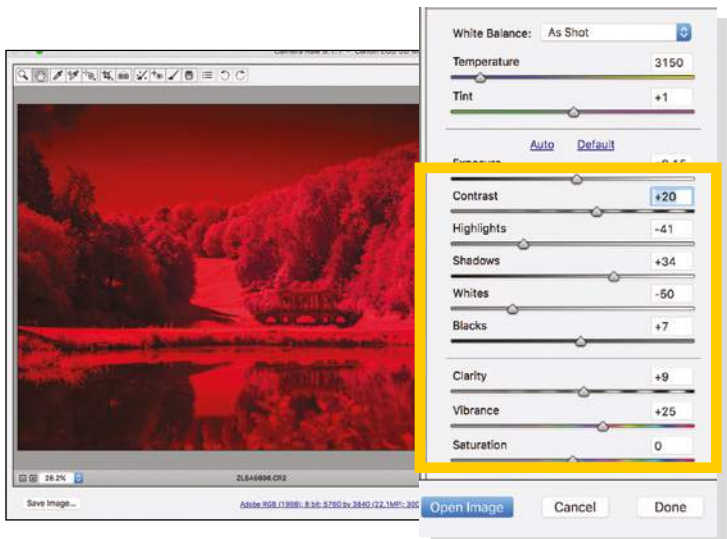
By uzyskać jak najlepszy efekt podczerwieni, fotografuj w słoneczny dzień, sceny możliwie zielone. Ekspozycja będzie długa nawet w środku dnia, dlatego potrzebny będzie stabilny statyw. Kompozycję i ostrość ustaw jeszcze przed nakręceniem filtra IR - po jego zamocowaniu nie będziesz widzieć już zbyt wiele. Autofokus przestaw w tryb ręcznego ogniskowania.

2 Ustawienia w praktyce

Nakręć filtr podczerwieni (o średnicy właściwej dla Twojego obiektywu) i przełącz aparat w tryb M lub bulb, aby wydłużyć czas otwarcia migawki - ekspozycja 30 s przy f/8 i ISO 250 w jasny dzień nie będzie niczym niezwykłym. Warto użyć też zdalnego wyzwalacza lub samowyzwalacza w celu odpalenia migawki. Po wykonaniu kilku zdjęć testowych, sprawdź histogram i ostrość na tylnym LCD.

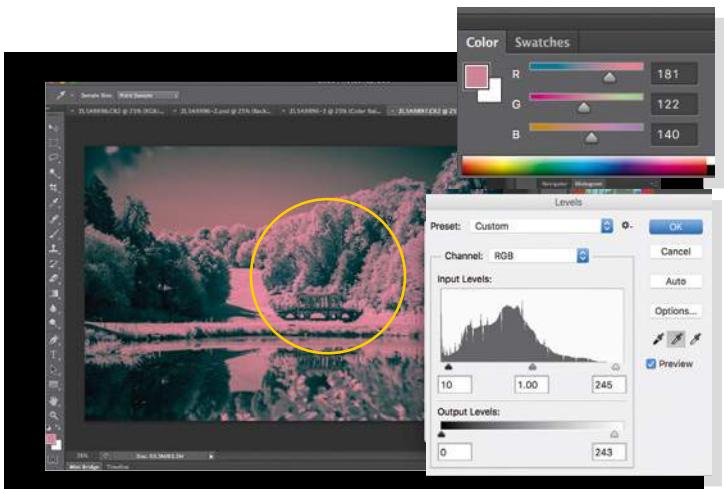
eprasa.pl 76784906be

PO



3 Podstawowe poprawki w Camera Raw

Zdjęcia prosto z aparatu będą wyglądały na czerwono-różowe. Dzieje się tak dlatego, że obraz został zarejestrowany jako monochromatyczny, a tony zmodyfikowane, tak aby zwiększyć kontrast. Otworzyliśmy zdjęcie w Adobe Camera RAW i dopasowaliśmy suwaki odpowiedzialne za cienie, światła i kontrast.



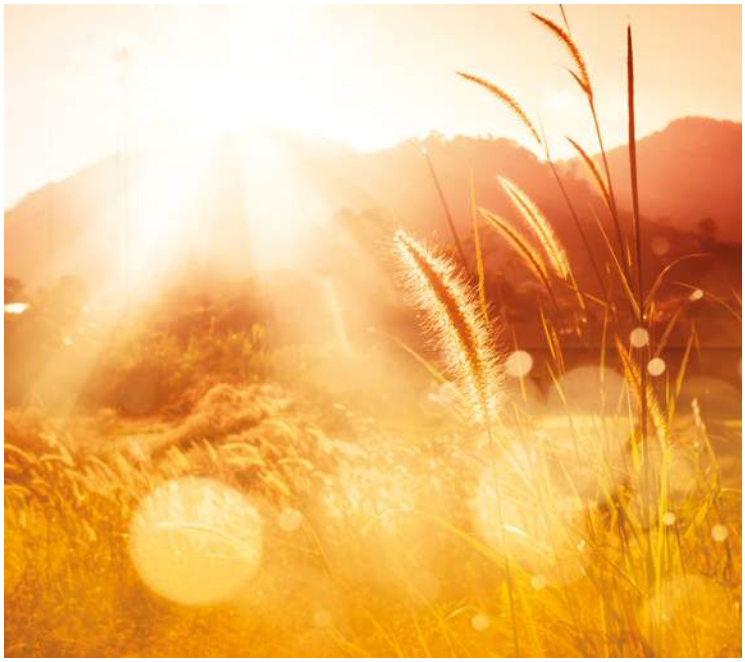
Spotęguj efekt w postprodukcji

Konwertowanie obrazów podczerwonych z wykorzystaniem presetu Lightrooma Black & White IR daje przyjemne rezultaty. Wypróbuj też Inne zabiegi edycyjne takie jak Rozdzielne tonowanie, czy zabawa balansem bieli, poziomem cieni i świateł, mikserem kanałów barwnych w Photoshopie. Obrazy w podczerwieni z założenia mają być nierzeczywiste, więc eksperymentowanie jest jak najbardziej wskazane.

eprasa.pl 76784906be

Jeszcze kilka pomysłów...

W fotografii światło jest wszystkim. Latem jest go o wiele więcej - jest bardziej intensywne i możemy cieszyć się nim dłużej. Pomyśl więc, jak wykorzystać to dobrodziejstwo w maksymalnym stopniu. Sposobów na zwiększenie potencjału zdjęć jest oczywiście bardzo wiele - od zmiany perspektywy i kąta widzenia po eksperymenty z ekspozycją. O ile przesadne rozjaśnianie zdjęć jest przeważnie problemem, świadome posługiwanie się mocnym słońcem może przynieść ciekawe rezultaty tak w portrecie, jak i krajobrazie. Dobrym pomysłem jest danie flary, gdy słońce jest już nisko nad horyzontem, lub w ogóle fotografowanie pod światło, co wymaga jednak zapanowania nad ekspozycją, by nasz obiekt nie zmienił się w ciemną sylwetkę. Pomysłów jest wiele a to tylko kilka z nich!



Getty

Rób zdjęcia w wysokim kluczu

Zbyt jasne, pozbawione kontrastu i nasycenia - na pierwszy rzut oka, to zdjęcie wydaje się po prostu przepalone! Celowo wywołana flara i ciepła tonacja sprawiają jednak, że znakomicie oddaje nastrój lata!



Getty

Spójrz z góry

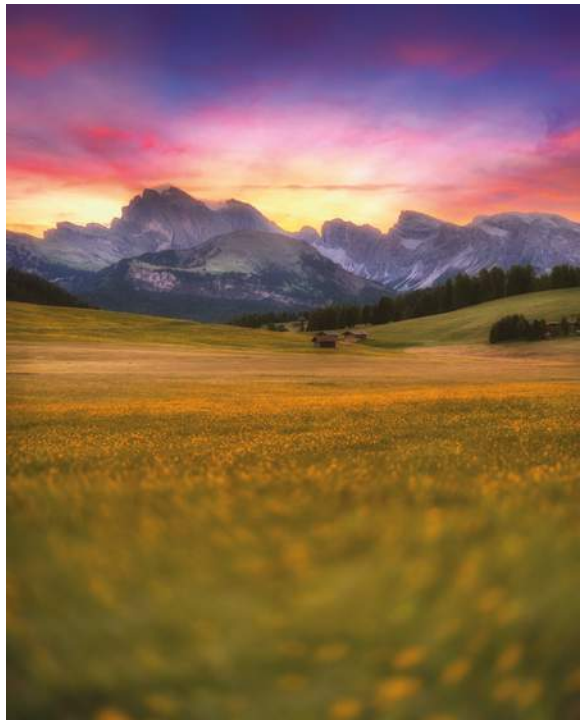
Zdjęcia z drona podobają nam się niezmiennie a zmiana perspektywy to zawsze dobry pomysł na oryginalne ujęcie. Dodaj do tego długie cienie od nisko zawieszonego słońca i masz to!



Getty

Fotografuj pod światło...

To świetny sposób na graficzne, kontrastowe zdjęcia z głębokimi cieniami. Spróbuj też skorygować ekspozycję +2 EV by wydobyć szczegóły sylwetki.



Getty

Spróbuj freelensingu

Odepnij obiektyw, ale trzymaj go bardzo blisko bagnetu. Przestaw aparat w tryb manualny i przechylaj lekko oś optyczną by uzyskać ciekawe nieostrości.

eprasa.pl 76784906be

PRENUMERATA

ROCZNA
WERSJA DRUKOWANA
218,90 zł
1 WYDANIE GRATIS

DWULETNIA
WERSJA DRUKOWANA
358,20 zł
6 WYDAŃ GRATIS



BONUS DO PRENUMERATY



Każdorazowo opłacenie prenumeraty jest premiowane prezentem. Do wyboru są T-shirty z logo DCP (kolory – czarny, czerwony lub granatowy, rozmiary – S, M, L).



E-PRENUMERATA

- e-prenumerata roczna 139,00 zł (2 e-wydania gratis)
- e-prenumerata dwuletnia 250,20 zł (6 e-wydań gratis)

Prenumeratorzy wersji drukowanej za równoległe e-wydania płacą 20% ceny: opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 33,30 zł/rok i 66,70 zł/2 lata.

Przywileje Prenumeratorów:

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.avt.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na www.avt.pl, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie UlubionyKiosk.pl
- prenumeratorzy mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie usprawiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę.
Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie przekażemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrachunkowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych.
Informujemy, że masz prawo do żądania od administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ: • na www.avt.pl • mailowo – prenumerata@avt.pl • wpłacając na konto: AVT Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

eprasa.pl 76784906be

ZOSTAŃ W DOMU Z FOTOGRAFIĄ

Zachowaj spokój i włącz aparat. Wykorzystaj ten czas na projekty, które możesz zrealizować w domu

1 Jak za pomocą tetheringu zdalnie sterować aparatem

Fotografuj jak zawodowiec! Podłącz aparat do komputera, by wyzwalać migawkę zdalnie. Zobaczysz, zupełnie odmieni to Twój sposób pracy!

Tethering nadal kojarzy się z profesjonalnym studiem, ale prawda jest taka, że dziś to funkcja dostępna w zasadzie dla każdego. Dzięki niej można łatwo sterować aparatem i podglądać zdjęcia nie wstając od biurka. W komercyjnej fotografii, dyrektor artystyczny lub klient, może dzięki temu podglądać jak przebiega sesja. Równie często funkcja ta wykorzystywana jest w reklamie, gdy zamocowanie aparatu, np. wysoko nad stołem utrudnia jego obsługę.

Teraz doskonale sprawdzić może się również w domowych projektach, w których niezbędna jest precyzja: pozwala to zablokować raz ustawioną kompozycję i swobodnie zmieniać ustawienia aparatu.

Czego potrzebujesz? Przede wszystkim aparatu, który obsługuje pracę "po kablu". Jeśli nie jesteś pewny, czy Twój model znajduje się w tym gronie, zajrzyj na stronę przygotowaną przez producenta oprogramowania Capture One, która pozwoli Ci to sprawdzić (www.bit.ly/dc231capture).

My łączymy się z komputerem za pomocą kabla, ale wiele modeli pozwala już na obsługę przez Wi-Fi. Pamiętaj jednak, że prędkość transferu danych będzie ograniczona.

KROK PO KROKU JAK "UWIĄZAĆ" APARAT NA KABLU

Zajmie Ci to kilka minut! My użyjemy szybkiego kabla, ale możesz skorzystać z Wi-Fi



1 Przygotuj plan zdjęciowy i ustaw aparat

Ustawiam się w kuchni, bo jest tam dużo naturalnego światła. Projekt, nad którym pracuję, to nakręcenie kartki urodzinowej dla mojej córki z udziałem lalek Barbie i Kena, jadących w ich sportowym samochodzie. Zaimprowizowałam tło z kartonowego opakowania i dwóch kartek papieru. Chcę zrobić zdjęcie obiektywem 100 mm, ale mam zbyt mało miejsca, by wygodnie go wyzwalać. Chyba czas użyć tetheringu!



2 Połącz aparat z komputerem

Używam Canona 5D Mark III, więc mogę skorzystać z oprogramowania EOS Utility. Kabel z zestawu nie jest jednak wystarczająco długi, więc kupiłem nowy, 15-metrowy. Został wyprodukowany przez Tether Tools, firmę która specjalizuje się w tego typu akcesoriach. Odpowiedni kabel do Twojego aparatu znajdziesz na stronie Tether Tools pod adresem www.bit.ly/dc231tether.

eprasa.pl 76784906be

Tethering to spore ułatwienie i zwyczajnie świetna zabawa!

ZOSTAŃ W DOMU Z FOTOGRAFIĄ





3 Uruchom aplikację i wykonaj próbne zdjęcie

Narzędzie EOS Utility oferuje wiele funkcji, ale nas interesuje zdalne wyzwalanie migawki. Otwieramy panel, na którym wyświetlane są kluczowe ustawienia aparatu - skala ekspozycji jest widoczna nad spustem migawki w prawym górnym rogu. Kliknij, aby odpalić spust, po chwili pojawi się podgląd zdjęcia. Jeśli używasz Digital Photo Professional, otwórz je, aby uzyskać dostęp do wszystkich opcji edycji.

4 Testuj różne funkcje aplikacji

To tylko szybki przegląd możliwości, ale warto zapoznać się z innymi funkcjami oprogramowania dedykowanego do Twojego aparatu. Tryb tethering udostępnia też wiele programów do edycji zdjęć, w tym najpopularniejsze cyfrowe ciemnie, takie jak Adobe Lightroom czy Capture One. Pozwalają one na szybką i wygodną edycję zdjęcia zaraz po jego wykonaniu i przy użyciu ustawień (np. presetu) programu, który lubimy najbardziej.

eprasa.pl 76784906be

2 Zbuduj własne internetowe portfolio

Na rynku nie brakuje przyjaznych i intuicyjnych serwisów do budowania stron, które pozwolą Ci stworzyć w sieci przestrzeń dla swoich zdjęć bez specjalistycznej wiedzy

Jeśli zawsze chodziło Ci po głowie zbudowanie własnej strony internetowej, ale zniechęcała Cię już sama myśl o konieczności zatrudnienia firmy, która się tym zajmie, mamy dobre wieści.

Dziś łatwiej niż kiedykolwiek stworzysz swoje on-line'owe portfolio za pomocą serwisu internetowego. Te edytory typu "przeciągnij i upuść" pozwalają nowicjuszom na stworzenie własnej przestrzeni pod własną domeną, bez konieczności napisania choćby jednej linijki kodu.

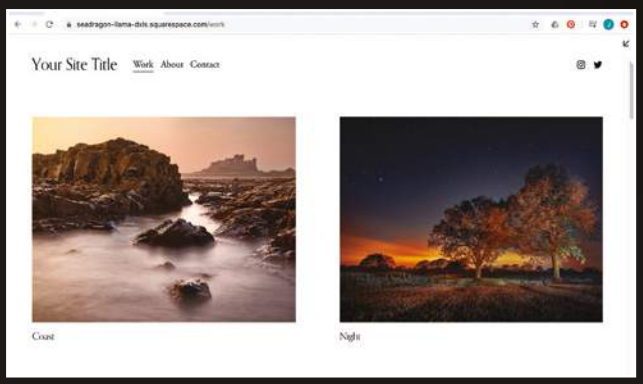
Serwisy tego typu w większości opierają się na tym samym, prostym schemacie działania. Zarówno te, które prezentujemy w tekście, jak i wiele innych, na dzień dobry pozwolą Ci wybrać, estetyczny, zaprojektowany z myślą o prezentacji zdjęć szablon. To jak gotowa strona internetowa, gdzie opis i zdjęcia zastępujesz własnym tekstem i własnymi fotografiami. Jeśli struktura i układ strony Ci odpowiadają, Twoja własna witryna może być gotowa w zaledwie kilka godzin. Jeśli chcesz dodać lub przeorganizować elementy, może to potrwać nieco dłużej. Szablony można zazwyczaj dostosować do własnych potrzeb, wybierając czcionkę i kolorystykę, pozwalającą na podkreślenie własnego stylu. Możliwe jest również dodawanie wtyczek i funkcji, które pozwolą na zamawianie wydruków, prezentowanie swoich zdjęć, a klientów, odeślą do social mediów lub na bloga.

W dalszej części znajdziecie krótki opis sześciu serwisów, które oferują szablony, narzędzia i usługi, których potrzebujesz. Bez względu na to, czy chcesz po prostu zaprezentować swoje najlepsze zdjęcia, czy też rozpocząć działalność fotograficzną, te kreatory stron internetowych pozwolą Ci to zrobić w szybki i prosty sposób.



6 SERWISÓW DO BUDOWANIA STRON INTERNETOWYCH

Proste i intuicyjne narzędzia, które pozwolą Ci być lepiej widocznym w sieci





1 Squarespace

Od 9 euro/miesiąc

Squarespace jest jednym z najlepszych tego typu serwisów na świecie. Niektóre edytory stron internetowych mogą być niewygodne, ale Squarespace należy do najbardziej intuicyjnych, jakie testowaliśmy. Dzięki szerokiej gamie pięknych szablonów i dodatkowych funkcji, oferuje zgrabny pakiet, który będzie odpowiadał potrzebom większości fotografów. Wiele z tych szablonów zbudowanych jest wokół dużych, wyróżniających się zdjęć, budując wokół nich logiczną i estetyczną siatkę.

www.squarespace.com

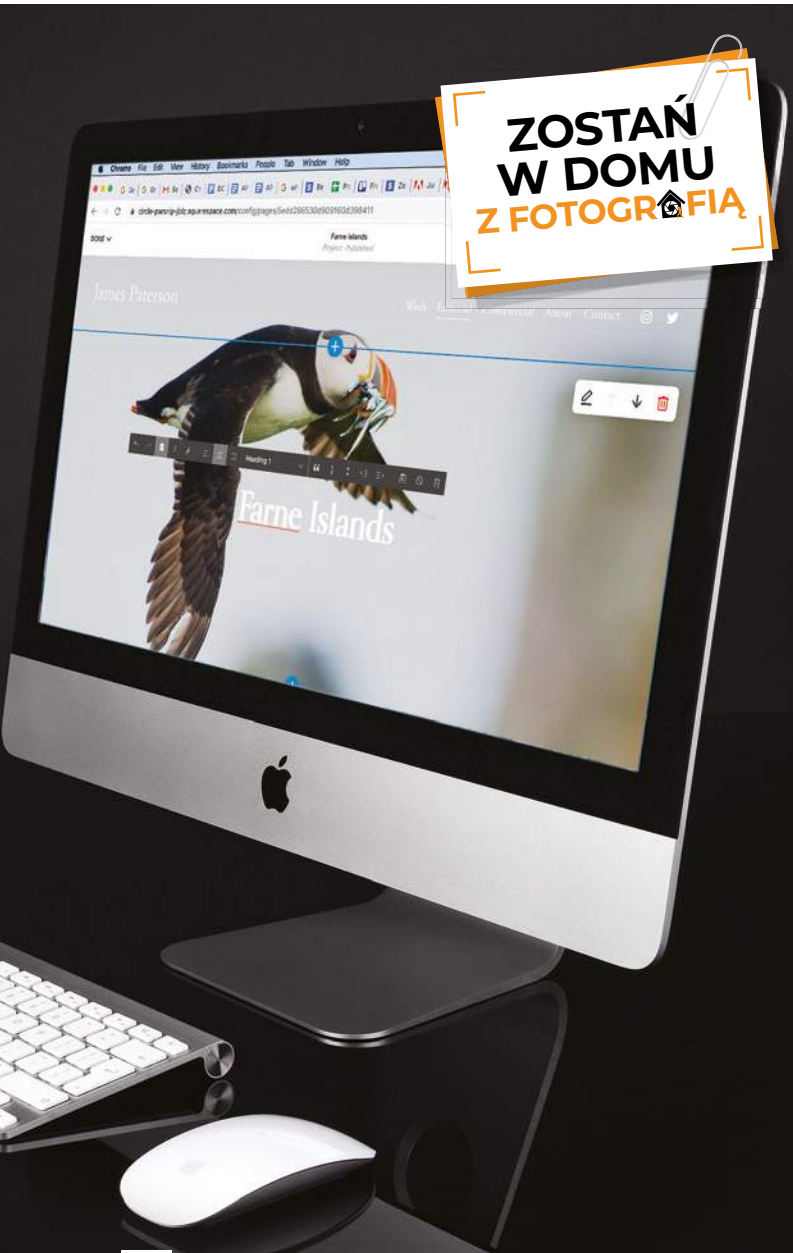
2 Weebly

Darmowy, lub 12 dol./mc w wersji Pro

Jeśli chcesz zacząć bez większych kosztów, Weebly oferuje przyzwoity darmowy pakiet i rozsądne cenowo plany dla zawodowców. Edytor jest łatwy w użyciu - po prostu przeciągnij zawartość z paska bocznego do wybranego szablonu - ale brakuje mu niektórych funkcji dostosowywania, które można znaleźć w serwisach takich jak Wix. Weebly ma dobrze rozwinięte funkcje ecommerce, więc może być idealny jeśli planujesz zarabiać na swoich zdjęciach.

www.weebly.com

eprasa.pl 76784906be



GALERIE I BLOGI

Zdecyduj jak prezentować zdjęcia

Galerie i blogi stanowią serce większości stron internetowych fotografów. Gromadzenie ulubionych zdjęć może być niezwykle satysfakcjonującym zadaniem, ale odpowiednie wyedytowanie galerii nie jest już tak proste, jak mogłoby się wydawać. Musisz przede wszystkim pomyśleć o tym, jak zdjęcia będą wyświetlane i jak będą prezentować się razem. Być może warto posortować je tematycznie lub zgodnie z gatunkiem. Możesz na przykład pogrupować zdjęcia krajobrazów według lokalizacji a portrety na sekcje, takie jak śluby, niemowlęta i pary.

Nie powtarzaj zdjęć

Galerie nie powinny być przesadnie duże, 10-15 zdjęć w zupełności wystarczy. Postaraj się nie umieszczać więcej niż jednego zdjęcia tego samego tematu, ponieważ może to sprawiać wrażenie, że nie masz się za bardzo czym pochwalić. Pamiętaj, że zawsze możesz zaktualizować galerie o nowe zdjęcia, co jest świetnym sposobem na utrzymanie świeżości strony.

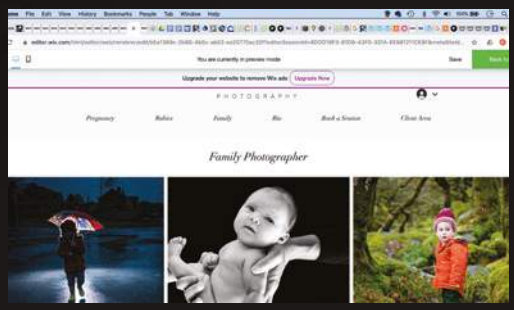
Pokaż jak pracujesz

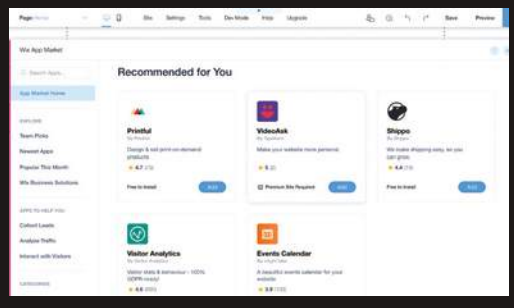
Możesz też opowiedzieć historię lub pokazać kulisy swojej pracy. Blog to świetny sposób, aby to zrobić, i daje szansę pokazania innych zdjęć z sesji. Co więcej, blog jest doskonałym sposobem, aby odwiedzający mogli Cię poznać. Jeśli celem jest zarobienie pieniędzy musisz najpierw sprzedać siebie i swoje umiejętności fotograficzne.

3 Wix za darmo, lub od 3£ za miesiąc

Jedna z największych marek w tej branży. Oferuje jedną z najbardziej rozbudowanych i wszechstronnych ofert. Możesz swobodnie zarządzać treścią, co oznacza, że masz pełną kontrolę nad układem elementów strony. Będzie to więc dobry wybór dla fotografów, którzy mają konkretną i sprecyzowaną wizję swojej strony. Oferuje poziom kontroli nad treścią wykraczający poza możliwości większości tego typu edytorów. Biblioteka szablonów Wix jest również imponująca - to ponad 500 gotowych projektów, a wiele z nich zostało zaprojektowanych specjalnie dla fotografów.

Jeśli tak duży wybór brzmi dla Ciebie jak zbyt wiele decyzji do podjęcia, możesz skorzystać z pomocy kreatora opartego na sztucznej inteligencji. Odpowiedz na serię pytań, a system Wix Artificial Design Intelligence zbuduje za Ciebie niestandardową witrynę. W każdej chwili możesz przełączyć się z edytora AI na edytor standardowy, aby ukończyć witrynę samodzielnie, co jest dobrą opcją jeśli chcesz np. dodać funkcje takie jak e-commerce. Darmowy plan nie jest tak elastyczny a serwis wyświetla własne reklamy. Za płatnym przemawiają dodatkowo setki dodatków, w tym te umożliwiające sprzedaż wydruków. **www.wix.com**





Z PRAWEJ: Wix oferuje ponad 500 gotowych szablonów stron i mnóstwo opcji personalizacji.

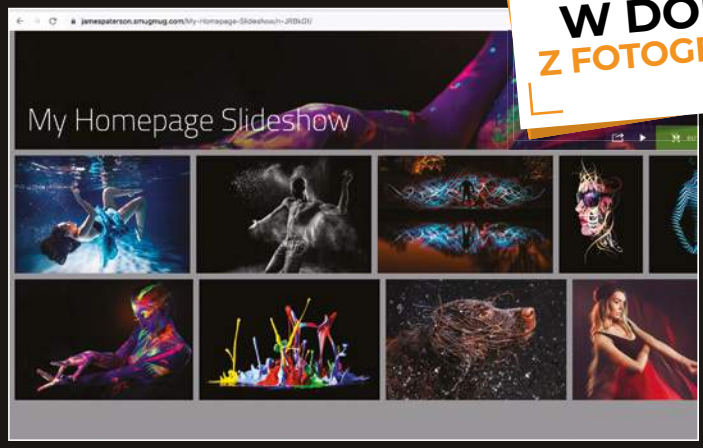
eprasa.pl 76784906be

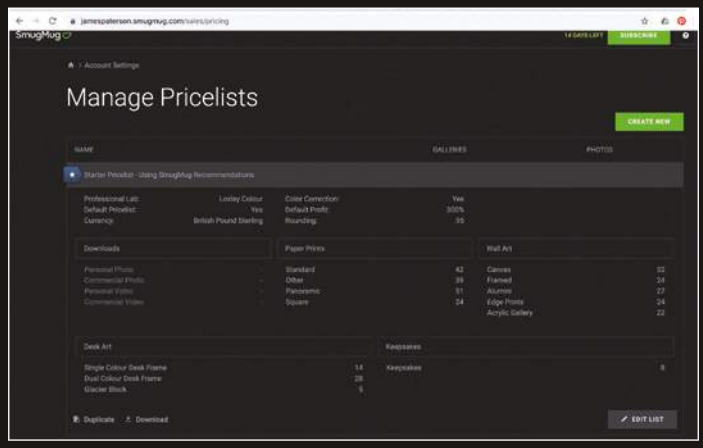
4 SmugMug
Od 7 dol./miesiąc, 57 dol./rok

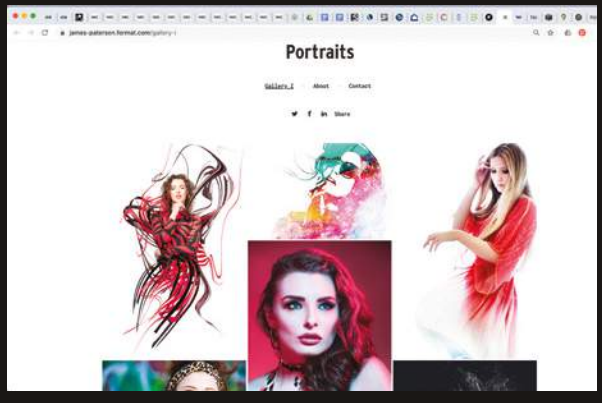
SmugMug jest właścicielem Flickr, więc wie co nieco o tym jak budować strony do prezentacji zdjęć. Oprócz prowadzenia jednej z największych na świecie galerii internetowych, SmugMug tworzy także strony przeznaczone specjalnie dla fotografów. Podczas gdy inni deweloperzy zasypują nas mnogością funkcji, w tej usłudze znajdziesz tylko te, których naprawdę potrzebujesz. Dostajesz na przykład nieograniczone możliwości przechowywania zdjęć, możesz synchronizować swoje galerie z Lightroomem i korzystać z zaawansowanych funkcji ochrony praw autorskich. Smugmug wyróżnia też możliwość sprzedaży odbitek i sprawia, że jest to wyjątkowo proste. Możesz automatycznie połączyć się z usługą drukowania, która wykona za Ciebie zamówienie. Nie tylko wydrukują je w dobrej jakości za Ciebie, ale również wyślą do klienta. Druk na terenie Europy realizowany jest przez doskonałą Loxley Colour z Wielkiej Brytanii. W ofercie ma całą gamę podłoży, w tym również płótna i akryle.

Wady? SmugMug nie jest najtańszą opcją budowania stron internetowych, oferuje tylko ok. 30 szablonów do wyboru i pobiera 15% prowizji za sprzedaż wydruków.

www.smugmug.com



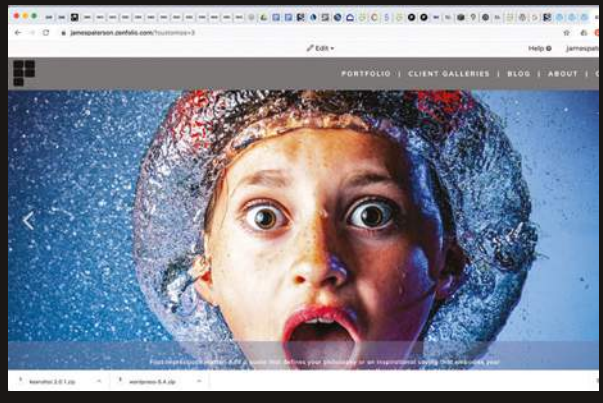




5 Format
Od 16.99 dol. za miesiąc

Format oferuje szeroki wachlarz szablonów dobrze dopasowanych do prezentacji portfolio i galerii. Są naprawdę piękne, z minimalistycznym, współczesnym stylem, który będzie dobrze pasował do artystycznych zdjęć. Serwis oferuje również dostosowane do potrzeb fotografów funkcje, takie jak integracja z Lightroomem, bezpłatna usługa sprzedaży wydruków oraz 'Format Expert', który oceni Twoją stronę i doradzi Ci.

www.format.com



6 Zenfolio
Od 5 dol. za miesiąc

Oferuje kompleksowy pakiet, który jest skierowany do fotografów. Do wyboru jest tylko 13 szablonów, a edytor nie jest specjalnie intuicyjny, a mimo to Zenfolio od lat ma grono wiernych klientów. Pakiety obejmują nielimitowane przechowywanie zdjęć w chmurze, a także doskonałą usługę sprzedaży wydruków i galerii dla klientów. Jego głównym konkurentem jest SmugMug; oferuje bardzo podobne usługi i plany cenowe, więc warto sprawdzić obie opcje.

www.zenfolio.com

eprasa.pl 76784906be



3 Dezynfekuj swój sprzęt!

Oto szybki poradnik, który pomoże CI zadbać o higienę i czystość sprzętu w dobie pandemii

Ponieważ wciąż notowane są nowe przypadki Covid-19, bardziej niż kiedykolwiek ważne jest, aby utrzymywać sprzęt w należytej czystości. Canon opublikował ostatnio ciekawy film o tym, jak dezynfekować aparaty i drukarki. Niezależnie od tego, czy jesteś jedynym użytkownikiem swojego zestawu, czy też dzielisz się nim z rodziną lub wspólnikiem, ważne jest, aby mieć pewność, że został on odpowiednio odkażony i jest dla Ciebie bezpieczny - zwłaszcza, że aparat ma często bezpośredni kontakt nie tylko z dłońmi, ale również z twarzą, zwłaszcza okolicą oczu. Należy pamiętać, że te środki czyszczące nie gwarantują całkowitego wyeliminowania wirusa Covid-19. Są one jednak doskonałym sposobem na bezpieczne czyszczenie i utrzymanie sprzętu fotograficznego w jak najbezpieczniejszym stanie.

Czego potrzebujesz:

- Swój cały sprzęt foto
- Płyn na bazie alkoholu (70%)
- Rękawiczki ochronne
- Wentylowana przestrzeń
- Chusteczki bezpyłkowe
- Szmatki do czyszczenia optyki



1 Wyłącz aparat, odepnij kable i wyjmij baterie

Wyjmij baterie a jeśli jest to większe urządzenie, np. drukarka, odłącz je od źródła zasilania. Upewnij się, że znajdujesz się w dobrze wentylowanej przestrzeni.



2 Chroń dłonie przed działaniem chemii i zachowaj czystość

Para chirurgicznych rękawiczek lateksowych sprawdzi się świetnie, alternatywnie możesz użyć gumowych rękawic do sprzątania.



3 Nasącz szmatkę płynem do dezynfekcji

Nigdy nie aplikuj płynu bezpośrednio na powierzchnię sprzętu. Zwilż niestrzępiącą się szmatkę lub chusteczkę roztworem.

All images: Isla Hampton



4 Przecieraj sprzęt dokładnie i bardzo ostrożnie

Przecieraj sprzęt wilgotną ściereczką bardzo dokładnie. Uważaj, aby nie nanieść żadnego środka czyszczącego na przednią część obiektywu.



5 Uważaj na wrażliwe podzespoły elektroniki

Wydaje się to oczywiste, ale czyść tylko zewnętrzne części sprzętu. Delikatne komponenty wewnątrz mogą zostać łatwo uszkodzone przez roztwór czyszczący.

eprasa.pl 76784906be



Akademia *Digital Camera*

Kompletny przewodnik po cyfrowej fotografii



Marcus Hawkins

Fotograf i dziennikarz

Marcus jest stałym współpracownikiem *Digital Camera*.



Ręczne ustawianie ekspozycji i ostrości to dwa proste sposoby na uzyskanie większej kontroli nad efektami

Przejdź na sterowanie ręczne

Samodzielne ustawianie ekspozycji w trybie manualnym to nie jedyny sposób na przejęcie kontroli nad aparatem

Nowoczesne aparaty cyfrowe potrafią poradzić sobie z każdym technicznym aspektem robienia zdjęć. Być może nie są w stanie zasugerować, gdzie stanąć, co umieścić lub pozostawić poza kadrem (jeszcze), ale doskonale radzą sobie z ekspozycją, dostosowują balans bieli, by uzyskać dokładne kolory i ustawiają ostrość tak szybko i dokładnie, aby poruszające się obiekty były idealnie ostre.

Szereg zautomatyzowanych trybów i funkcji ułatwia życie - ale choć aparaty są "inteligentne", z pewnością nie są nieomylne. Na szczęście istnieje wiele sposobów aby "przejść do trybu ręcznego" i wyłączyć funkcje automatyczne.

Ekspozycja i ustawianie ostrości to dwa obszary, w których najczęściej przejmujemy kontrolę nad automatyką aparatu, ponieważ błędy mogą być trudniejsze lub niemożliwe do skorygowania później. Jeśli chodzi o ekspozycję, to aparat może wykonywać zdjęcia zbyt jasne lub zbyt ciemne. Można wtedy jednak ręcznie poprawić światłomierz aparatu korzystając z funkcji kompensacji ekspozycji - można też przełączyć się na tryb ręczny, aby ustawić konkretne parametry ekspozycji.

Kompensacja ekspozycji jest zazwyczaj dostępna tylko wtedy, gdy aparat jest ustawiony na bardziej zaawansowane tryby fotografowania, takie jak Program, Priorytet przysłony i Priorytet migawki. Można ją aktywować na kilka sposobów, w zależności od używanego aparatu: wystarczy obrócić pokrętło sterowania, nacisnąć przycisk +/- i wtedy obrócić pokrętło, lub dotknąć wyświetlacza, by aktywować ikonę kompensacji i dokonać korekty. Podczas zmiany ustawień należy zwracać uwagę na skalę ekspozycji →

eprasa.pl 76784906be

Ręczna obsługa aparatu

Od czego zacząć, aby bardziej świadomie kontrolować ustawienia swojego aparatu?

Choć możesz pozwolić swojemu aparatowi zająć się wszystkimi technicznymi aspektami robienia zdjęć, istnieje wiele sposobów na przejęcie nad nim kontroli - czy to w celu skorygowania błędu aparatu, czy też osiągnięcia bardziej kreatywnych rezultatów.



Ustawianie ostrości
Oprócz możliwości ręcznego wybrania dowolnego pojedynczego punktu AF, można też zdecydować się na ręczne ustawienie ostrości. Wśród funkcji wspomagających jest możliwość powiększenia obszaru w trybie Live View, lub skorzystanie z funkcji focus peaking, czyli podświetlenia ostrych krawędzi podczas ręcznego ostrzenia.





Ekspozycja
Możesz użyć kompensacji ekspozycji, aby rozjaśnić lub przyciemnić obraz, ale nie gwarantuje to spójności przy zmianie kompozycji, bo aparat nadal będzie automatycznie dobierał ustawiania do danej sceny. Aby uzyskać powtarzalne wyniki, należy skorzystać z trybu fotografowania ręcznego (M). W tym przypadku samodzielnie ustawiasz parametry ekspozycji - przysłonę, czas otwarcia migawki i czułość ISO.



Energia błysku
Można przejąć kontrolę nad energią błysku lampy zewnętrznej, ustawiając ją w tryb manualny. Aparat nie musi być wtedy ustawiony na tryb M - nadal można jej używać w każdym z bardziej zaawansowanych trybów fotografowania, a jednocześnie ręcznie ustawiać z jaką mocą ma błyskać.

Balans bieli
Ma na celu wyeliminowanie dominanty barwnej spowodowanej przez konkretne źródło światła. Balans ustawiony na Auto, zazwyczaj daje dobre rezultaty, ale w przypadku sztucznego oświetlenia może się zdarzyć, że będziesz chciał zachować pewien odcień. W takim przypadku można ręcznie ustawić balans bieli.



Styl obrazu
Zamiast pozostawiać aparatowi możliwość decydowania o stopniu nasycenia kolorów, kontrastu i ostrości obrazu, można ręcznie zmieniać te ustawienia. Z reguły są zapisane w zaprogramowanych ustawieniach, takich jak Picture Control lub Picture Style, które można wybrać i edytować lub tworzyć własne.

eprasa.pl 76784906be



Ręczne ostrzenie

Kiedy warto wyłączyć system autofokusa?

Autofokus jest szybki i w większości przypadków dokładny. Ale zdarza się, że trzeba podać aparatowi pomocną dłoń. Przy słabym oświetleniu lub gdy kontrast między obiektem a tłem jest bardzo mały, autofokus może wielokrotnie poruszać się w tył i w przód. Może się też zdarzyć, że aparat ustawi ostrość na niewłaściwy fragment sceny - ma on tendencję do wybierania najbliższego obiektu, który nie musi być tym najważniejszym. Na przykład w przypadku fotografowania portretu istnieje ryzyko, że aparat będzie skupiał się na nosie osoby, a nie na jej oku - choć dostępna w niektórych aparatach funkcja "wykrywania oczu" może w tym pomóc.

Ręczne ustawianie ostrości przy użyciu wizjera optycznego nie jest łatwe, choć można umieścić punkt AF na obiekcie, a aparat potwierdzi ustawienie ostrości, poprzez rozjaśnianie punktu AF lub miganie wskaźnika. Ręczne ostrzenie z podglądem na żywo lub elektronicznym wizjerem jest łatwiejsze, ponieważ można powiększać szczegóły, aby sprawdzić, czy są one ostre.

Warto zdawać sobie sprawę, że niektóre obiektywy wymagają długiego obracania pierścienia ostrości, aby przeostrzyć od nieskończoności do najbliższego punktu, ale oferują przez to większą precyzję. Inne potrzebują tylko krótkiego obrotu, aby ustawić ostrość w danym zakresie, co pozwala na szybką reakcję.

Przełączniki
Większość obiektywów musi być ustawiona w trybie MF lub M, zanim będzie można ostrzyć ręcznie, ale obiektywy profesjonalne zazwyczaj pozwalają na to, gdy znajdują się w trybie AF - lub w przypadku tego obiektywu Nikon, M/A lub A/M. Jeśli używasz aplikacji mobilnej do sterowania aparatem przez sieć Wi-Fi, pozostawienie obiektywu w trybie "AF" pozwoli Ci na zdalne ustawienie ostrości.



Niektóre obiektywy ostrzą tylko ręcznie - jak np. użyty do tego ujęcia obiektyw Lensbaby.

w wizjerze lub na tylnym ekranie: wskaźnik musi się przesuwać w kierunku końca skali "-", aby następne ujęcie było ciemniejsze, oraz w kierunku "+", aby było jaśniejsze. Po zakończeniu robienia zdjęć wejdź w nawyk ustawiania kompensacji na środek (zero), ponieważ łatwo jest zapomnieć o korekcie i przy kolejnych ujęciach będziesz z marszu ją powielał. Niektóre aparaty automatycznie resetują kompensację ekspozycji po ich wyłączeniu.

Przełączenie na tryb ręcznej ekspozycji nie jest tak przerażające, jak mogłoby się wydawać. Tak, być może trzeba będzie ustawić wszystkie trzy parametry ekspozycji - przysłonę, czas otwarcia migawki i czułość ISO - ale nie do końca zostaniesz bez pomocy: skala pokaże, jaki wpływ na ekspozycję mają Twoje ustawienia, możesz także sprawdzić histogram, aby upewnić się, że nie prześwietlasz lub nie doświetlasz zdjęcie. Główną zaletą trybu ręcznego jest to, że aparat nie zmienia ustawień ekspozycji, więc dopóki oświetlenie pozostaje niezmienne, uzyskasz stałą ekspozycję, niezależnie od kompozycji.

Ręczne ustawianie ostrości obiektywu również daje spójne rezultaty, co jest przydatne podczas wykonywania sekwencji zdjęć, które zostaną połączone ze sobą w obraz panoramiczny, HDR lub film poklatkowy. W pewnych okolicznościach nie ma innego wyjścia, jak wyłączyć system autofokusa i ustawić ostrość ręcznie. Na przykład, przy bardzo słabym oświetleniu aparat może mieć trudności →

> Ekspozycja i ustawianie ostrości to dwa obszary, w których najczęściej przejmujemy kontrolę nad automatyką aparatu

eprasa.pl 76784906be

Ręczna ekspozycja

Bądź mądrzejszy od aparatu i sam koryguj ustawiania pomiaru światła

W trybie ręcznym masz pełną kontrolę nad przysłoną, czasem otwarcia migawki i czułością ISO, dzięki czemu możesz precyzyjnie określić, jak jasny lub ciemny ma być obraz.

Tryb manualny jest często używany w połączeniu z pomiarem punktowym, ponieważ pozwala on oprzeć ekspozycję na określonym obszarze zdjęcia. Gdy skierujemy aparat na różne części obiektu lub sceny, wskaźnik będzie poruszał się w górę i w dół skali w wizjerze sugerując zmianę ekspozycji.

Aby rozjaśnić dany obszar, należy przesunąć wskaźnik na stronę "+" skali, korzystając z większego otworu przysłony, dłuższego czasu otwarcia migawki lub wyższej wartości ISO. Aby uczynić ten obszar ciemniejszym, wybierz mniejszy otwór przysłony, krótszy czas otwarcia migawki lub niższą wartość ISO.





Upewnij się, że wskaźnik znajduje się na minusie, gdy fotografujesz ciemny obszar, aby obraz nie był zbyt jasny.



W przypadku pomiaru na jasnym obszarze wskaźnik powinien znajdować się po stronie dodatniej skali. W tym przypadku paproć była o jeden stopień jaśniejsza niż średnia tonacja.



Co zmienić najpierw?

Który parametr skorygować, aby ustawić właściwą ekspozycję?



Przysłona

Jeśli kluczowa na fotografii ma być głębia ostrości, np. w zdjęciu krajobrazowym lub portrecie, należy najpierw ustawić prawidłową wartość przysłony.



Czas migawki

W pierwszej kolejności należy ustawić czas otwarcia migawki, jeśli sposób oddania ruchu - czy jest on zamrożony, czy rozmyty (powyżej) - jest priorytetem na obrazie.



ISO

Pomyśl o ISO jako o wspomaganiu: jeśli chcesz zastosować mniejszy otwór przysłony lub krótszy czas otwarcia migawki, wyższa wartość ISO może Ci na to pozwolić.



Auto ISO

Po ustawieniu czułości ISO na Auto aparat będzie automatycznie dostosowywał czułość ISO w miarę zmiany oświetlenia. Patrz sekcja "Podstawy: Auto ISO" w dalszej części.

eprasa.pl 76784906be

Dostosuj wygląd zdjęć

Nadaj zdjęciom JPEG i filmom konkretnego charakteru, zamiast zdawać się na aparat

Aparat może automatycznie dobrać kombinację tonów, kolorów, ostrości i innych parametrów przetwarzania obrazu. Oczywiście tak naprawdę nie wie, co robi, a poza tym możesz preferować bardziej subtelną lub odważniejszą obróbkę. Jeśli zapisujesz pliki RAW, możesz zmienić ustawienia przetwarzania obrazu później, podczas konwersji pliku. Jednak w przypadku plików JPEG i wideo efektów przetwarzania nie da się cofnąć. Opłaca się więc eksperymentować z ustawieniami przed wykonaniem zdjęcia i stosować je rozsądnie.

Funkcje, takie jak Picture Styles lub Picture Controls zawierają różne mieszanki parametrów przetwarzania obrazu, które można wybrać jednym kliknięciem. Wśród nich znajdziesz odpowiednie do zdjęć krajobrazu czy portretu. Można je jednak dostosować do własnych potrzeb, zmieniając samodzielnie takie parametry, jak kontrast i nasycenie.







z dostrzeżeniem obiektu. Gdy obraz zawiera szczegółowy pierwszy plan lub tło, lub gdy obiekt jest niewielki w kadrze, system AF może w efekcie ustawić ostrość na niewłaściwą część sceny. Z kolei w przypadku wykonywania zbliżeń nawet niewielki błąd autofokusa będzie wyraźnie widoczny.

Lustrzanki i aparaty bez lustra nie zawsze posiadają opcję ręcznego ustawiania ostrości dostępną na korpusie aparatu. Zamiast tego należy przesunąć przełącznik na obiektywie z AF lub A na MF lub M. Bardziej zaawansowane obiektywy zazwyczaj oferują również funkcję ręcznego doostrzania. Oznacza to, że można obrócić pierścień, aby ręcznie zmienić ostrość, bez konieczności wcześniejszego przełączania obiektywu w tryb MF. Po zdjęciu palca ze spustu migawki i ponownym naciśnięciu go, aparat znów wyostrzy automatycznie.

Aparat może jednak pomóc w ręcznym ustawianiu ostrości. Jeśli ustawisz jeden z punktów AF na obiekcie i przytrzymasz spust migawki wciśnięty do połowy, jednocześnie ustawiając ostrość ręcznie, aparat potwierdzi prawidłowe ustawienie poprzez diodę w wizjerze lub sygnał dźwiękowy. Z kolei jeśli używasz Live View lub elektronicznego wizjera, możesz uzyskać dostęp do dodatkowych funkcji, takich jak powiększony obraz lub funkcja focus peaking, czyli kolorowa nakładka, która podświetla najostrzejsze obszary. ●

> Ręczne ustawianie ostrości również daje spójne rezultaty, co jest przydatne podczas wykonywania sekwencji zdjęć

eprasa.pl 76784906be

Podstawy Auto ISO

Kiedy automatyka pomaga w trybie ręcznym

Czasami użyteczne może być pozostawienie ustawienia ISO w pozycji Auto, gdy fotografujesz w trybie ekspozycji ręcznej. Pozwala to na ustawienie określonej kombinacji przysłony i czasu otwarcia migawki, a pozostawienie aparatowi decyzji o czułości ISO, aby zapewnić "prawidłową" ekspozycję w miarę zmiany oświetlenia. W menu aparatu można ustawić minimalny i maksymalny zakres czułości ISO, który będzie wybierany. Oczywiście, daje to aparatowi pewną kontrolę nad jasnością obrazu i może on zdecydować, że obraz będzie jaśniejszy lub ciemniejszy, gdy nie powinien taki być. Niektóre aparaty pozwalają na zastosowanie kompensacji ekspozycji nawet w trybie ręcznym, więc można ten problem łatwo korygować.

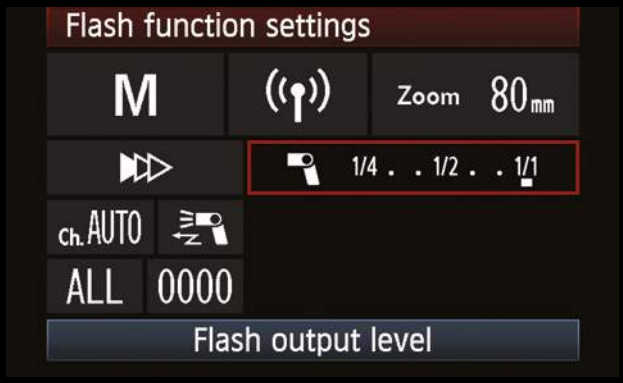




Podstawy Błysk ręczny

Przejmij pełną kontrolę nad lampą błyskową

Jeśli ustawisz lampę błyskową na sterowanie ręczne, musisz sam dobierać odpowiednią moc błysku. Wartość 1/1 oznacza, że lampa będzie błyskać pełną mocą, ale można ją zmniejszyć wybierając wartości 1/2, 1/4 itd. Ręczne sterowanie gwarantuje, że lampa nie będzie dokonywała żadnych zmian w błysku, więc nie powinno być żadnych niespodzianek!



Pełna moc Jeśli używasz pełnej mocy (1/1), możesz chwilę czekać, zanim będziesz mógł ponownie błysnąć.

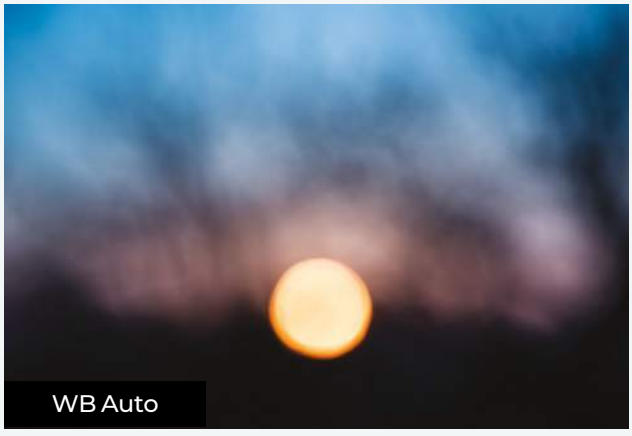
Omiń balans bieli Auto

Reguluj ręcznie balans bieli w celu uzyskania stałych kolorów na zdjęciu

Wspominaliśmy już, że istnieją sytuacje, w których warto wyłączyć ustawienie automatycznego balansu bieli. Choć AWB jest naprawdę przydatny i wygodny, może wprowadzać subtelne lub znaczące różnice w kolorach między kolejnymi ujęciami tej samej sceny.

Wyobraź sobie, że robisz sesję zdjęciową, najpierw fotografując jedną osobę w niebieskiej koszulce, a następnie kogoś w czerwonej. Aparat prawdopodobnie uznałby, że dominujące kolory trzeba stonować, ale każde zdjęcie traktowałby inaczej.

Można jednak ręcznie zmienić balans bieli na jeden z presetów, a nawet stworzyć własny, niestandardowy balans bieli. Pozwoli to uzyskać spójne rezultaty, o ile światło nie ulegnie zmianie. Warto to zrobić nawet, jeśli robisz zdjęcia w RAW. Jeśli każdy obraz ze zdjęcia ma taką samą ekspozycję i balans bieli, znacznie łatwiej jest przetworzyć je później na komputerze (tzn. zastosować to samo przetwarzanie obrazu do całego zestawu, zamiast zmieniać je wszystkie indywidualnie). Spójność kolorystyczna jest ważna także w przypadku późniejszego łączenia zdjęć, czy to w panoramę, obraz HDR czy klip timelapse.


WB Auto


WB Cień

eprasa.pl 76784906be

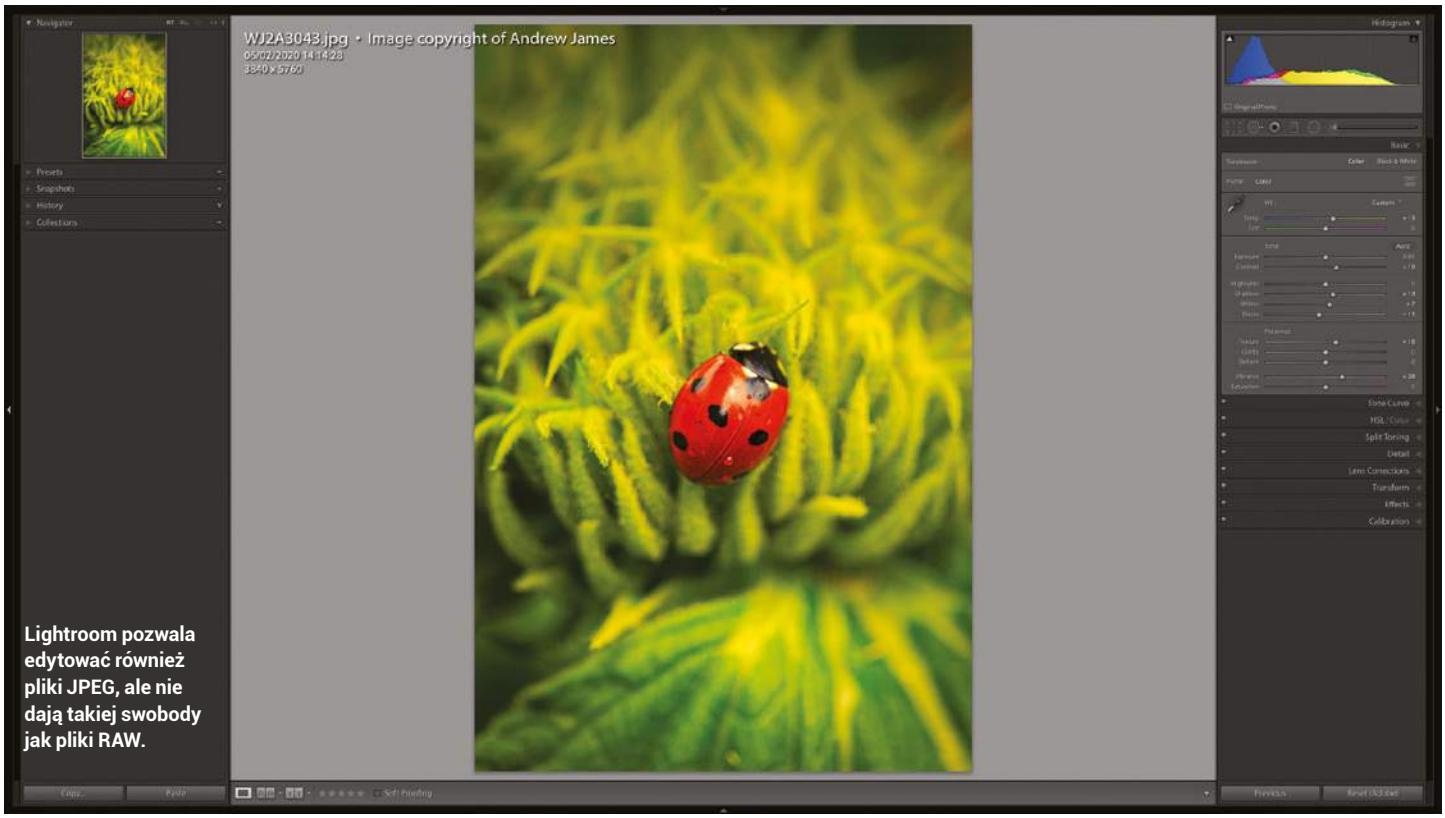
Odpowiedzi na Wasze pytania

Nie wiesz jak korzystać z histogramu? Denerwuje cię aberracja? Wyślij swoje pytania na adres **redakcja@digitalcamerapolska.pl**



Andrew James

Andrew jest niezwykle doświadczonym redaktorem i fotografem, więc jeżeli masz jakiś problem, to z pewnością uda się mu Ci pomóc.



Lightroom pozwala edytować również pliki JPEG, ale nie dają takiej swobody jak pliki RAW.

Bez paniki!

P Używam Lightrooma do wywoływania RAW-ów, ale pewnego dnia przypadkowo przez cały czas fotografowałem tylko w JPEG. Czy nadal mogę je obrabiać w Lightroomie, czy już nic z nimi nie da się zrobić?

O Na początek, nie panikuj: uwierz mi, że większość z nas również miała takie przygody. Możesz bez problemu zaimportować zdjęcia JPEG do Lightrooma, tak samo jak RAW-y, i nadal używać wszystkich suwaków. Różnica polega jedynie na tym, że stopień przetwarzania jest ograniczony, ponieważ skompresowany plik JPEG przechowuje mniej informacji niż plik surowy. Ale dopóki nie prześwietlisz lub mocno nie niedoświetlisz swoich obrazów, będziesz mógł bez problemu przeprowadzać tonalne i kolorystyczne korekty, a także dokonywać lokalnych zmian za pomocą pędzli i gradientów. Niestety, jeśli Twoje pliki JPEG są bardzo prześwietlone lub niedoświetlone, odzyskanie z tych obszarów szczegółów może być poważnie zagrożone. Również w mniejszym stopniu możesz regulować kolorystykę, ale nadal możesz ocieplić lub ochłodzić balans bieli. Zawsze polecam robić zdjęcia RAW a nie JPEG - ale dopóki dbasz o poprawną ekspozycję na etapie fotografowania, nie ma powodu, aby myśleć, że zdjęcie jest zmarnowane. Są też pewne zalety robienia zdjęć w formacie JPEG: szybciej można je przenieść z karty do komputera, a także zajmują one mniej miejsca na karcie i na dysku. Mimo to na przyszłość pamiętaj, że zanim zaczniesz fotografować, upewnij się, że ustawiłeś swój aparat właściwie.

eprasa.pl 76784906be

Dzikie tło

P Na poważnie wkręciłem się w fotografowanie dzikiej przyrody, ale nadal mam problemy z uchwyceniem ładnego tła. Możecie mi dać jakąś wskazówkę?

O Prawdopodobnie mógłbym napisać na ten temat książkę, ale jest kilka prostych rzeczy, o których możesz myśleć, gdy jesteś w terenie. W pewnym sensie, jest to tak proste, jak myślenie o relacji między twoim tematem a środowiskiem, w którym przebywa. Jeśli robisz zdjęcia za pomocą teleobiektywu i jesteś w stanie fotografować z niskiej pozycji, możesz spróbować oddzielić obiekt od tła wykorzystując małą głębię ostrości.

Im bardziej oddalone jest tło, tym będzie bardziej rozmyte. Jeśli fotografujesz z wyższej pozycji (stojąc) i robisz zdjęcia małego obiektu, grunt jest twoim tłem, a ponieważ znajduje się tuż za zwierzęciem, będzie stosunkowo wyraźne, zlewając się z tematem głównym. Inne rzeczy, które należy wziąć pod uwagę to szukanie ciemniejszego tła, aby umieścić na nim jasny obiekt - i na odwrót, oczywiście. Moje ujęcie flaminga jest doskonałym przykładem tego, o czym tutaj mówię. Udało mi się odizolować główny obiekt, fotografując go z bardzo niskiego punktu widzenia. Użyłem też teleobiektywu ustawionego na przysłonę f/4, aby ograniczyć głębię ostrości, dzięki czemu kontrastowe jasne pióra oświetlone wieczorem światłem wyraźnie odcinają się od ciemnego tła. Nie zawsze będziesz w stanie zastosować wszystkie te techniki na każdym zdjęciu, ale jedna lub dwie już wystarczą, by uzyskać lepsze ujęcie.



Połączenie różnych technik ułatwia uchwycenie dzikich zwierząt na właściwym tle.

REKLAMA

[IRIX]
EDGE
100mm

Filtry Irix Edge
– kreatywność w Twoich rękach!

Jak fotografować krajobraz, aby uniknąć prześwietleń i obszarów niedoświetlonych? Używając filtrów szarych Irix Edge 100mm! Dzięki nim możesz „zasłonić" prześwietloną część zdjęcia w celu ujednolicenia ekspozycji lub kreatywnego wydłużenia czasu naświetlania.





Irix Edge 100mm Soft GND
Dostępne warianty: ND4, ND8, ND16, ND32

Filtr szary posiadający miękkie przejście pomiędzy przeźroczystą powierzchnią, a częścią odcinająca światło. Idealny do sceny górzystej lub miasta.



Irix Edge 100mm Hard GND
Dostępne warianty: ND4, ND8

Filtr szary z gwałtownym (krótkim) przejściem gradientu. Idealnie sprawdzi się nad morzem lub równinach.



Irix Edge 100mm Reverse GND
Filtr dostępny w gęstości ND8

Filtr szary znajdujący zastosowanie przy fotografii wschodów i zachodów słońca, łączy w sobie cechy filtra typu Hard w środkowej części, stopniowo zwiększając transparentność ku górnej krawędzi (Soft).







SCAN ME

Chcesz dowiedzieć się więcej o możliwościach filtrów Irix Edge? Odwiedź oficjalną witrynę Irix już teraz: www.IrixLens.com

eprasa.pl 76784906be

Do ogrodu

P Chciałbym fotografować kwiaty w moim ogrodzie. Jaki obiektyw byłby do tego najlepszy i czy moglibyście poradzić mi coś w tym temacie?

O Nie powiedziałbym, że istnieje jeden najlepszy obiektyw do fotografowania kwiatów, ponieważ różne długości ogniskowych dają różne możliwości i wymuszają specyficzne podejścia do obiektu. Obiektyw makro jest oczywiście odpowiedni, jeśli chcesz naprawdę zbliżyć się do fotografowanych roślin lub owadów na nich siedzących. Jednakże, standardowe obiektywu o ogniskowych od 50 mm do nawet 300 mm możesz również z powodzeniem wykorzystać. Często zdarza mi się fotografować kwiaty ogrodowe przy ogniskowej 200 mm, bo ta ogniskowa daje mi dobry dystans i wygodę kadrowania. Fotografowanie przy szerokich przysłonach, takich jak f/2,8 czy f/4 zapewnia artystyczny efekt, który preferuję, i pozwala na stosowanie krótszych czasów migawki, więc a to oznacza mniejsze prawdopodobieństwo, że niewielki ruch wiatru zepsuje ujęcie. Mając swój ogród masz szansę fotografować kwiaty tuż po ich otwarciu, ponieważ będą wyglądać wtedy świeżo i soczyście, unikniesz też żmudnego oczyszczania ich w postprodukcji. Uważaj na wybór tła. Najlepiej poszukaj takiego w kolorze uzupełniającym. Jeśli robisz zdjęcia z dużym otworem przysłony dla uzyskania małej głębi ostrości, pamiętaj, by dokładnie ustawić ostrość. Ja zawsze unikam wietrznych dni, bo wtedy ogniskowanie staje się koszmarem. Wolę dni pochmurne gdy światło jest miękkie, ale czasami światło kierunkowe może pomóc w uzyskaniu ciekawego efektu.

Zadbaj o dźwięk

P Próbowałem użyć mojej lustrzanki do nakręcenia kilku klipów wideo. Jakość dźwięku jest okropna: słyszę obiektyw próbujący ustawić ostrość, a także świst wiatru. Jak temu zaradzić?

O Jakość większości wbudowanych mikrofonów nie jest w rzeczywistości zła, to mikrofony pojemnościowe a nie kierunkowe, co oznacza, że zbiera wszystkie dźwięki z otoczenia, również pracy autofokusa. Szumom wiatru można zapobiec poprzez użycie niewielkiej osłony - ale aby naprawdę przenieść swój dźwięk na wyższy poziom, potrzebny jest zewnętrzny mikrofon, który podłącza się do gniazda mikrofonu w aparacie. Najpopularniejszym typem są mikrofony kierunkowe, nazywane shotgun. Rejestrują one bardzo wąski obszar dźwięku tuż przed mikrofonem. Inne to, mikrofony krawatowe (typ Lavalier), które przypina się do ubrania filmowanej osoby, więc są przydatne, jeśli chcesz nakręcić wywiad lub siebie mówiącego do kamery. Są one dostępne w wersji przewodowej lub bezprzewodowej. Powinieneś również nabrać nawyku używania słuchawek i monitorowania dźwięku podczas filmowania: możesz wtedy np. dokonać prostej



Mikrofon zewnętrzny zapewnia o wiele wyższą jakość nagrywania dźwięku w porównaniu z wbudowanym w aparacie mikrofonem, a przy tym nie musi kosztować wiele.



Użyj obiektywu makro, jeśli chcesz fotografować kwiaty, ale pamiętaj, że inne obiektywy też potrafią robić świetne zdjęcia w ogrodzie.

eprasa.pl 76784906be

Poprawianie zdjęć

Jak uratować klasyczne, prześwietlone zdjęcie

To ujęcie z odbiciem wody zostało nieco prześwietlone, ale ponieważ jest to surowy plik, istnieje duża szansa, że mogę odzyskać trochę szczegółów za pomocą Lightrooma. Na początek nieco kadrujemy zdjęcie, aby zacieśnić kompozycję, zwracając szczególną uwagę na brzegi 1. Teraz mogę pracować nad odbiciami, 2 ustawiając suwak Highlights na -100, a następnie suwak Exposure na -30. Kolory nadal będą wyglądać płasko, ale tym zajmiemy się później.

W panelu HSL wybieram Luminance i indywidualnie przyciemniam suwaki Orange, Green i Blue, aby zrównoważyć ogólną ekspozycję, a następnie przełączam na Saturation i wzmacniam każdy z tych trzech kanałów barwnych 3. Wciąż będzie brakowało odrobiny kontrastu na całym obrazie, ale korzystając z Krzywej tonalnej mogę to poprawić, wybierając Średni kontrast 4.





Zdjęcia ruin

P Mam dostęp do opuszczonego budynku. Możecie mi dać jakieś wskazówki, abym najlepiej uchwycił ten klimat?

O Po pierwsze, uważaj: stare budynki mogą być niebezpieczne. Weź statyw, ponieważ może być dość ciemno i konieczne może okazać się użycie dłuższej ekspozycji i wyższych ISO. Aby uchwycić wszystkie szczegóły, jakie tam znajdziesz, spróbuj metody HDR. Fotografuj z wykorzystaniem funkcji autobracketingu, rejestrując trzy zdjęcia z przesunięciem ekspozycji o -2, 0 i +2 EV. Pozwoli to potem na stworzenia obrazu HDR w Lightroomie lub Camera Raw.





Uniwersalny standard

P Szukam klasycznej pięćdziesiątki do Sony A7. Możecie mi polecić coś ciekawego?

O A czy widziałeś ostatnią nowość, czyli Voigtlandera APO Lanthar 50 mm f/2? Głównym celem tej konstrukcji jest ostrość obrazu, a jednocześnie zachowanie kompaktowych rozmiarów. Nie oferuje zatem rekordowej jasności, ale gwarantuje szczegółowy i kontrastowy obraz od pełnego otworu względnego, przy zachowaniu doskonałej jakości wykonania, jaką charakteryzują się obiektywy tego producenta. Cały tubus wykonany został z metalu, pierścienie poruszają się płynnie, a wbudowana elektronika zapewnia wsparcie dla stabilizacji obrazu oraz systemu potwierdzenia ostrości. Wartość przysłony regulowana może być w krokach co 1/3 EV lub płynnie, co z pewnością docenisz podczas filmowania.

Dynamiczny błysk

P Jaki jest sens stosowania synchronizacji błysku z długą ekspozycją?

O Synchronizacja błysku z długimi czasami naświetlania umożliwia uchwycenie słabego światła otoczenia z głównym tematem oświetlonym błyskiem flesza. Można dzięki temu stworzyć dość dynamiczne poczucie ruchu na zdjęciu. To ujęcie zostało zrobione przy czasie 1/10 s z synchronizacją na pierwszą kurtynę.

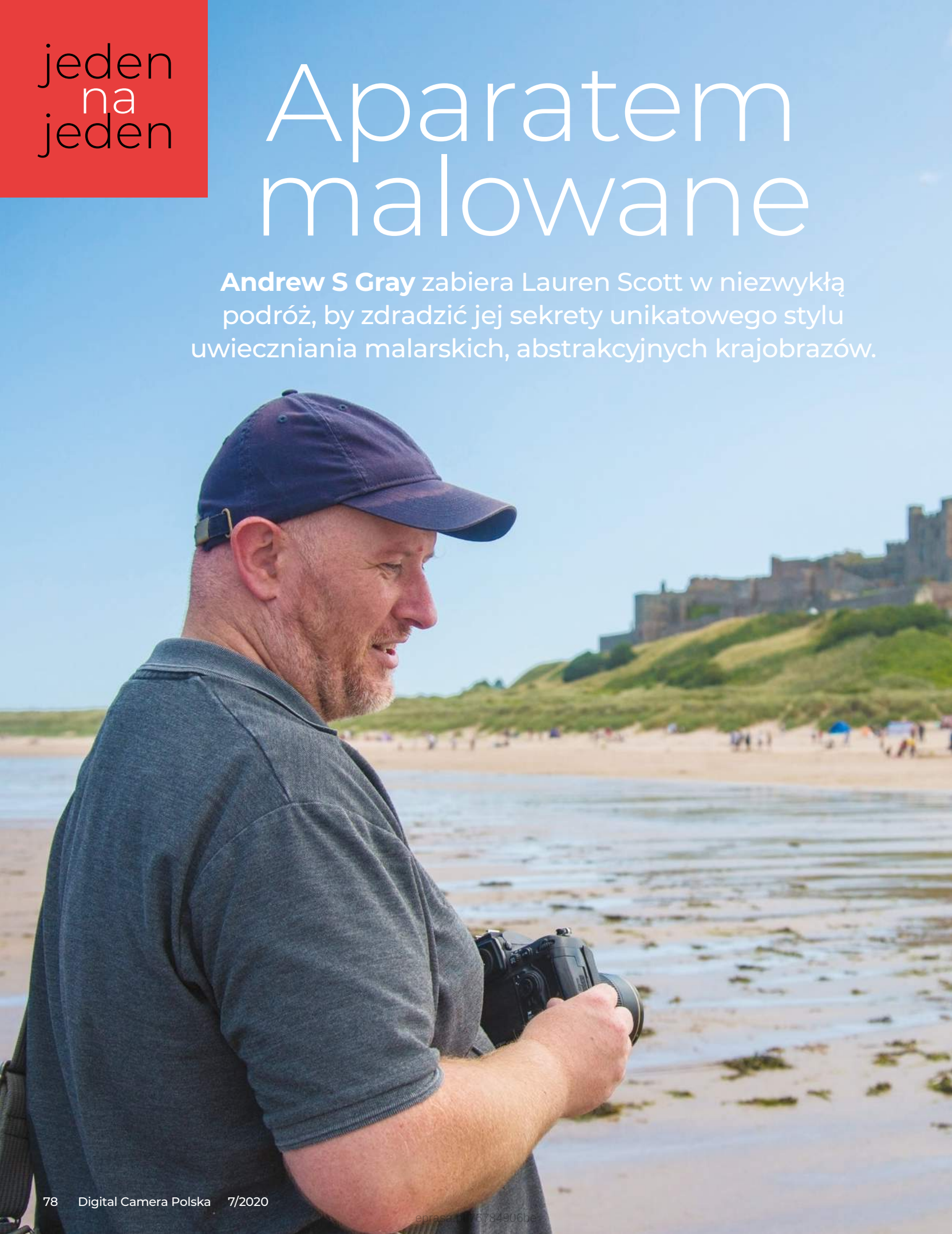


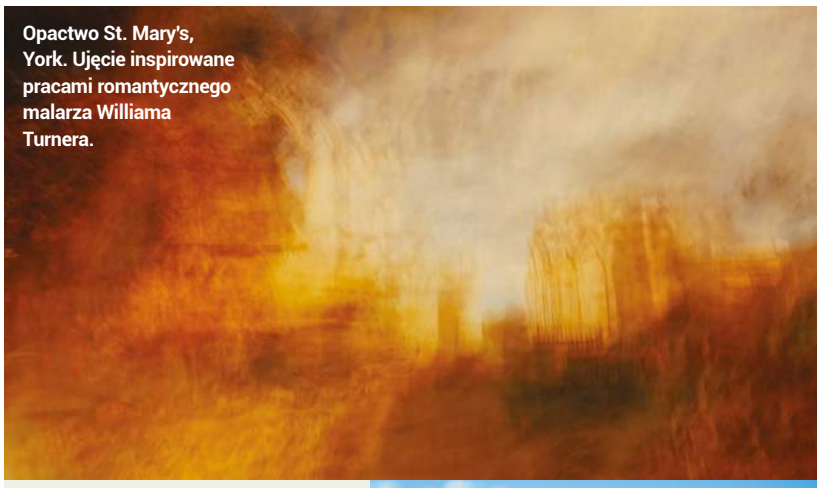
Długa ekspozycja pomaga rozmyć tło, a lampa błyskowa zatrzymuje akcję na pierwszym planie.

jeden na jeden

Aparatem malowane

Andrew S Gray zabiera Lauren Scott w niezwykłą podróż, by zdradzić jej sekrety unikatowego stylu uwieczniania malarskich, abstrakcyjnych krajobrazów.





Opactwo St. Mary's, York. Ujęcie inspirowane pracami romantycznego malarza Williama Turnera.



Andrew S Gray
Fotograf abstrakcyjny

Mieszkający na wsi w północnej części Wielkiej Brytanii Andy uczy innych, w jaki sposób można fotografować scenerie zamieniając je w artystyczne i impresjonistyczne obrazy. Wykorzystując celowe poruszanie korpusem aparatu stara się on w niecodzienny sposób przedstawić przyrodę tworząc abstrakcyjne fotografie wybrzeża.
www.andrewsgray.photography

Choć większość profesjonalistów z branży fotografii krajobrazowej rozpływa się nad doskonałymi warunkami oświetleniowymi, jakie występują w czasie złotych godzin, oraz zaleca wyczekiwanie na idealne światło, abstrakcyjny fotograf Andrew S Gray wykorzystuje po prostu to, z czym w danym momencie ma do czynienia. Podobnie jest także dziś: Spotykam się z Andym w słoneczny, pogodny, letni dzień, który idealnie nadaje się do plażowania, ale zdecydowanie mniej do fotografowania.

Planuję spędzić go wraz z nim i odwiedzić w czasie wspólnej podróży kilka z jego ulubionych miejsc na wybrzeżu Northumberland. Umawiamy się na spotkanie wczesnym rankiem przed galerią Alnmouth's Old School, w której odbywa się jego pierwsza wystawa. Jedziemy do pierwszej wybranej przez niego lokalizacji, zamku Dunstanburgh.

Dotarcie na miejsce o godzinie 11:30, gdy światło dzienne jest najsilniejsze, zniechęciłoby do pracy wielu profesjonalnych fotografów krajobrazowych, ale bez obaw. Andy nigdy nie czuje się zmuszony, by robić zdjęcia o określonej porze. Wynika to z faktu, że jego osobisty styl opiera się na celowym poruszaniu aparatem przy jednoczesnym stosowaniu długich czasów naświetlania. To, co zaczęło się jako minimalistyczne obrazy rejestrowane z użyciem długich czasów otwarcia migawki wyewoluowało w technikę polegającą na celowym poruszaniu aparatem, która jest obecnie jedyną, z jakiej korzysta. „Najbardziej podoba mi się w niej brak jakichkolwiek ograniczeń i możliwość dobrej zabawy niezależnie od światła lub pogody" – mówi.

Kiedy zaczynamy rozmawiać o używanym przez Andy'ego sprzęcie, stwierdzam, że także i do tej kwestii podchodzi on w sposób niebanalny. „Nadal używam Nikona D700, którego kupiłem w 2012 roku" – mówi. „Wolę fotografować korzystając z tego, co mam, niż wydawać na zbędny sprzęt". Takie podejście pobudziło kreatywność Andy'ego, zamiast ją ograniczyć. Chociaż ma bezlusterkowy aparat →

eprasa.pl 76784906be



Andy fotografuje aparatem trzymanym w ręce i przesuwa go po łuku w trakcie długiej ekspozycji.



„Ręczny" Andy

Andrew wyjaśnia technikę wykonywania swoich abstrakcyjnych zdjęć oraz opowiada o tym, co go inspiruje

Celowe poruszanie aparatem

„Kiedy zacząłem fotografować, robiłem zdjęcia o minimalistycznej kompozycji z wykorzystaniem długiego czasu ekspozycji, zwykle czarno-białe, i to właśnie wówczas wpadłem na pomysł stosowania techniki celowego poruszania aparatem" – mówi Andy. „Łączę ją z różnymi metodami edycji w celu tworzenia abstrakcyjnych obrazów. Niektóre z moich prac to rozpoznawalne widoki, a niektóre stanowią zapis uczuć i emocji, i są jakby namalowane pędzlem".

Romantyczna inspiracja

„Całkowicie odrzuciłem realność fotografii" – mówi Andy. Zamiast tego czerpie inspirację z obrazów XIX-wiecznych malarzy i późniejszych impresjonistów. „Ogromny wpływ miał na mnie JMW Turner i aktywnie próbuję go naśladować, jeśli chodzi o formę i kolorystykę". Podczas naszej sesji Andy przypominał sobie, jak wyglądały obrazy tych samych miejsc namalowane przez Turnera.



Canona służący mu do nagrywania filmów publikowanych na YouTube, uważa, że robi on zbyt ostre i mające zbyt dużą rozdzielczość zdjęcia, aby można było z nich tworzyć dobrze wyglądające abstrakcyjne obrazy.

W naszej pierwszej lokalizacji Andy chwyta aparat za uchwyt jedną rękę, a następnie pozwala mu swobodnie opaść w dół, podczas gdy naciska spust migawki i naświetla klatkę. Celowe poruszanie aparatem to dająca mnóstwo swobody technika fotografowania, która zgodnie ze swoją nazwą polega na takim przesuwaniu korpusu aparatu podczas długiej ekspozycji, aby powstałe zdjęcie zostało artystycznie rozmyte. Jednak sposób poruszania aparatem zależy wyłącznie od fotografa. Chociaż czasami może to przypominać nieco metodę „na chybił trafił", oznacza jednocześnie, że każde ujęcie – szczególnie w przypadku Andy'ego – jest wyjątkowe.

Następnie udajemy się do zamku Bamburgh, który jest oblegany przez turystów, zaś na otaczającej go plaży odpoczywa mnóstwo plażowiczów. „Obecność ludzi w kadrze nie ma w tym przypadku żadnego znaczenia, ponieważ rozmazują się oni, gdy ustawisz wystarczająco długi czas otwarcia migawki" – wyjaśnia Andy.

Kiedy docieramy do wybranego miejsca przed zamkiem, Andy od razu szybko rejestruje kilka klatek – około czterech lub pięciu – które później połączy ze sobą na etapie postprodukcji. „Niektórzy narzekaliby na zabałaganiony pierwszy plan, ale wystarczy ruch nadgarstka i wszystko to znika".

Podczas naszej sesji odbywającej się w słoneczny dzień Andy używa zamocowanego na obiektywie sześciostopniowego neutralnego filtra szarego, aby uzyskać czasy naświetlania trwające około pół do jednej sekundy przy czułości matrycy wynoszącej ISO 100 i otworze przysłony o wartości z przedziału f/8–f/11. Fotografuje aparatem pracującym w trybie manualnym, aby zachować kontrolę nad wyglądem finalnego obrazu, chociaż przy rejestrowaniu zdjęć nie korzysta z jakiejś ustalonej procedury ich wykonywania Używając obiektywu 16–35 mm wydłuża ogniskową, aby uniknąć włączenia w obręb kompozycji jasnych obszarów nieba. „Stosowanie tej techniki w słoneczny dzień oznacza, że światło będzie obecne w całym kadrze. Jeżeli niedoświetlę cienie, mogę je rozjaśnić, dodając kolejną warstwę".

W kadrowaniu i wyszukiwaniu przez Andy'ego najlepszych miejsc do wykonania zdjęć jest znacznie mniej przypadkowości, niż mogłoby się wydawać. Wykorzystuje on bowiem różne kształty – budowli i zamków – aby każdy jego obraz miał główny punkt zainteresowania. „Nawet po rozmyciu, dysponowanie zakrzywionymi kształtami może zapewnić naturalne linie wiodące" – mówi.

W naszej ostatniej lokalizacji, opactwie Lindisfarne, zauważam, że Andy porusza aparatem nieco inaczej. Instynktownie dostosowuje się do każdego miejsca. W tym porusza aparatem po łuku, a następnie na boki obracając nadgarstek – ten sposób ruchu inny spotkany w ciągu tego dnia fotograf określa jako „niezwykle czuły". „Nawet niewielka zmiana sposobu poruszania lustrzanką może spowodować, że zamiast zarejestrowania udanego obrazu, uchwycone ujęcie będzie zupełnie prześwietlone" – mówi.

Obrazy Andy'ego są tak naprawdę „wykonywane" dopiero po zrobieniu zdjęć. Jest samoukiem i maniakiem komputerowym, który uwielbia przeprowadzać zabawne eksperymenty w oprogramowaniu do edycji zdjęć. „Nigdy nie bałem się pozornie przesadnego zmieniania wyglądu zarejestrowanych przeze mnie ujęć" →

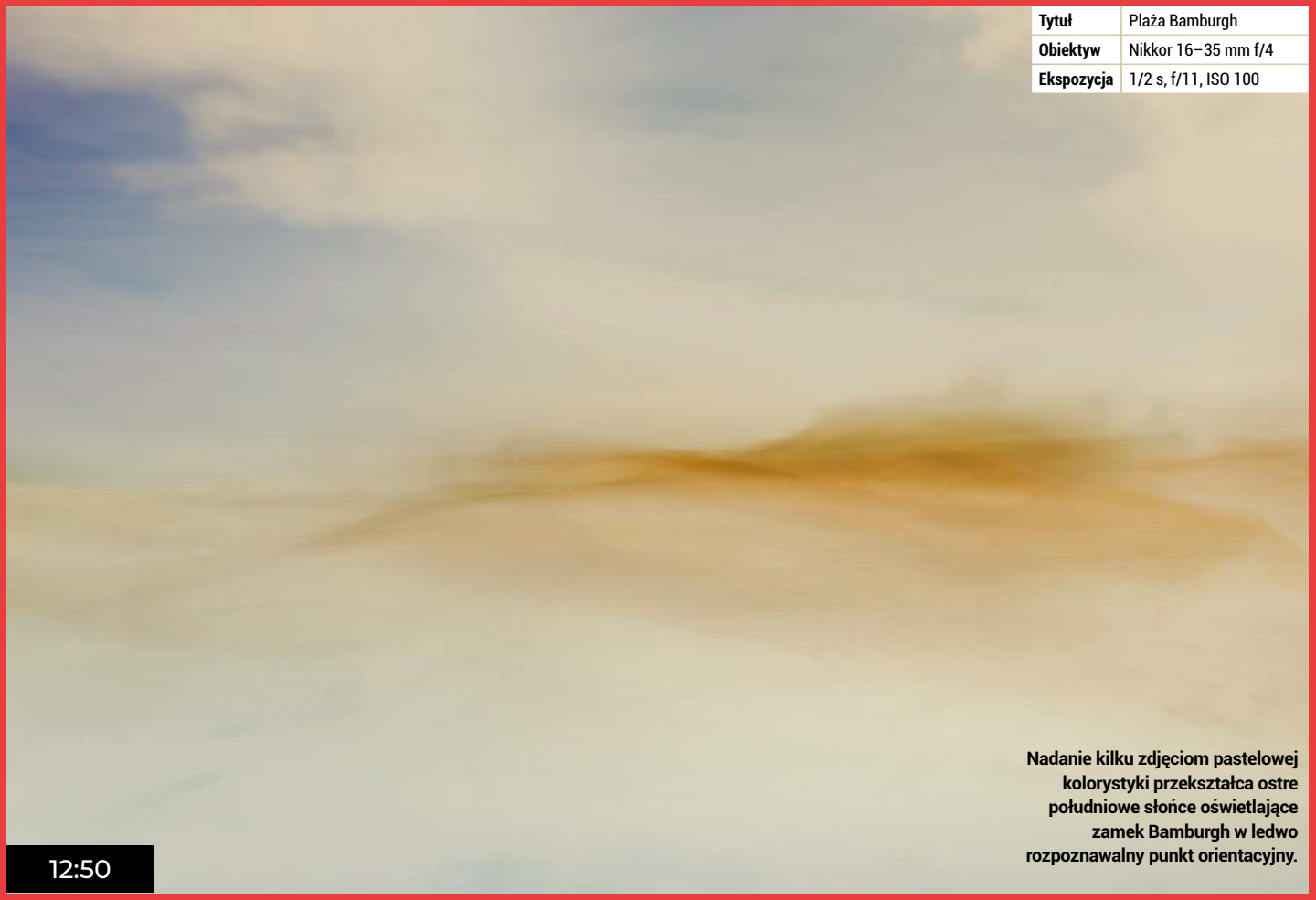
eprasa.pl 76784906be



Tytuł	Zamek Dunstanburgh
Obiektyw	Nikkor 16–35 mm f/4
Ekspozycja	0,8 s, f/13, ISO 100

Andy obraca kształty i scenerie, aby jego przetworzone obrazy opowiadały jakąś historię lub wywoływały emocje.

11:30



Tytuł	Plaża Bamburgh
Obiektyw	Nikkor 16–35 mm f/4
Ekspozycja	1/2 s, f/11, ISO 100

Nadanie kilku zdjęciom pastelowej kolorystyki przekształca ostre południowe słońce oświetlające zamek Bamburgh w ledwo rozpoznawalny punkt orientacyjny.

12:50

eprasa.pl 76784906be



Zawartość torby artysty

Sprzęt Andy'ego służący mu do wykonywania jego charakterystycznych ujęć jest prosty!

1 Nikon D700

„Kupiona w 2012 roku lustrzanka cyfrowa fotografowała już wszystko – od wesel i wyścigów konnych, aż po zdjęcia z długim czasem naświetlania. Jest już nieco leciwa, z uwagi na matrycę o niskiej rozdzielczości wynoszącej zaledwie 12 MP, ale to wciąż wyśmienity aparat".

2 Obiektywy Nikkora

W kolekcji Andy'ego znajdują się następujące szkła: Nikon 16–35 mm f/4 (najczęściej używany przez niego podczas naszej sesji), 50 mm f/1,8 D, 70–200 mm f/2,8 VR II i 35 mm f/2 D.

3 Manfrotto ProX550B

Andy korzysta z tego statywu wraz z głowicą Manfrotto 460MG. „Obecnie używam ich znacznie rzadziej, ale ten zestaw dobrze mi służy od ponad 12 lat. Nie jest to może najlżejszy model, ale to przyzwoity trójnóg na początek i nie jest przesadnie drogi".

4 Think Tank Photo Retrospective 20

„Zależy mi na tym, aby mój aparat był łatwo i szybko dostępny, więc torba na ramię nadaje się do tego idealnie. Oprócz torby Andy używa jeszcze futerału Lens Changer 25 i pokrowca Lens Drop, które pozwalają mu nosić butelkę z wodą oraz przechowywać filtry i ściereczki w miękko wyścielanym wnętrzu.

5 Neutralne szare filtry firmy B+W

„Używam nakręcanych filtrów szarych wraz z adapterem do mniejszej średnicy gwintu filtra. Nie widzę sensu kupowania mniejszych filtrów do mniejszych obiektywów". Ulubionym filtrem Andy'ego jest sześciostopniowy neutralny szary, z którego korzysta najczęściej. „Jest wystarczająco ciemny, abym mógł używać go prawie w każdy słoneczny dzień, a jednocześnie przepuszcza na tyle dużo światła, bym mógł go stosować nawet, gdy jego natężenie znacznie spadanie".



– mówi. „Prawdopodobnie był to istotny czynnik w wypracowaniu przeze mnie własnego indywidualnego stylu fotografowania z użyciem techniki celowego poruszania aparatem w trakcie długiej ekspozycji".

Andy rozpoczyna edycję zdjęć w Lightroomie i Photoshopie, a następnie używa własnych ustawień wyjściowych w Analog Efex Pro z pakietu Nik firmy DxO, aby uzyskać charakterystyczną kolorystykę (pliki z ustawieniami wstępnymi są dostępne na jego stronie internetowej).

Prawdziwe piękno tkwiące w stylu przetwarzania zdjęć stosowanym przez Andy'ego polega na tym, że nie ma tu ani dobrych ani złych rozwiązań. „Pamiętaj, że przy tej technice i sposobie edycji nie obowiązują żadne zasady" – mówi. „Największą trudność stanowi odrzucenie tego, czego już do tej pory zdążyłeś nauczyć się o fotografii".

Na swojej stronie internetowej Andy pisze: „Po latach prób znalezienia niszy, w końcu ją odkryłem i czuję się w niej wystarczająco swobodnie, aby podzielić się z innymi moją wiedzą i przemyśleniami". Osobiście jednak jestem ciekawa jak wyglądają jego plany na przyszłość. Czy chce robić więcej zdjęć wykonywanych z zastosowaniem techniki celowego poruszania aparatem w trakcie długiej ekspozycji w nowych lokalizacjach? A może wolałby poświęcić więcej czasu na tworzenie filmów publikowanych na YouTube? „W ramach moich działań związanych z tworzeniem treści wideo prowadzę cotygodniową transmisję na moim kanale na YouTube (www.youtube.com/andrewsgray) pod nazwą Tuesday Night Edits, podczas której pokazuję, jak edytuję moje prace na żywo" – mówi. „Wkrótce zorganizuję także grupowe warsztaty fotograficzne. Ponieważ Northumberland jest obecnie moim domem, jego powszechnie znane, ale subtelne krajobrazy, wybrzeże i przyroda cały czas mnie inspirują – choć wyzwanie związane z możliwością zmiany od czasu do fotografowanej scenerii również wydaje mi się kuszące..." ●



Andy próbował połączyć ze sobą zdjęcia zamku Dunstanburgh na kilka różnych sposobów. W tym przypadku zdecydował się na dodanie niebieskiego koloru w Photoshopie.

11:45

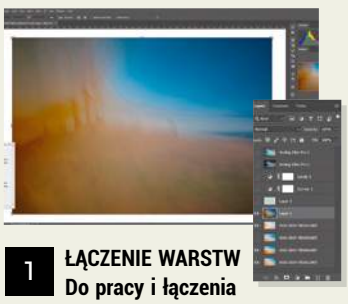


Andy sprawdza, czy zdjęcia nie są prześwietlone, korzystając z funkcji alarmu prześwietleń i histogramu

Tytuł	Zamek Dunstanburgh
Obiektyw	Nikkor 16–35 mm f/4
Ekspozycja	1/2 s, f/13, ISO 100

Wszystko na etapie edycji: nasz profesjonalista przedstawia kroki, jakie wykonuje na etapie przetwarzania końcowego

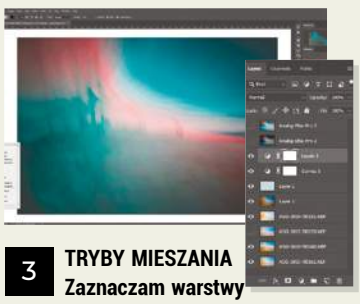
Po umieszczeniu swoich krajobrazów na warstwach w Photoshopie, Andy używa własnej kolekcji ustawień wyjściowych w programie Analog Efex Pro, aby nadać obrazowi finalną postać.



1 ŁĄCZENIE WARSTW
Do pracy i łączenia wybieram kilka klatek z tej samej serii, zwykle zaczynając od pięciu. W Photoshopie wywołuję polecenie Plik > Skrypty > Załaduj pliki do stosu, a następnie zaznaczam potrzebne zdjęcia. Oszczędza to mnóstwo czasu, w porównaniu z dodawaniem każdego zdjęcia pojedynczo.



2 ZMIANA KOLORU
W Photoshopie eksperymentuję z dodawaniem kolorów, warstw i warstw dopasowania, takich jak Barwa/Nasycenie oraz Krzywe. Sprawdzam, jak w ich przypadku działają różne tryby mieszania, a także zmieniam ich poziom krycia.



3 TRYBY MIESZANIA
Zaznaczam warstwy (razem lub osobno) i sprawdzam, jak poszczególne tryby mieszania zmieniają ogólny wygląd obrazu. Używam narzędzia Przesuń, aby umieścić obrazy na warstwach w różnych pozycjach. Tryby mieszania, których najczęściej używam, to Pomnóż, Jaśniej, Ciemniej i Łagodne światło.



4 ANALOG EFEX PRO
Kiedy jestem już zadowolony z obrazu będącego bazą dalszego przetwarzania, otwieram Analog Efex Pro, będący częścią pakietu Nik firmy DxO. Stosuję kolekcję moich ustawień wstępnych, które wypracowałem przez lata; dzięki temu mogę od nich zacząć i zdecydować, w jaką stronę powinienem pójść z edycją.

eprasa.pl 76784906be

OPAL

FOTOCERAMIKA

Firma europejska
numer 1 w Polsce



do każdego
zdjęcia kolorowego
silikon montażowy
GRATIS

ZDJĘCIA 7x10 netto

kolor 49 zł
czarno-białe 19 zł

ul. Lema 12, 20–446 Lublin

+48 81 744 99 00

www.opal.lublin.pl

OPAL

eprasa.pl 76784906be

strefa **sprzętu**

Gorące premiery / Testy i opinie / Porady dla kupujących

Testy publikowane przez Digital Camera Polska są wykonywane przez jednych z najbardziej doświadczonych redaktorów i fotografów. To oznacza, że opiniom tym możesz bezsprzecznie ufać.

Wyznajemy zasadę, że najlepszym sposobem, aby dobrze przetestować produkt, jest wykorzystanie go zgodnie z przeznaczeniem. W praktyce polega to na tym, że testowany sprzęt – w plenerze lub w studiu – sprawdzany jest głównie pod kątem tego, czy poradzi sobie w sytuacjach, do których został przeznaczony. Pomiary laboratoryjne nie powiedzą wszystkiego o aparacie czy obiektywie. Jednak to świetny sposób, aby dokonać miarodajnego porównania i przeanalizować wnioski z testu praktycznego. Bardziej obszerne opisy prezentowanego sprzętu, wykresy oraz zdjęcia tablic testowych i przykładowe fotografie można obejrzeć w pełnej rozdzielczości na stronie **www.fotopolis.pl.**

86
Fujifilm X-T4
Pełny test flagowego bezlusterkowca systemu X



90
Canon EOS R5 i R6
Nasza pierwsza opinia na temat najnowszych aparatów bez lustra EOS





92
Standardowe zoomy
Porównujemy osiem modeli do bezlusterkowców

Nasze nagrody

- **NAJLEPSZY W TEŚCIE** – Dla najlepszego modelu w teście grupowym
- **JAKOŚĆ/CENA** – Dla produktu o dobrym stosunku jakości do ceny
- **ZŁOTA NAGRODA** – Dla produktu, który uzyskał ocenę 5 gwiazdek
- **INNOWACYJNY PRODUKT** – Dla innowacyjnego urządzenia lub funkcji
- **WYBÓR REDAKCJI** – Dla produktu zasługującego na duże uznanie



1
X-T4 posiada nową baterię o zwiększonej żywotności do 500 ujęć. W praktyce można wykonaliśmy nawet więcej.

2
Gama obiektywów Fujifilm X jest już obecnie dość szeroka. Każdy znajdzie coś dla siebie.

Fujifilm X-T4

WWW.FUJIFILM.PL 8999 ZŁ (KORPUS)

Czwarta generacja tego topowego modelu to tylko kilka, ale być może kluczowych dla wydajności i ergonomii usprawnień. Sprawdźmy, czy warto po niego sięgnąć!

SPECYFIKACJA

Matryca: 26 Mp, APS-C, X-Trans CMOS IV (23,6 x 15,6 mm) **Procesor:** X-Processor 4 **Pamięć:** 2x SD/SDHC/SDXC UHS-II **Tryb filmowy:** DCI 4K 60 kl./s, Full HD 240 kl./s **Zakres ISO:** 160-12800 (80-51 200) **Autofokus:** Detekcja kontrastu (-3 EV) + detekcja fazy (-6 EV), 425 punktów AF **Tryb seryjny:** 20 kl./s (el. migawka), 15 kl./s (mech. migawka) **Wizjer:** hybrydowy, OLED 3,69 Mp, 0,5", 23 mm **Ekran:** obrotowy, dotykowy, 3", 1,62 Mp Migawka: 30 s - 1/8000 s (elektroniczna 1/32000), Bulb **Waga:** 607 g **Wymiary:** 135 x 93 x 64 mm **Zasilanie:** akumulator litowo-jonowy NP-W235 (2200 mAh)

Ta premiera była pewnym zaskoczeniem, biorąc pod uwagę sukces i niesłabnące zainteresowanie trzecią generacją aparatu. Model X-T4 pojawił się na rynku niecałe półtora roku po premierze poprzednika. Czyżby producent postanowił pójść za ciosem i podbić stawkę, by nie oddać pola konkurencji?

Pod względem obrazowania nie zmieniło się w zasadzie nic, podobnie w zakresie szybkości trybu seryjnego, możliwości wideo czy układu AF. Nie mówiąc już o identycznej specyfikacji wizjera czy dotykowego ekranu.

Jednak nareszcie otrzymujemy system stabilizacji sensora o skuteczności do 6,5 EV. Ponadto masywniejsze body jest bardziej ergonomiczne, a nowa bateria ma pozwolić na wykonanie około 600 zdjęć na jednym ładowaniu. Z kolei „przegubowy" a nie odchylany ekran, ma być ukłonem w stronę bardziej zaawansowanych filmowców. Oprócz tego cała lista pomniejszych poprawek, które uczynić mają z nowego X-T4 najdoskonalszy aparat APS-C na rynku i godnego konkurenta nawet dla zaawansowanych pełnych klatek...

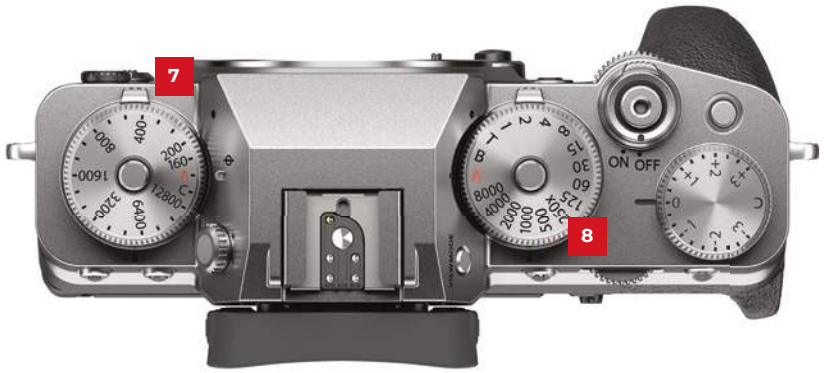
Budowa i ergonomia

Korpus modelu X-T4 jest widocznie grubszy i cięższy od X-T3. Jednocześnie uwydatniono grip i aparat znacznie lepiej leży teraz w ręce, zapewne będzie bardziej komfortowy podczas dłuższych zleceń. Sprawia też zwyczajnie bardziej profesjonalne wrażenie - uszczelniony korpus wydaje się być na tyle pancerny, że można by nim wbijać gwoździe.

Obsługa nadal opiera się na lubianej i przede wszystkim wygodnej filozofii rodem z aparatów analogowych, ale producent wprowadził kilka usprawnień, które uczynić mają X-T4 jeszcze bardziej

eprasa.pl 76784906be





3
Własne ustawienia możemy przypisać do 9 przycisków na obudowie i tylnego pokrętła sterującego

5
Zarówno przednie, jak i tylne pokrętła są klikalne, co zapewnia dodatkową funkcjonalność

7
Analogowe pokrętła są wykonane z najwyższą starannością

4
Wyświetlacz jest teraz odchylany na bocznym przegubie, można go zamknąc do wewnątrz w transporcie.

6
Wygodny joystick pozwala szybko wybierać punkt ostrości

8
Niestety nie obyło się też bez uszczupleń. Aparat pozbawiony został portu słuchawek.

komfortowym. Przycisk szybkiego menu Q wysunięty został na górę tylnej ścianki, a w jego wcześniejsze miejsce przesunięto przycisk blokady ekspozycji. Z kolei AF-L zastąpiono przyciskiem AF-On, który jest teraz także nieco większy. Nowością jest też pojawienie się przełącznika trybu filmowego, który zastąpił dźwignię trybów pomiaru światła. Na dodatek otrzymujemy osobny i bardziej przejrzysty układ menu dla trybu filmowego. To sprawia, że zwyczajnie chce się filmować.

I tak dochodzimy do najważniejszej chyba zmiany ergonomicznej w nowym korpusie. Podobnie jak w aparatach Canon i Lumix, 3-calowy ekran LCD o rozdzielczości 1,62 Mp umieszczony został teraz na obracanym przegubie, umożliwiając obrócenie go do pozycji selfie oraz zamknięcie do środka, zabezpieczając go tym samym przed uszkodzeniami mechanicznymi. Czy to dobra zmiana? I tak i nie. Rzeczywiście większe bezpieczeństwo ekranu jest nieocenione, zwłaszcza jeśli nie mamy w zwyczaju chuchania i dmuchania na sprzęt fotograficzny. Kuleje nieco jednak samo wykonanie. Zawias wydaje się lekko chybotliwy i niewykluczone, że z czasem będzie łapał luzy. Największym problemem może jednak okazać się zbyt mały otwór na palec, przez co zahaczenie ekranu i jego odchylenie wymaga czasem kilku prób. Żadnych zastrzeżeń nie mamy za to do jakości i jasności wyświetlanego obrazu. Fujifilm wreszcie dopracowało też kwestię kontroli „gestów". Działają zaskakująco dobrze.

Trudno też zarzucić cokolwiek jasnemu i wyraźnemu wizjerowi. To dokładnie ten sam moduł, co w przypadku poprzednika, który oferuje wysoką płynność wyświetlania, a do tego jest jasny i kontrastowy. Warto też wspomnieć, że nie obserwujemy jakiegokolwiek opóźnienia czy efektu blackoutu w przypadku zdjęć seryjnych.

Niestety Fujifilm cały czas po macoszemu traktuje swoją aplikację mobilną. Choć w ostatnich latach przeszła ona lifting, nadal pełna jest drobnych błędów. Choć nie notujemy opóźnień czy przycinania podglądu, często zdarzają się problemy z łącznością, a poszczególne parametry ekspozycji czasem nie zmieniają się mimo kilku prób.

Fotografowanie

Pod względem szybkości obsługi radzi sobie jeszcze lepiej niż X-T3. Wszystko dzieje się momentalnie, a szczególnie cieszy fakt, że producent znacznie poprawił czas wybudzania aparatu z uśpienia. Dzięki nowemu mechanizmowi, w trybie migawki mechanicznej możemy fotografować teraz z oszałamiającą prędkością 15 kl./s, co stawia aparat na równi z topowymi reporterskimi lustrzankami. Nie zmieniają się natomiast możliwości zdjęć seryjnych w trybie migawki elektronicznej (20 kl./s przy zapisie pełnoklatkowym i do 30 kl./s z cropem 1,25x), ale chyba nikt nie będzie narzekał - w większości wypadków to i tak aż nadto. Tak więc w serii RAW z prędkością 15 kl./s,





Sensor Fujifilm X-T4 o rozdzielczości 26 Mp rejestruje bardzo szczegółowe i kontrastowe zdjęcia o płynnych przejściach tonalnych

eprasa.pl 76784906be



Niektórym kolorystyka JPEG-ów Fujifilm może wydać się nieco przesycona, ale zdjęcia prezentują się atrakcyjnie prosto z aparatu i zwykle nie wymagają dużej ingerencji w edycji



Fujifilm X-T4 dostępny jest w wersji srebrnej lub czarnej, choć akcesoria takie jak pionowy grip dostępne są tylko w kolorze czarnym

korzystając z szybkich kart SDHC UHS-II, zapiszemy 37 klatek, w przypadku plików JPEG będzie to 65 zdjęć. Nie jest to więc wynik powalający, ale w pełni użyteczny.

Jedną z najważniejszych nowości w modelu X-T4 jest zupełnie nowa bateria. W przypadku bardziej intensywnego fotografowania i rzadszego spoglądania na ekran z powodzeniem wykonamy nawet do 800 zdjęć, a sama bateria bez większego problemu wytrzyma około 4 godzin ciągłej pracy. To w pełni zadowalający wynik.

System AF został w całości zaimplementowany z poprzednika. Otrzymujemy w sumie 425 punktów pomiaru, z których wszystkie są punktami detekcji fazowej i pokrywają około 98% kadru. Co ciekawe, samo ostrzenie przebiega znacznie szybciej i sprawniej, co jest zasługą nowych algorytmów śledzenia. Cały system jest też bardziej czuły w słabym świetle (-6 EV względem -4 EV u poprzednika). Już model X-T3 ostrzył bardzo szybko jak na standardy bezlusterkowców, a X-T4 winduje tę poprzeczkę jeszcze wyżej. Ostrzenie przebiega tak szybko, że trudno je zmierzyć. Jedynie w słabym świetle autofokus potrzebuje nieco więcej czasu, ale naprawdę rzadko zdarza się, by wszystko trwało dłużej niż 0,25 s.

W trybie ciągłym bywa różnie. W praktyce zauważyliśmy, że dużo skuteczniejsze niż tryb „trackingu", w którym autofokus automatycznie stara się podążać za zaznaczonym (lub też nie) obiektem, okazuje się ostrzenie w starym stylu za pomocą strefy punktów. W pierwszym przypadku skuteczność oscyluje na poziomie 40% i w dużej mierze zależy od kolorystyki sceny, w drugim sięga blisko 90% i jest mniej zależna od ruchów fotografowanego obiektu. Czy X-T4 nadaje się do fotografowania sportu? Zależy jakiego w i jakich warunkach. Z jednej strony przy seriach 15 kl./s i niewielkim odsetku nietrafionych ujęć raczej nie powinniśmy mieć problemu z uchwyceniem dobrego momentu, z drugiej tryb śledzenia nie wydaje się być jeszcze równie dynamiczny i pewny jak w przypadku topowych lustrzanek. Przeciętne wrażenie zrobił na nas niestety system wykrywania twarzy i oka, który ciągle cierpi na te same choroby co w poprzednich odsłonach aparatu.

Nowością jest oczywiście system 5-osiowej stabilizacji matrycy, który może pochwalić się deklarowaną skutecznością 6,5 EV. Obiektywem 35 mm (ekwiwalent 50 mm) byliśmy w stanie bez większego problemu utrzymać z ręki czasy rzędy 1 s. To i tak fenomenalne wyniki, z którymi może konkurować właściwie jedynie Olympus.

Jakość zdjęć

W przypadku modelu X-T4 najważniejsze chyba jest to, że szczegółowość zdjęć wraz ze wzrostem czułości spada bardzo nieznacznie. Szum zaczyna być bardziej widoczny w maksymalnym powiększeniu już przy ISO 800, ale ziarno ma bardzo drobny charakter, jest całkiem przyjemne dla oka i nie wpływa negatywnie na odbiór zdjęcia nawet przy ISO 12 800-25 600. W przypadku oglądania zdjęć w rozmiarach ekranowych, gołym okiem różnicę zauważymy dopiero w okolicy ISO 6400. W przypadku 100% powiększenia delikatny spadek szczegółowości zaczyna być widoczny przy ISO 1600, niemniej jednak zdjęcia, w przypadku zapisu RAW będą akceptowalne aż do czułości 12 800. Nowością w modelu X-T4 jest tryb automatycznego balansu bieli z priorytetem bieli, dzięki któremu aparat ma lepiej radzić sobie w trudnych oświetleniowo sytuacjach. Efekt? Dużo większa skuteczność w przypadku światła mieszanego i żarowego.

Filmowanie

W tej kwestii aparat oferuje niewielkie usprawnienia. Nadal materiały nagramy w najwyższej jakości 4K 60 kl./s (crop 1,18 x) z 10-bitowym próbkowaniem 4:2:0, lub 4K 30 kl./s (zapis pełnoklatkowy) w przypadku chęci rejestracji z profilem Log. Jedyną istotną nowością w zakresie specyfikacji wideo jest zapis Full HD 240 kl./s, dzięki któremu możemy otrzymać już w aparacie 4-, 8- lub 10-krotne spowolnienie.Nic nie zmieniło się także w kwestii jakości i szczegółowości dostarczanego obrazu, która prezentuje się naprawdę świetnie zarówno w przypadku zapisu 4K, jak i Full HD. Pod tym względem Fujifilm staje w czołówce stawki filmujących aparatów.

Najważniejsza nowością jest obecność systemu stabilizacji, który w trybie wideo sprawuje się równie dobrze, co w przypadku fotografowania. Całkiem skuteczny jest także autofokus w trybie filmowym, choć trudno tu oczekiwać rezultatów zbliżonych do systemu Dual Pixel AF Canona czy najnowszych układów Sony. Gorzej z systemem wykrywania oka i twarzy, który raz działa dobrze, a raz nie, a ponadto aparat w trybie filmowym

eprasa.pl 76784906be



Niski poziom szumu i wysoka dynamika tonalna powodują, że nawet w słabym oświetleniu, zdjęcia wykonywane przy wysokich czułościach, będą prezentować się znakomicie

nie oferuje niestety osobnego trybu śledzenia obiektów.

Otrzymujemy jednak szereg pomniejszych udogodnień (m.in. dźwignia trybu wideo czy menu), przez co tryb filmowy jest jeszcze lepszy i wygodniejszy niż w przypadku poprzednika i na pewno wystarczy do większości półprofesjonalnych produkcji.

Podsumowanie

Fujifilm X-T4 to aparat kompletny, który pod żadnym względem nie odstaje znacząco od topowych konstrukcji konkurencji. Choć najnowsze wcielenie serii nie przynosi rewolucji w specyfikacji, odnajdujemy ją praktycznie w każdym aspekcie działania aparatu. Wreszcie otrzymujemy skuteczną stabilizację, jeszcze bardziej wydajny autofokus, szybszą i bardziej wytrzymałą migawkę, masywniejsze a przez to bardziej ergonomiczne body czy też większą baterię i lepiej zoptymalizowany pobór mocy.

To wszystko przy fantastycznej, charakterystycznej dla Fujifilm i nawiązującej do aparatów analogowych systematyce obsługi, bogatych opcjach personalizacji, najbardziej rozbudowanym w segmencie trybie wideo i dobrej jakości obrazu.

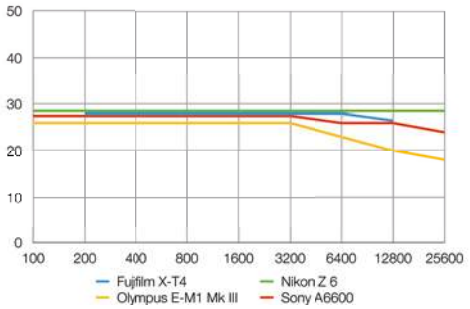
Mimo to konstrukcja ma swoje niewielkie (ale jednak) mankamenty. Mało wygodne mocowanie ekranu, dość kapryśny jak zwykle wydaje się system pomiaru światła, a słabe wrażenie robi także pełna błędów aplikacja mobilna i brak osobnego złącza słuchawkowego.

To wszystko to jednak drobnostki, do których można się przyzwyczaić i które nie rzutują w dużym stopniu na bardzo pozytywną ocenę nowego aparatu.

Maciej Luśtyk

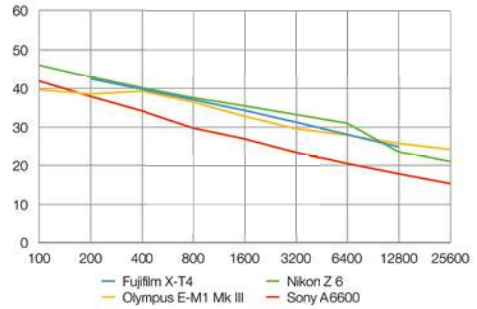
Testy studyjne

Rozdzielczość



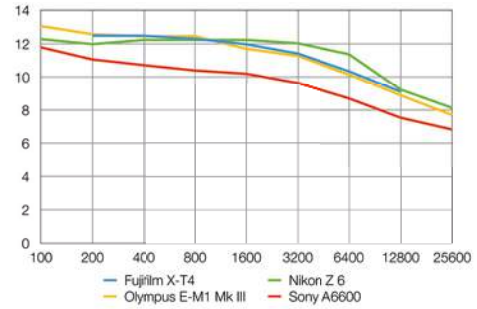
Modele X-T4, Nikon Z6 i Sony A6600 osiągają równoważne poziomy szczegółowości aż do ISO 3200. X-T4 praktycznie nie ustępuje pełnoklatkowemu Nikonowi Z6 aż do ISO 12 800.

Poziom szumu



Fujifilm X-T4 trzyma równy poziom szumu z Nikonem Z6 praktycznie w całym zakresie ISO. Śmiało dołącza do nich również Olympus E-M1 Mk III.

Zakres dynamiczny



X-T4 bardzo dobrze wypada pod kątem dynamiki, dorównując Olympusowi OM-D E-M1 III w całym zakresie czułości. Podobnie spisuje się pełnoklatkowy Nikon Z6.

Werdykt Digital Camera

4,5 Znakomity

Funkcje	Wykonanie i ergonomia	Jakość obrazu	Jakość/cena
5,0	5,0	5,0	4,0

Funkcjonalnością, której brakowało w X-T3, a której naprawdę potrzebowaliśmy, była stabilizacja matrycy. Oprócz niej w X-T4 mamy teraz również odchylany ekran, jeszcze lepszy autofokus oraz szybszy i cichszy mechanizm migawki. To naprawdę udana konstrukcja.

eprasa.pl 76784906be

Canon EOS R5 / R6

WWW.CANON.PL 20 / 12 TYS. ZŁ

Czy pełnoklatkowe bezlusterkowce R5 i R6 zmienią układ sił na rynku? Przyglądamy się nowym modelom w rodzinie EOS R.



W niecałe dwa lata po premierze debiutanckiego modelu R, na rynku pojawiają się korpusy, które przeskakują od razu dwie generacje. Na papierze, modele EOS R5 i R6 jawią się jako najbardziej kompletne korpusy na rynku. Dla jednych Canon ma wyższe rozdzielczości, nieco bardziej zaawansowane podzespoły i tryb filmowy wykraczający poza obecne standardy (R5), dla drugich tańszy, uniwersalny korpus z matrycą o niższej rozdzielczości (R6). Co ważne korpus identycznie wypadający pod względem szybkości pracy. Co niemniej ważne, oba zostały rozsądnie wycenione.

Przemyślana konstrukcja, świetna ergonomia

Korpusy wyglądają niemal identycznie, różnią się jednak budową. EOS R5 to w pełni magnezowy korpus, w przypadku R6 jest to jedynie aluminiowa rama i obudowa z tworzywa. Pod względem jakości wykonania i kontroli przycisków aparaty oferują dokładnie takie samo wrażenie podczas fotografowania. No prawie, bo w modelu EOS R5 producent nie odpuścił sobie jednak „nowoczesnej" systematyki regulacji trybów fotografowania, opierającej się o przycisk MODE i górnego wyświetlacza LCD (duży i czytelny). Nam nadal bardziej praktycznym rozwiązaniem wydaje się stare dobre pokrętło PASM w EOS R6.

Generalnie palce same lądują na przyciskach, oferują najbardziej płynną kontrolę punktów AF na rynku i kleją się do ręki, do tego świetne wyważenie i ergonomiczny grip. Szkoda jedynie, że producent nie zdecydował się na użycie nowego systemu dotykowego joysticka z EOS-1D X Mark III, który zrobił na nas fenomenalne wrażenie.

Co jeszcze? EOS R5 wyposażony jest w lepszy wizjer (5,69 Mp względem 3,6 Mp w R5) i nieco większy ekran (3,2" i 3") o wyższej rozdzielczości (odpowiednio 2,1 Mp i 1,68 Mp). Jak przekłada się to na wrażenia z użytkowania? Na szczęście nie widzimy odczuwalnej różnicy na niekorzyść „szóstki". Wizjer modelu EOS R5 jest oczywiście fantastyczny i plasuje się w zdecydowanej czołówce rynku, ale i w przypadku 3,6-megapikselowego wizjera modelu EOS R6 trudno narzekać. To ten sam moduł co w modelu EOS R, który też ocenialiśmy bardzo dobrze. Warto odnotować natomiast, że w przypadku obydwu modeli otrzymujemy teraz odświeżanie na poziomie 120 kl./s, co bardzo pozytywnie przekłada się na komfort pracy.

Są szybkie jak lustrzanki. Naprawdę.

Największe wrażenie zrobiła na nas szybkość i wydajność aparatów. Modele EOS R5 i R6 uruchamiają się chyba najszybciej spośród wszystkich bezlusterkowców.

prasa.pl 7678490 be



Różnice w rozdzielczości ekranów LCD są praktycznie niewidoczne i nie będą miały wpływu na komfort pracy.

Również podgląd między ekranem a wizjerem przełącza się momentalnie. Doskonale zapowiada się też nowy system Dual Pixel AF II. Śmiało można stwierdzić że autofokus staje na równi z najlepszymi systemami lustrzankowymi. W przypadku obiektywów RF aparaty ostrzą błyskawicznie i skutecznie nawet w słabych warunkach oświetleniowych. Do tego dochodzi wygoda możliwości dotykowego sterowania ostrością i fakt, że system AF na całej powierzchni kadru oferuje taką samą skuteczność niezależnie od zamocowanego obiektywu (- 6 EV w EOS R5 i -6,5 EV w EOS R6). Niemniej skuteczny wydaje się pomiar ciągły, użytkownicy zadowoleni będą również z wykrywania oka. Z ostatecznym werdyktem wstrzymamy się do czasu pełnego testu.

Już teraz jednak możemy pochwalić aparaty za wydajność trybu seryjnego (12 kl./s z migawką mechaniczną i 20 kl./s w trybie migawki elektronicznej) oraz pojemny bufor, który pomieści 350 zdjęć JPEG i, uwaga, aż 180 zdjęć RAW!

Nowe matryce, nowa jakość?

Na tę chwile pewną zagadką pozostaje to, co aparaty mają nam do zaoferowania w zakresie jakości obrazu. Wiadomo jedynie, że 45-megapikselowy sensor modelu EOS R5 (natywny zakres ISO 100-51 200) to zupełnie nowa konstrukcja, a 20-milionowa matryca modelu EOS R6 (natywny zakres ISO 100-102400) została oparta na module wykorzystanym w modelu EOS-1D X Mark III, który to wg. najnowszych doniesień DxO oferuje najlepszy zakres dynamiczny ze wszystkich dotychczasowych sensorów producenta (ok. 14,5 EV). Testowany przez nas EOS R5 był modelem przedprodukcyjnym, dlatego nie możemy podzielić się z wami zdjęciami. Mogliśmy natomiast fotografować modelem R6. Pierwsze zdjęcia pokazują, że w słabym świetle, użyteczne będzie nawet ISO 25600. Co ważne, wraz ze wzrostem czułości nie obserwujemy utraty informacji o kolorach.

Gorącą nowością jest z pewnością stabilizacja matrycy, która pojawia się w konstrukcji Canona po raz pierwszy. W przypadku obiektywów IS, mamy oczekiwać wydajności sięgającej nawet 8 EV. Stabilizacja jest rzeczywiście piekielnie skuteczna - uchwycenie nieporuszonego zdjęcia przy ogniskowej 85 mm i czasie naświetlania 1 s, wymagało jedynie 3 prób. Do 2 s zejść już nam się nie udało, ale nawet przy 1,5 s zdjęcia poruszone były bardzo nieznacznie.

Wady? Wydajność baterii poniżej oczekiwań (ok. 500 zdjęć), oraz migawka elektroniczna 1/8000 s, która obniża jakość zapisu RAW do 12-bit z konwersją A/D. Oprócz tego brak możliwości wyprowadzenia zapisu 8K na zewnętrzne rekordery. W przypadku modelu EOS R6, oprócz ograniczenia do 4K 60 kl./s, będziemy też musieli liczyć się z niewielkim (ale jednak) współczynnikiem cropa (1,07x), nie skorzystamy też z kompresji ALL-i (dostępna jedynie kompresja IPB). Możemy więc spodziewać się, że w bezpośrednim porównaniu materiały nagrane obydwoma aparatami będą nieco różnić się jakością.

Ale na osłodę...

Dzięki stałemu zewnętrznemu zasilaniu przez złącze USB-C będziemy w końcu niezależni od adapterów dummy i różnych egzotycznych zestawów do zasilania. Oprócz tego, obydwa aparaty pozwalają na bezprzewodowy transfer zdjęć na FTP, oferują też moduł Bluetooth, dzięki któremu pozostaną w stałym połączeniu ze smartfonami i pozwolą na przesyłanie zdjęć na urządzenia mobilne na bieżąco, podczas fotografowania. Z kolei model EOS R5 rozbudowuje wprowadzoną funkcję Dual Pixel RAW o opcję Portrait Relighting, która w przypadku obróbki w programie DPP umożliwi nam sterowania jasnością pierwszego i drugiego planu.

Pierwsze wnioski

Nowe „R-ki" wprowadzają nową jakość pod względem wygody i wydajności. Są szybkie niczym lustrzanki, bardzo dobrze zaprojektowane i równie funkcjonalne. Oferują najlepszy na rynku system obsługi dotykowej i tak samo wygodne menu. Wydaje się też, że będą oferowały bardzo dobrą jakość obrazu. Całość sprawia, że są to zwyczajnie aparaty przyjemne w obsłudze. W obliczu możliwości EOS-a R5 i R6 naprawdę trudno znaleźć sensowny argument przemawiający za dalszym upieraniem się przy systemach lustrzankowych.

Maciej Luśtyk



eprasa.pl 76784906be



Alistair Campbell





Standard-zoomy do bezlusterkowca

Czy Twój podstawowy obiektyw na pewno spełnia Twoje oczekiwania?

W kwietniowym wydaniu *Digital Camera* testowaliśmy najpopularniejsze standardowe obiektywy zmiennoogniskowe do lustrzanek Canon i Nikon, zarówno te które sprzedawane są w zestawie z korpusami, jak i bardziej egzotyczne modele do kupienia oddzielnie. Teraz przechodzimy do drugiej rundy, ponieważ porównujemy uniwersalne zoomy do bezlusterkowców z małymi matrycami Fujifilm, Olympus i Panasonic, a także do aparatów Sony z pełnoklatkowego systemu E.

Standardowe zoomy do aparatów niepełnoklatkowych często mają składane konstrukcję, więc są one szczególnie kompaktowe, co dodatkowo zwiększa ich atrakcyjność jako aparatów wakacyjnych i podróżniczych. Bardziej zaawansowane zoomy są zwykle większe i cięższe, ale też jaśniejsze i mają z reguły stałą wartość przysłony. Jest to doskonałe rozwiązanie dla uzyskania mniejszej głębi ostrości, a także krótszych czasów otwarcia migawki przy słabym oświetleniu.

Nasi zawodnicy

1	**Fujifilm** Fujinon XC15-45 mm f/3,5-5,6 OIS PZ	1299 zł
2	**Fujifilm** Fujinon XF16-55 mm f/2,8 R LM WR	4649 zł
3	**Olympus** M.Zuiko Digital ED 14-42 mm f/3,5-5,6 EZ Pancake	1399 zł
4	**Olympus** M.Zuiko Digital ED 12-40 mm f/2,8 Pro	3799 zł
5	**Panasonic** Lumix G Vario 12-32 mm f/3,5-5,6 Asph Mega OIS	780 zł
6	**Panasonic** Lumix G Leica DG 12-60 mm f/2,8-4 Asph Power OIS	3399 zł
7	**Sony** FE 28-70 mm f/3,5-5,6 OSS	1995 zł
8	**Sony** FE 24-70 mm f/2,8 G Master	9495 zł

eprasa.pl 76784906be



Digital Camera JAKOŚĆ/ CENA

Fujinon
XC15-45 mm f/3,5-5,6 OIS PZ
1299 zł

Kompaktowa moc

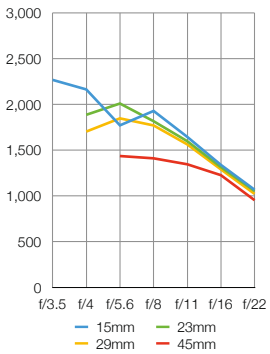
Dostępny w kolorze czarnym lub srebrnym. Ten obiektyw nie jest tak mały ani tak lekki jak jego odpowiedniki z systemu Mikro 4/3, ale mimo to może pochwalić się składaną konstrukcją skracającą tubus. Podobnie jak Olympus EZ, Fujinon ma elektroniczny mechanizm zoomu. Obiektyw automatycznie rozsuwa się i składa po włączeniu i wyłączeniu aparatu. Dostępne są szybkie i wolne prędkości zoomu, w zależności od tego, jak mocno obracasz pierścień. Jest to wygodne przy filmowaniu, ale zdecydowanie mniej przy precyzyjnych regulacjach podczas fotografowania.

Możliwości

Minimalna odległość ogniskowania jest niezwykle krótka. Pierścień ostrości sterowany elektronicznie działa płynnie, a system AF jest szybki i cichy. Jakość obrazu jest ogólnie bardzo dobra.

Rozdzielczość

Ostrość w centrum jest bardzo dobra w początkowym zakresie zoomu.



Aberracja

Szeroki kąt 2.11 Tele 1.39

Może być widoczna na końcu zakresu tele.

Dystorsja

Szeroki kąt -0.75 Tele -0.41

Jest mała, ale dopiero po korekcie w aparacie.

Werdykt Digital Camera

Niezwykle mały i lekki dzięki składanej konstrukcji, zapewnia przyjemny obraz. Elektroniczny 'power zoom' ma jednak i zalety i wady.

4,0 Doskonały





Digital Camera NAJLEPSZY DO APARATÓW FUJI

Fujinon
XF16-55 mm f/2,8 R LM WR
4649 zł

Jasno i solidnie

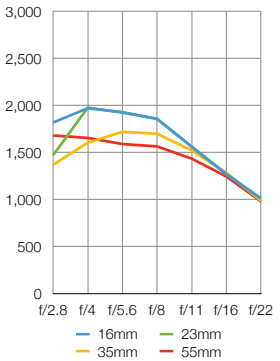
Cztery razy droższy od modelu 15-45 mm, jest wyborem dla każdego, kto chce wskoczyć na profesjonalny poziom. Nie posiada stabilizacji optycznej, ale ma solidną konstrukcję odporną na warunki atmosferyczne, szybki system autofokusa z silnikiem liniowym i stały otwór względny f/2,8. Daje on także znacznie szerszy maksymalny kąt widzenia niż standardowy Fujifilm 18-55 mm, odpowiadający 24 mm, a nie 27 mm w systemie pełnoklatkowym.

Możliwości

Trzy elementy asferyczne oraz trzy elementy ED pomagają poprawić jakość obrazu, podczas gdy podwójne powłoki HT-EBC oraz Nano-GI wykonują świetną pracę minimalizując efekt smużenia i odblaski. Na dodatek jest dwa stopnie jaśniejszy od 15-45 mm.

Rozdzielczość

Spada w środku zakresu przy otwartej przysłonie, ale ogólnie jest dobrze.



Aberracja

Szeroki kąt 2.37 Tele 1.09

Jest nieco niższa niż w Fujinonie 15-45 mm.

Dystorsja

Szeroki kąt -0.66 Tele 0.31

Dystorsja prawie nie występuje..

Werdykt Digital Camera

Jest dość duży i ciężki jak na obiektyw do APS-C, ale wykonanie, obsługa i jakość obrazu są rewelacyjne. To jeden z najlepszych obiektywów Fujifilm.

4,5 Znakomity



eprasa.pl 76784906be



Olympus
M.Zuiko Digital ED 14-42 mm f/3,5-5,6 EZ
1399 zł

Apetyczny naleśnik

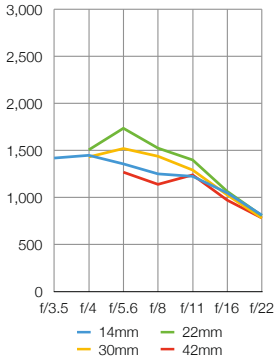
Ten "naleśnikowy" zoom Olympusa działa w oparciu o ten sam mechanizm, co testowany Fujinon 15-45 mm. Jest jednak jeszcze mniejszy i lżejszy. Prędkość obrotowa silnika zoomu zwiększa się w przypadku szybszego obracania pierścieniem, ale precyzyjne kadrowanie może być trudne. Jakość wykonania jest dobra - o dziwo, jak na tak lekki obiektyw, mocowanie jest wykonane z metalu, a nie z tworzywa sztucznego.

Możliwości

Konstrukcja optyczna obejmuje trzy elementy asferyczne, jeden asferyczny element ED i element Super HR (High Refractive Index), wraz z powłoką A Zero firmy Olympus. Ostrość jest przeciętna, ale ogólna jakość obrazu jest dobra jak na tak mały obiektyw.

Rozdzielczość

Spada na krawędziach przy szeroko otwartej przysłonie.



Aberracja

Szeroki kąt 1.41 Tele 0.52
Minimalna na szerokim kącie, znika przy tele.

Dystorsja

Szeroki kąt -1.67
Tele -0.21
Widoczna, znika jeśli skorygujemy ją w aparacie.

Werdykt Digital Camera

To płaski, przyjazny w podróży obiektyw do aparatów Mikro Cztery Trzecie, który po złożeniu nie zajmuje zmieści się nawet w kieszeni.

3,5 Bardzo dobry





Digital Camera NAJLEPSZY DO APARATÓW OLYMPUS

Olympus
M.Zuiko Digital ED 12-40 mm f/2,8 Pro
3799 zł

Jasny profesjonalista

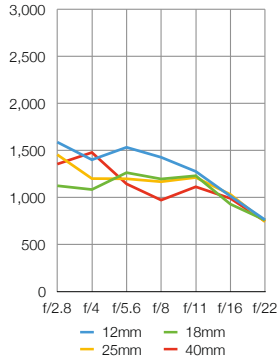
Z trzykrotnie wyższą ceną i czterokrotnie wyższą wagą niż omawiany naleśnik EZ, 12-40 mm reprezentuje klasę Pro w systemie Olympusa. Stała wartość przysłony f/2,8 oznacza, że ten obiektyw jest o dwa stopnie jaśniejszy na końcu zakresu, do tego uszczelniony przed czynnikami atmosferycznymi. Bardziej luksusowe rozwiązania to także solidna konstrukcja, skala odległości ogniskowania oraz konfigurowalny przycisk funkcyjny.

Możliwości

Optyczna konstrukcja to dwa elementy asferyczne, jeden asferyczny o podwójnej powierzchni, jeden asferyczny ED, dwa elementy ED i dwa HR, wraz z powłoką Zero. Ostrość i kontrast okazały się doskonałe w praktyce, chociaż wyniki laboratoryjne nie były zbyt inspirujące.

Rozdzielczość

Wyniki nie wyglądają imponująco, ale zdjęcia wyglądają znakomicie.



Aberracja

Szeroki kąt 0.3 Tele 0.53
Po korekcji w aparacie aberracja jest znikoma.

Dystorsja

Szeroki kąt 0.04 Tele 0.2
Dzięki automatycznym korektom jest znikoma.

Werdykt Digital Camera

Wyniki laboratoryjne nie oddają w pełni rzeczywistych możliwości tego obiektywu. Olympus 12-40 mm gwarantuje wspaniałe rezultaty.

4,5 Znakomity



eprasa.pl 76784906be



Panasonic
Lumix G Vario 12-32 mm f/3,5-5,6 Asph Mega OIS
780 zł

Konkurencyjny naleśnik

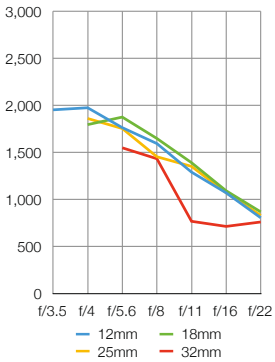
Podobnie jak testowane obiektywy Fujifilm i Olympus, ten również jest dostępny w kolorze srebrnym lub czarnym i ma składaną konstrukcję. Jego długość jest niemalże taka sama jak Olympusa, ale jest jeszcze lżejszy, a jednocześnie wyposażony w trzystopniowy stabilizator optyczny, którego brak w modelu Olympusa. Co więcej Panasonic posiada ręczny, a nie elektryczny mechanizm zoomu - po włączeniu aparatu trzeba ręcznie wysunąć obiektyw.

Możliwości

Nie ma pierścienia ręcznej regulacji ostrości, ale autofokus jest szybki, bardzo cichy i niezawodny. Jakość obrazu jest dobra, jak na tak mały obiektyw, ale jak zwykle, na długim końcu zakresu ogniskowych najszerszy dostępny otwór względny to aż f/5,6.

Rozdzielczość

Jedynie przy najdłuższym zoomie dość wyraźnie odstaje od reszty.



Aberracja

Szeroki kąt 0.4 Tele 0.73

Nie widać żadnych przebarwień krawędzi.

Dystorsja

Szeroki kąt -2.01

Tele -0.12

Pojawia się jedynie na szerokim kącie.

Werdykt Digital Camera

Niewiarygodnie mały i lekki, a przy tym stabilizowany optycznie i z szerokim katem, jest to doskonały obiektyw do fotografowania w podróży i na co dzień.

4,0 ★★★★☆ Doskonały





Panasonic
Lumix G Leica 12-60 mm f/2,8-4 Asph Power OIS
3399 zł

Bez stałego światła

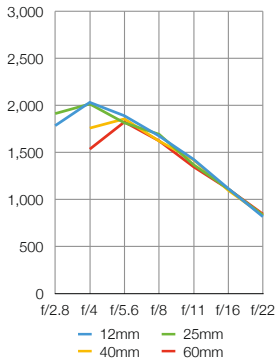
W porównaniu z naleśnikiem, kosztuje około trzy razy więcej ale jest znacznie bardziej zaawansowany. Podczas gdy mniejszy obiektyw nie posiada żadnych przełączników sterujących ani nawet pierścienia ostrości, ten posiada przełączniki AF/MF i stabilizator obrazu, a także płynnie działający, elektronicznie sterowany pierścień ustawiania ostrości. Nie ma on chowanej konstrukcji, jest nieco większy i cięższy, ma wymiary 68 x 86 mm i waży 320 g, ale nadal jest dosyć poręczny. Nie ma jednak stałej przysłony w całym zakresie ogniskowych.

Możliwości

Dzięki zastosowaniu 4 elementów asferycznych i dwóch ED, jakość obrazu jest imponująca pod każdym względem.

Rozdzielczość

Jest on ostrzejszy niż Panasonic 12-32 mm i zapewnia większy zoom.



Aberracja

Szeroki kąt 1.12 Tele 0.43

Jest nieco wyższa niż w przypadku 12-32 mm.

Dystorsja

Szeroki kąt-1.79 Tele 0.04

Widoczna jedynie przy szerokim kącie.

Werdykt Digital Camera

Zakres zoomu i efektywny stabilizator optyczny to dwie największe zalety tego obiektywu, które osładzają stratę światła do f/4 na długim końcu

4,5 ★★★★½ Znakomity



eprasa.pl 76784906be



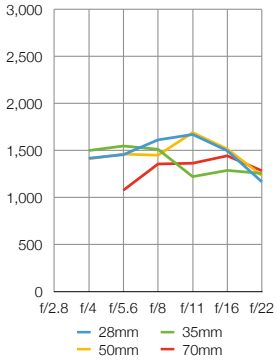
Sony
FE 28-70mm f/3,5-5,6 OSS
1995 zł

Skromny, ale poręczny

To popularny standardowy zoom do aparatów Sony A7. Jest dość kompaktowy (73 x 83 mm) i lekki (295 g) jak na pełnoklatkowy obiektyw zmiennoogniskowy. Wyposażono go w stabilizator optyczny, który jest bardzo przydatny w przypadku korpusów starszej generacji, bez ruchomej matrycy. Konstrukcja jest odporna na kurz i wilgoć, aczkolwiek nie posiada gumowego pierścienia wokół bagnetu.

Możliwości
Trzy elementy asferyczne i jeden element ED przyczyniają się do poprawy jakości obrazu, a siedmiolistkowa przysłona jest dość dobrze zaokrąglona. Jednak ostrość jest rozczarowująca, szczególnie w połączeniu z korpusami o wysokorozdzielczych matrycach.

Rozdzielczość
Ostrość nie jest zła w środku, ale gorzej jest na krawędziach.



Aberracja
Szeroki kąt 0.48 Tele 2.71
Jest dobrze kontrolowana w większości zakresu.

Dystorsja
Szeroki kąt -2.35
Tele 3.46
Beczka na szerokim kącie przechodzi w poduszkę.

Werdykt Digital Camera

Jest dość mały, lekki i niedrogi jak na pełnoklatkowy zoom, ale brakuje mu jakości, by maksymalnie wykorzystać najnowsze aparaty Sony.

4,0 ★★★★☆ Doskonały







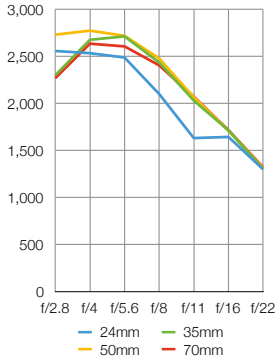
Sony
FE 24-70 mm f/2,8 G Master
9495 zł

Imponujący pod każdym względem

Ten obiektyw jest tak dobry, jak dobry powinien być profesjonalny zoom. Kosztuje jednak niemal pięciokrotnie więcej od 28-70 mm. Nie jest przy tym znacznie większy ani cięższy od testowanego obiektywu Fujifilm f/2.8, mimo że model Sony został zaprojektowane dla aparatów pełnoklatkowych, a nie APS-C. Uszczelniona konstrukcja jest solidna, a na korpusie znajdziemy przełączniki AF/MF i przycisk blokady ostrości. Nie ma stabilizatora optycznego, ale nowsze aparaty pełnoklatkowe Sony mają stabilizację wewnątrz korpusu.

Możliwości
Ostrość i kontrast są bajeczne, dzięki obecności w układzie optycznym licznych elementów asferycznych i ED. Jest też powłoka Nano AR, aby zapobiegać powstawaniu odblasków.

Rozdzielczość
Ostrość jest po prostu fenomenalna w całym zakresie zoomu.



Aberracja
Szeroki kąt 1.6 Tele 0.29
Nieduże przebarwienia na szerokim kącie.

Dystorsja
Szeroki kąt -1.83 Tele 2.31
Bez korekcji, widać ją w krótkim zakresie zoomu.

Werdykt Digital Camera

Jest znacznie droższy niż jakikolwiek inny standardowy zoom w teście, ale dostajesz to, za co płacisz. Dla aparatu Sony nie znajdziesz lepszego.

5,0 ★★★★★ Najlepszy



eprasa.pl 76784906be

Sony zdobywa złoto

Wysoka jakość FE 24-70 mm f/2.8 G Master stawia go nad innymi



Digital Camera NAJLEPSZY W TEŚCIE

Digital Camera ZŁOTA NAGRODA

W ciągu ostatnich kilku lat Sony wprowadziło do sprzedaży serię imponujących pełnoklatkowych korpusów, ale obiektyw 28-70 mm nie wykorzysta w pełni możliwości każdego z nich. Z kolei model 24-70 mm G Master zapewnia doskonałą ostrość, wraz z plastycznym efektem bokeh dla zakresu tele. Niestety G Master jest bardzo drogi. Obiektywy z systemu Fujifilm i Olympus posiadają składaną konstrukcję z mechanizmem elektrycznego zoomu. Obydwa oferują również przyzwoitą wydajność, ale bardziej zaawansowane technologicznie modele Fujifilm XF16-55 mm f/2,8 oraz Olympus 12-40 mm f/2,8 Pro to znaczące ulepszenia w zakresie obsługi i jakości obrazu, jak również stała przysłona f/2,8. To samo dotyczy obiektywu Panasonic 12-60 mm f/2,8-4 OIS w porównaniu do 12-32 mm: większy zakres powiększenia wraz z zachowaniem stabilizacji optycznej i doskonałej jakości obrazu. Krótko mówiąc, bardziej zaawansowane modele są warte dodatkowych nakładów finansowych.

Porównanie modeli



	Fujinon XC15-45 mm f/3,5-5,6 OIS PZ	Fujinon XF16-55 mm f/2,8 R LM WR	M.Zuiko Digital ED 14-42 mm f/3,5-5,6 EZ	M.Zuiko Digital ED 12-40 mm f/2,8 Pro	Panasonic 12-32 mm f/3,5-5,6 Asph Mega OIS	Panasonic Leica G 12-60 mm f/2,8-4 Asph Power OIS	Sony FE 28-70 mm f/3,5-5,6 OSS	Sony FE 24-70 mm f/2,8 G Master
Strona internetowa	www.fujifilm.pl	www.fujifilm.pl	www.olympus.pl	www.olympus.pl	www.panasonic.pl	www.panasonic.pl	www.sony.pl	www.sony.pl
Cena	1299 zł	4649 zł	1399 zł	3799 zł	780 zł	3399 zł	1995 zł	9495 zł
Pełnoklatkowy	Nie	Nie	Nie	Nie	Nie	Nie	Tak	Tak
Ekwiwalent 35 mm	22,5-67,5 mm	24-82.5 mm	28-84 mm	24-80 mm	24-64 mm	24-120 mm	42-105 mm	36-105 mm
Elementy/grupy	10 / 9	17 / 12	8 / 7	14 / 9	8 / 7	14 / 12	9 / 8	18 / 13
Przysłona	7 listków	9 listków	5 listków	7 listków	7 listków	9 listków	7 listków	9 listków
Stabilizacja	3 EV	Brak	Brak	Brak	3 EV	3 EV	3 EV	Brak
Typ zoomu	Elektroniczny	Ręczny	Elektroniczny	Ręczny	Ręczny	Ręczny	Ręczny	Ręczny
Autofokus	Silnik krokowy	Silnik krokowy	Silnik krokowy	Silnik krokowy	Silnik krokowy	Silnik krokowy	Silnik krokowy	Silnik krokowy
Pierścień ostrości	Elektroniczny	Elektroniczny	Elektroniczny	Elektroniczny	Brak	Elektroniczny	Elektroniczny	Elektroniczny
Min. odl. ostrzenia	0,13-0,35 m	0,3-0,4 m	0,2 m	0,2 m	0,2-0,3 m	0,2-0,24 m	0,3-0,45 m	0,38 m
Max. powiększenie	0,24x	0,16x	0,23x	0,3x	0,13x	0,3x	0,19x	0,24x
Skala odl. ostrzenia	Nie	Nie	Nie	Nie	Nie	Nie	Nie	Nie
Składany	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Nie	Nie
Rozmiar filtra	52 mm	77 mm	37 mm	62 mm	37 mm	62 mm	55 mm	82 mm
Akcesoria	Brak	Osłona, pokrowiec	Brak	Osłona, pokrowiec	Brak	Osłona, pokrowiec	Osłona	Osłona, pokrowiec
Wymiary	63 x 44 mm	84 x 106 mm	61 x 23 mm	70 x 84 mm	56 x 24 mm	68 x 86 mm	73 x 83 mm	88 x 136 mm
Waga	135 g	655 g	93 g	382 g	70 g	320 g	295 g	886 g
Funkcje	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Jakość wykonania	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Możliwości	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Cena/Możliwości	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Ocena ogólna	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★

eprasa.pl 76784906be

Photoshop praktyczny







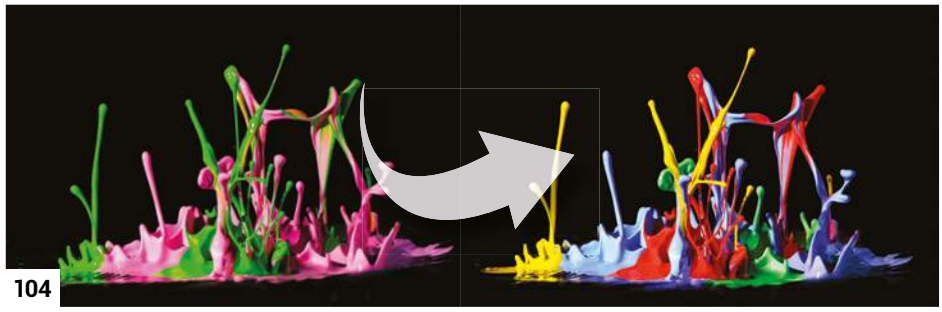
100 **Ułóż zdjęcia w tryptyk**
Zaprezentuj swoje zdjęcia w spójnym tryptyku, korzystając z naszych gotowych, ręcznie malowanych szablonów

W tym miesiącu



102

Podstawy
Przedstawiamy prosty sposób na zdjęcie HDR



104

Przegląd narzędzi
Poznajcie jedno z najlepszych narzędzi do edycji kolorów



106

Stylizowanie zdjęć
Wypróbuj cztery techniki z wykorzystaniem czarno-białych warstw



108

Dla zabawy
Wykorzystaj różne typy rozmyć w Photoshopie



109

Raw War
Dwóch ekspertów przetwarza to samo zdjęcie na swój sposób

eprasa.pl 76784906be



33 DARMOWE SZABLONY TRYPTYKÓW

Ułóż zdjęcia w tryptyk

Zaprezentuj swoje zdjęcia w spójnym tryptyku, korzystając z naszych gotowych, ręcznie malowanych szablonów

PLIK I FILM NA **WWW.MEDIA.AVT.PL**



Jon Adams

Jon jest fotografem i dziennikarzem. Prowadzi również indywidualne i grupowe warsztaty z zakresu obsługi cyfrowych lustrzanek i edycji zdjęć w Photoshopie.

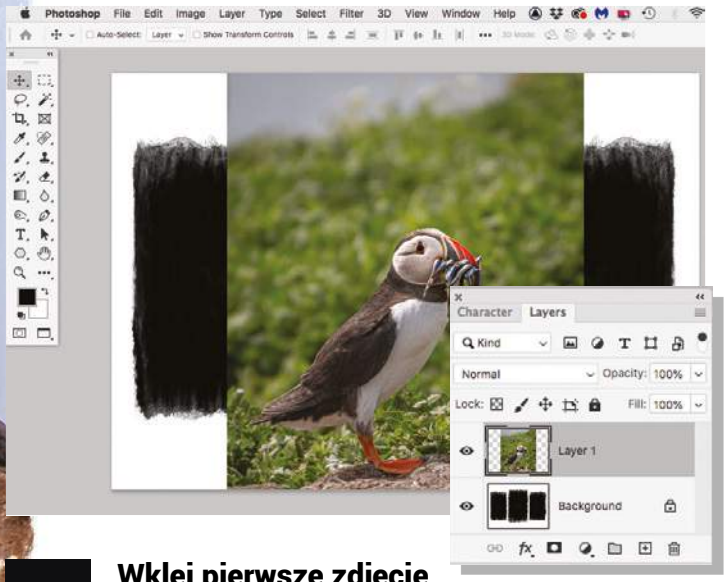
Niezależnie od tego, czy opowiadasz historię chronologicznie, proponujesz trzy różne spojrzenia na ten sam temat, czy też łączysz zdjęcia wokół wspólnej cechy, takiej jak konkretny kolor, kształt czy lokalizacja, tryptyk to świetny sposób na zaprezentowanie swoich zdjęć. Nie tylko pokazujesz widzowi indywidualne ujęcia, ale również tworzysz między nimi połączenie, które może być tak oczywiste lub tak subtelne, jak tylko chcesz. Decydując się na zdjęcia, które chcesz zestawić, najpierw najlepiej jest wybrać takie, które będzie zajmowało centralną klatkę, ponieważ zazwyczaj będzie to zdjęcie dominujące. Gdy już je wybierzesz, tworzenie kreatywnego tryptyku będzie łatwe dzięki dużemu wyborowi szablonów dołączanych bezpłatnie do tego wydania. Unikalne jest w nich to, że wszystkie zostały ręcznie pomalowane, a następnie zeskanowane: oznacza to, że w rezultacie otrzymaliśmy niepowtarzalne projekty. Przyjrzyjmy się więc, jak możesz wykorzystać te szablony...

Rozmiar szablonów

Aby uzyskać najbardziej naturalne, oryginalne wykończenie, szablony zostały namalowane ręcznie pędzlem. Wszystkie mają rozmiary A3, a sposób wstawiania do nich zdjęć jest jednakowy, więc po stworzeniu jednego z nich wystarczy powtórzyć proces z kolejnym, jeśli chcesz wykonać więcej tryptyków. Aby uzyskać mniejszy obraz, np. A4, postępuj zgodnie z naszymi wskazówkami, a następnie zmień wymiary w sekcji Obraz > Rozmiar obrazu na 29,7 x 21 cm.

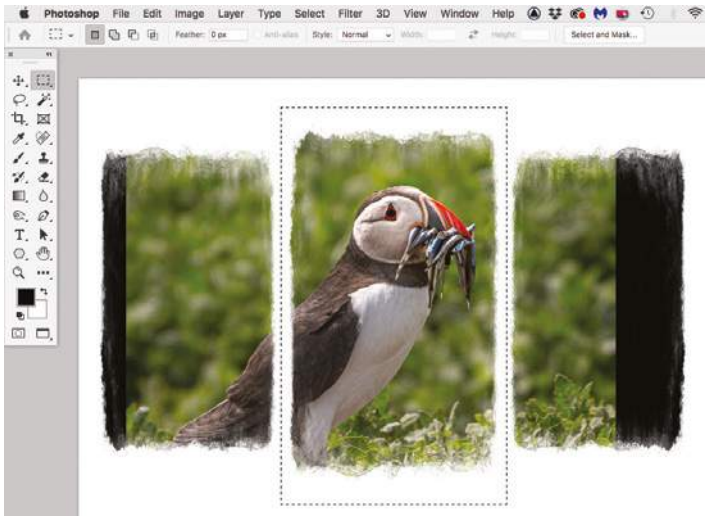


eprasa.pl 76784906be



1 Wklej pierwsze zdjęcie

Skopiuj folder Triptych Pack na dysk komputera i otwórz program Photoshop CC. Przejdź do Plik > Przeglądaj w programie Bridge i przejrzyj różne szablony, aby znaleźć odpowiedni dla siebie (ja użyłem tutaj tryptyku 18). Kliknij dwukrotnie szablon, aby go otworzyć w programie Photoshop CC. Teraz przejdź do Plik > Otwórz i załaduj obrazek, którego chcesz użyć w środkowej ramce (użyłem Puffin 1). Naciśnij Ctrl/Cmd+A aby go zaznaczyć, Ctrl/ Cmd+C aby go skopiować, następnie Ctrl/Cmd+W aby go zamknąć. Wróć do tryptyku i naciśnij klawisze Ctrl/Cmd+V, aby wkleić obraz. Zostanie on umieszczony na górze stosu warstw.



2 Wyśrodkuj zdjęcie

W panelu Warstwy wybierz wklejony obraz. Aby połączyć go z tryptykiem, wybierz tryb mieszania Ekran. Obraz pojawi się nad czarnymi obszarami, ale trzeba będzie zmienić jego rozmiar. Aby to zrobić, naciśnij klawisze Ctrl/Cmd+T, aby przejść do transformacji i przeciągnij uchwyty w rogu, aż obraz będzie ładnie wklejony w ramce środkowej. Krawędzie będą wystawać, ale na razie nie martw się o to - po prostu skup się na kadrowaniu. Gdy będziesz zadowolony, naciśnij przycisk Wróć, a następnie wybierz narzędzie Zaznaczanie prostokątne. Wykonaj selekcję w obrębie białych części ramki, uważając, aby nie odciąć żadnego fragmentu obrazu wewnątrz ramki.



3 Wklej kolejne ujęcia

Aby uporządkować krawędzie, wybierz Zaznaczenie > Odwrotność, aby wybrać obszar zewnętrzny. Naciśnij Delete, aby się ich pozbyć, a następnie naciśnij Ctrl/Cmd+D, aby wyłączyć maszerujące mrówki. Po zajęciu się centralnym zdjęciem załaduj drugie - wybierz, skopiuj, zamknij i wklej je tak, jak to zrobiłeś w Kroku 1. Zmień Tryb mieszania na Ekran, zmień jego rozmiar i położenie, a także usuń wszystkie wystające krawędzie, jak powyżej. Zrób to samo z trzecim obrazem i umieść go w ostatniej ramce, a Twój pierwszy tryptyk zostanie ukończony.



4 Spróbuj alternatywnej opcji

Aby zapisać tryptyk, przejdź do Plik > Zapisz jako i wybierz JPEG w opcji "Zapisz jako typ". Nadaj nazwę plikowi i kliknij przycisk Zapisz. W oknie dialogowym wybierz maksymalną jakość JPEG i kliknij OK. Obraz zostanie zapisany. Aby utworzyć alternatywną wersję z czarnym otoczeniem, kliknij warstwę szablonu i naciśnij Ctrl/Cmd+I. Zaznacz wszystkie trzy warstwy obrazu, a następnie zmień tryb mieszania z Ekran na Pomnóż. Możesz teraz zapisać swoją czarną wersję w taki sam sposób, jak powyżej - pamiętaj tylko, aby nadać jej inną nazwę niż swojej wersji z białą ramką.

eprasa.pl 767849066e



PLIK I FILM NA **WWW.MEDIA.AVT.PL**

Prosty sposób na HDR

Lightroom CC ułatwia tworzenie wysokiej klasy zdjęć HDR



Sean McCormack

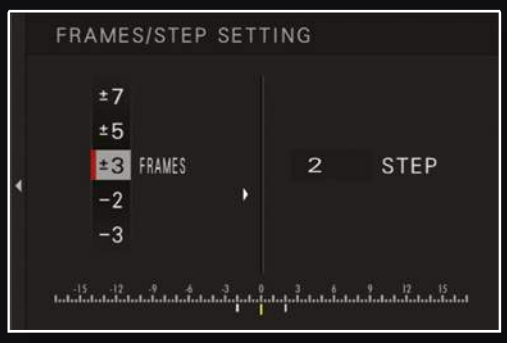
Sean McCormack jest fotografem i redaktorem mieszkającym w Galway na zachodnim wybrzeżu Irlandii. Jest także autorem książki *The Indispensable Guide to Lightroom CC.*

Podczas gdy większość fotografów na ogół edytuje pojedyncze zdjęcie, czasami trzeba zastosować ustawienia na wielu ujęciach. Można to zrobić na wiele sposobów, korzystając z ustawień synchronizacji, kopiowania i wklejania ustawień lub za pomocą ustawień wstępnych.

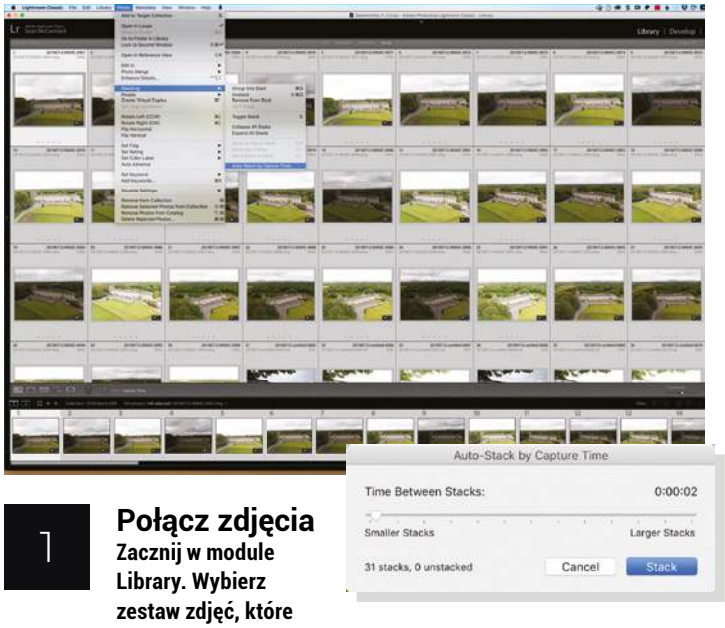
Lightroom CC wzbogacił się ostatnio o funkcje, które znacznie ułatwiają seryjne przetwarzanie zdjęć HDR i panoramy. Wcześniej trzeba było wybrać zestaw zdjęć, rozpocząć scalanie, wybrać ustawienia, nacisnąć przycisk Wróć, a następnie przejść do kolejnego zestawu, aby rozpocząć wszystko od nowa. Zaletą przetwarzania HDR w programie Lightroom, a nie za pomocą wtyczki HDR, jest to, że plik HDR wygenerowany przez Lightroom jest pełnym, surowym plikiem, który można dowolnie edytować, na przykład zmieniać balans bieli lub ekspozycję.

Bracketing ekspozycji

Kiedy wiesz, jak będziesz przetwarzał zdjęcia, dobrze jest upewnić się, że to, jak fotografujesz, nie utrudni Ci późniejszej edycji. Zalecam korzystanie z bracketingu ekspozycji (AEB, Auto Exposure Bracketing). Ilość ujęć i wielkość kroku to Twój wybór. Ja zazwyczaj wykonuję trzy zdjęcia w dwustopniowych odstępach.



eprasa.pl 76784906be



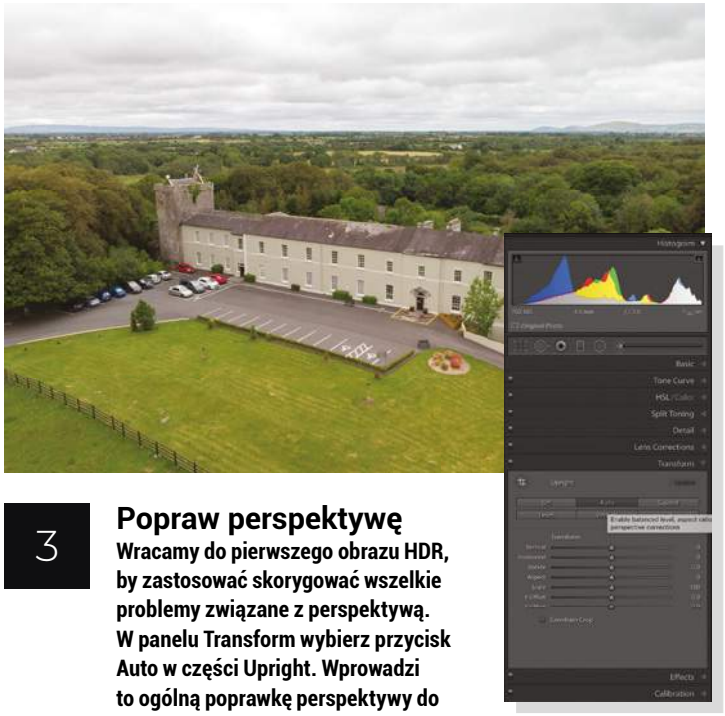
1 Połącz zdjęcia

Zacznij w module Library. Wybierz zestaw zdjęć, które chcesz scalić. Zakładając, że wykonałeś je przy użyciu bracketingu ekspozycji, możesz użyć funkcji automatycznego układania zdjęć w stosy według czasu, wchodząc do Photo > Stacking menu. W tym przypadku jest on ustawiony na dwie sekundy i wszystkie zdjęcia zostały ułożone w stos. Zwróć uwagę, że w tym miejscu znajduje się mieszanka bracketingu pięciu i trzech zdjęć.



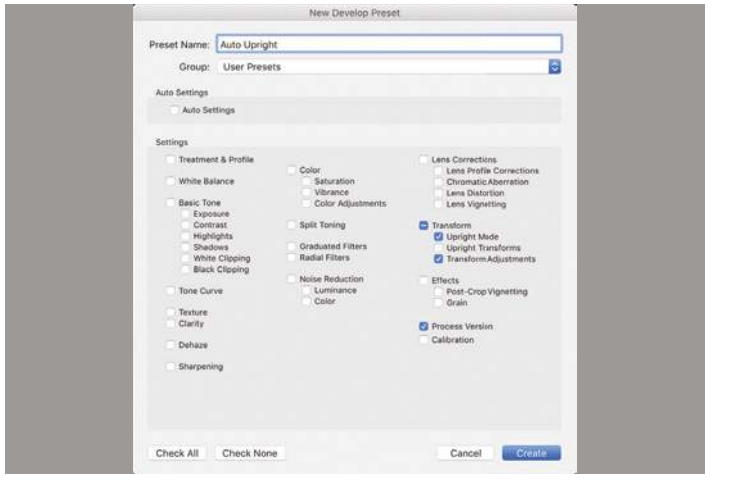
2 Łącz ekspozycje

Aby określić własne ustawienia wsadowe dla Twojego HDR, musisz najpierw ustawić je w oknie dialogowym HDR Merge. Wszystkie kolejne procesy będą przejmować te ustawienia do czasu wprowadzenia nowych zmian w tym oknie dialogowym. Przejdź do Photo > Merge to HDR i w tym oknie wybierz własne ustawienia. Ja zaznaczyłem opcję Auto Align, Auto Settings i Create Stack. Ponieważ te zdjęcia mają rozsądnie krótki czas otwarcia migawki, wyłączyłem funkcję Deghosting. Rozpocznij proces łączenia, a następnie wybierz pozostałe stosy i kliknij Ctrl+H, aby uruchomić kolejkę.



3 Popraw perspektywę

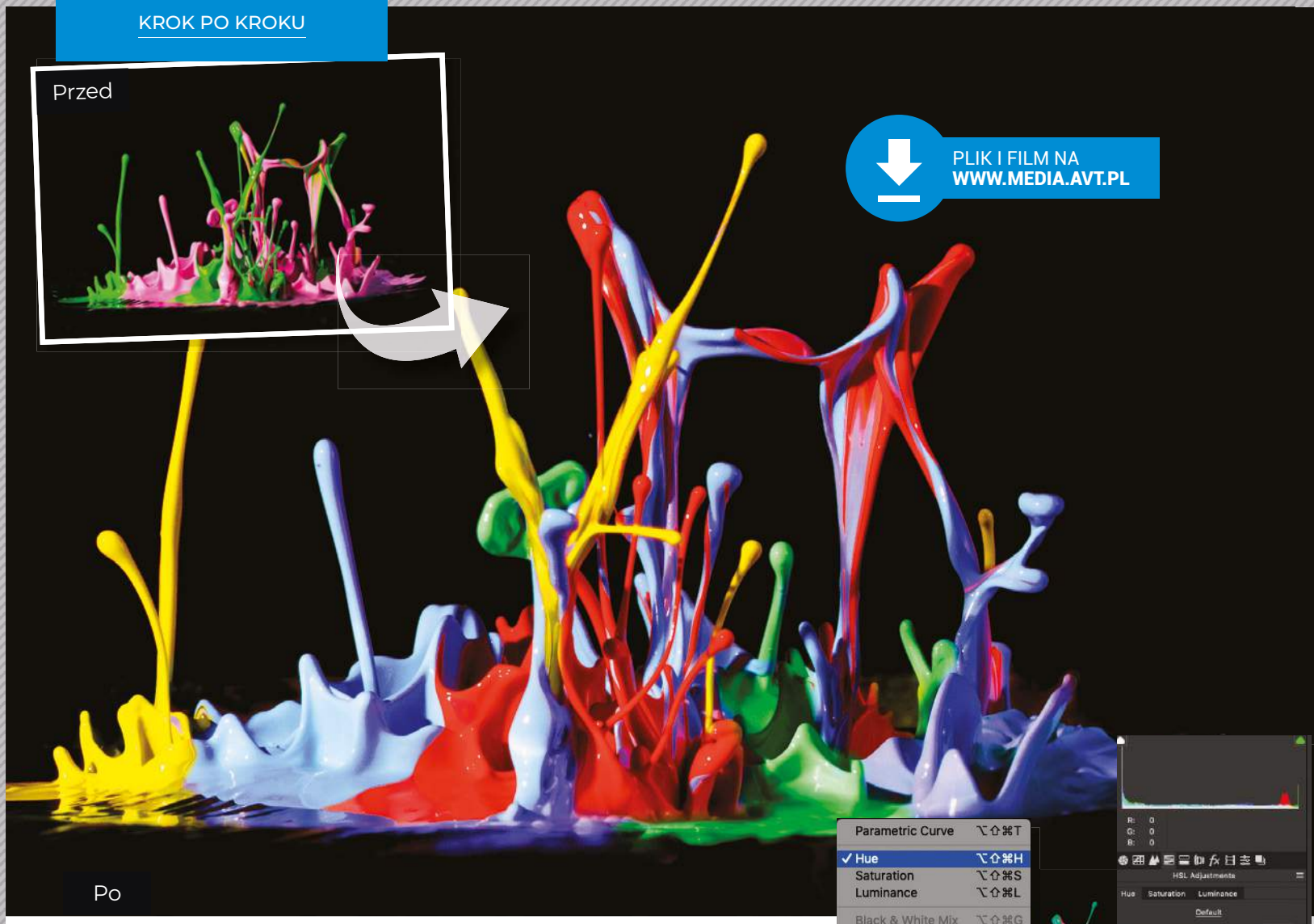
Wracamy do pierwszego obrazu HDR, by zastosować skorygować wszelkie problemy związane z perspektywą. W panelu Transform wybierz przycisk Auto w części Upright. Wprowadzi to ogólną poprawkę perspektywy do zdjęcia, najbardziej odpowiednią do przetwarzania wsadowego. Zawsze można to zmienić później, ale łatwiej jest skorygować kilka obrazów hurtowo, zamiast stosować odpowiednie ustawienia indywidualnie do każdego z nich.



4 Zastosuj presety

Aby zastosować korektę Auto Upright do pozostałych zdjęć, najlepiej jest użyć presetów. Zasadniczo wystarczy to wykonać raz i będzie ono działać dla wszystkich przyszłych zadań HDR. Wybierz Develop > New Preset w module Develop. Kliknij przycisk Check None, aby usunąć wszystkie zaznaczone ustawienia. W sekcji Transform należy wybrać Upright Mode. Zaznacz również opcję Transform Adjustments. Utwórz preset i zastosuj go do wszystkich stosów, aby zakończyć.

eprasa.pl 76784906be



PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

Bądź władcą koloru

Poznajcie jedno z najlepszych narzędzi, do wzmacniania i edycji kolorów



James Paterson

Po ponad dziesięciu latach pracy jako dziennikarz i fotograf James wie dokładnie, które narzędzia oraz techniki pracy w Photoshopie i Lightroomie są najbardziej przydatne.

Na pierwszy rzut oka, kolory na zdjęciu mogą czasami wyglądać rozczarowująco blado - choć na żywo podczas fotografowania nic na to nie wskazywało.

Jeśli chcesz szybko wzmocnić te nudne barwy, jedną z najprostszych metod jest zwiększenie nasycenia. Tu właśnie pojawia się funkcja Barwa/Nasycenie w Photoshopie. Możesz jej użyć do zwiększenia nasycenia, albo w całym obrazie, albo poprzez ukierunkowanie na określone zakresy kolorów, np. mogę zwiększyć jedynie nasycenie zieleni na powyższym zdjęciu.

Funkcja Barwa/Nasycenie jest jednym z najbardziej użytecznych narzędzi kolorystycznych oferowanych w programie Photoshop. Na pierwszy rzut oka wygląda bardzo prosto - ale przyjrzyj się jej bliżej, a znajdziesz wiele ukrytych możliwości. Oprócz wzmacniania istniejących kolorów, pozwala również na ich całkowitą zmianę. Często najlepiej jest to zrobić w przypadku pojedynczych kolorów, ale jeśli chcesz, możesz dostosować zakresy kolorów lub sprawić, by edycja działała selektywnie...



Podkręć Raw

W powyższym zdjęciu użyłem suwaków Hue, aby całkowicie zmienić kolory rozlewającej się farby. Jednak częściej stosuje się wzmocnienie istniejących barw poprzez zwiększenie Nasycenia, co skutkuje większą intensywnością kolorów. Nie jest to jednak bynajmniej jedyne dostępne narzędzie do wzmacniania kolorów. Okno dialogowe w Camera Raw lub Lightroomie oferuje podobne suwaki. Istnieje też opcja Vibrance, która celuje w mniej nasycone kolory na obrazie - to przydatna funkcja, gdy niektórym z nich brakuje soczystości. Na pasku narzędzi w Camera Raw i Lightroomie znajduje się również narzędzie Targeted Adjustment Tool, które pozwala na selektywną zmianę nasycenia w ośmiu zakresach kolorów.

eprasa.pl 76784906be

1 Ręczna korekta

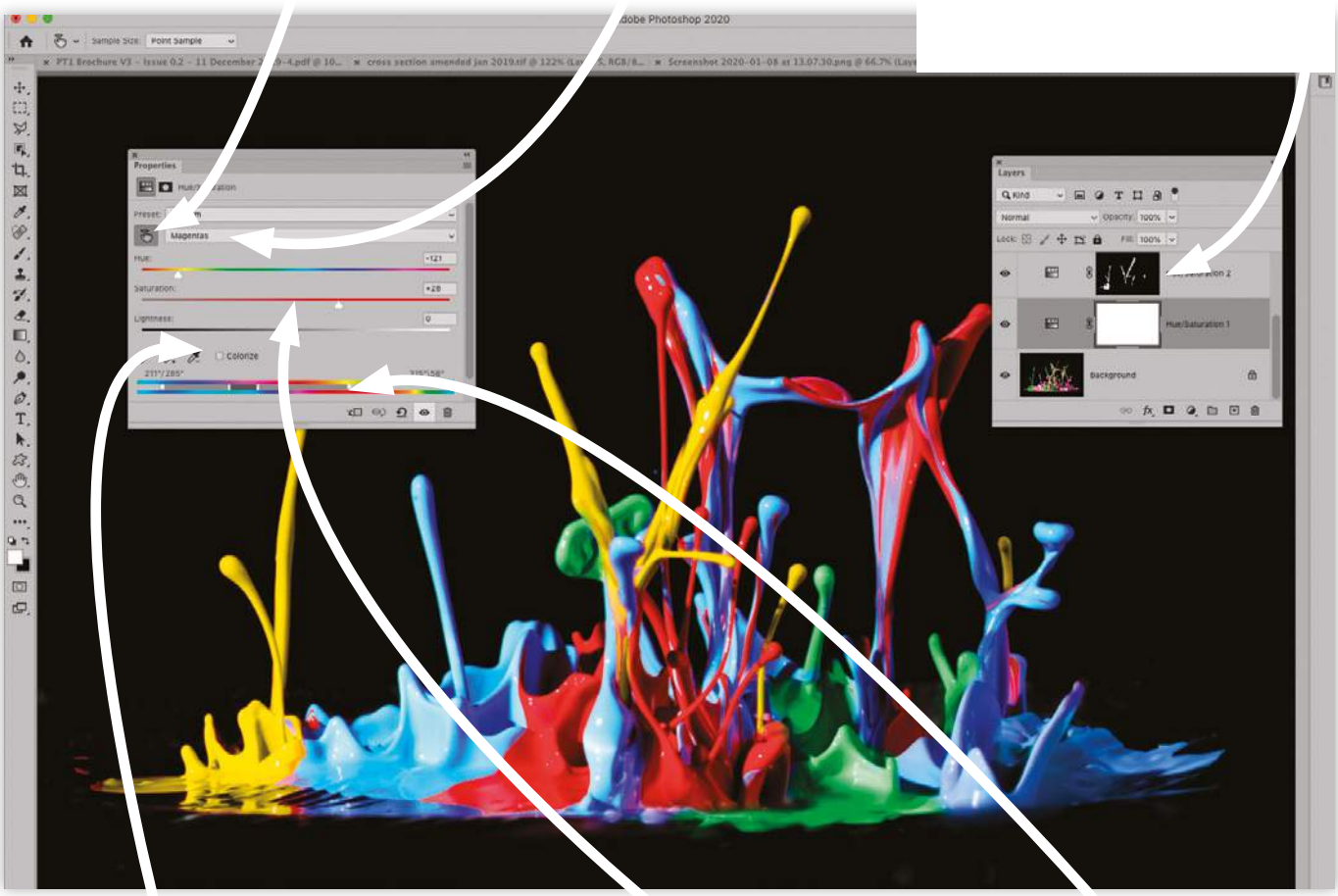
Kliknij narzędzie korekty ukierunkowanej, a następnie przeciągnij nad określonymi kolorami na obrazie, aby zmienić nasycenie docelowego zakresu. Przytrzymaj Ctrl/Cmd i przeciągnij, aby użyć suwaków Barwa zamiast nasycenia. Tutaj regulacja Barwy pozwoliła na zmianę koloru zielonych rozprysków farby oraz szybkie przesunięcie pozostałych odcieni i uzyskanie zupełnie innego wyglądu.

2 Ogranicz zasięg

Analogicznie do korekty całościowej, możesz użyć tej rozwijanej listy, aby ograniczyć działanie suwaków do sześciu indywidualnych zakresów kolorów: czerwieni, żółci, zieleni, cyjanów, błękitów lub magenty. Możesz więc zmieniać barwę, nasycenie lub jasność niektórych kolorów, pozostawiając inne bez zmian - jest to przydatne do wszelkiego rodzaju korekt, nie tylko w tak kolorowym zdjęciu jak to.

3 Warstwy i maski

Tutaj zastosowaliśmy Barwa/Nasycenie jako warstwę dopasowania, przez co wpływa ona na warstwy pod nią. Te same ustawienia można zastosować bezpośrednio do warstwy pikseli, poprzez Obraz > Dopasowania, ale warstwa dopasowania daje większą kontrolę: ustawienia można edytować w dowolnym momencie lub użyć maski warstwy, aby selektywnie działały na obraz.



4 Koloruj

Zaznacz to pole, aby pokryć cały obraz jednym kolorem. Wyreguluj barwę i nasycenie, aby zmienić przenikanie kolorów. Może to być też prosty i skuteczny sposób na dodanie odcienia koloru do czarno-białego obrazu. Korzystanie z opcji Koloruj w połączeniu z niskim poziomem krycia warstwy, daje możliwość dodania subtelnego przesunięcia kolorów na zdjęciu.

5 Suwaki

Suwak Barwa zmienia kolory na twoim obrazie. Zaczynając od 0, można go regulować w zakresie od -180 do +180. Jak sugerują te liczby, wygodne może być myślenie o nim w kategoriach koła kolorów, a wartości traktować jak stopnie obrotu. Suwak Nasycenie kontroluje intensywność kolorów, a Jasność - co oczywiste - sprawia, że są ciemniejsze lub jaśniejsze.

6 Zakresy regulacji

Po wskazaniu konkretnego koloru (patrz pkt. 2) pojawią się cztery znaczniki, które umożliwiają dokładniejsze dostosowanie zakresu barw. Dwa wewnętrzne paski kontrolują rozchodzenie się docelowych kolorów, podczas gdy trójkąty określają granice. Możesz również wskazywać, dodawać lub odejmować kolory za pomocą trzech pipet.

eprasa.pl 767849066e



WIDEO!
Obejrzyj ten tutorial on-line

PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL



Idealna mieszanka

Odkryj cztery zaawansowane sposoby wykorzystania czarno-białych warstw



James Abbott

James jest profesjonalnym fotografem, który specjalizuje się w wykonywaniu zdjęć krajobrazowych i portretów. Jest także zaawansowanym użytkownikiem programu Photoshop i opracował setki samouczków pomagających doskonalić innym umiejętności obsługi tego programu.

Edycja portretu często polega na podkreśleniu atmosfery i wyróżnieniu tematu z tła. Tryby mieszania, warstwy dopasowania i powielanie warstw mogą pomóc w stworzeniu specjalnych i unikalnych efektów; zrozumienie tych narzędzi jest sekretem wielu kreatywnych procesów, które możesz wykorzystać przy edycji zdjęć o różnej tematyce, nie tylko przy portretach. Proces fotograficzny jest pełen paradoksów, zarówno na etapie fotografowania, jak i edycji: w tych czterech technikach będę badał niektóre z nich, stosując czarno-białe warstwy w połączeniu z trybami mieszania i innymi warstwami, aby stworzyć odpowiednie efekty zarówno w kolorze, jak i w czerni i bieli. Niektóre z nich będą bardziej oczywiste, podczas gdy inne niewątpliwie zaskoczą, ale mogę zagwarantować, że wszystkie cztery zapewnią, że zdjęcie portretowe będzie bardziej przykuwać uwagę.

eprasa.pl 76784906be



1 Wysoki kontrast

Kliknij na ikonę Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną w panelu Warstwy i wybierz opcję Czarno-biały. Zamknij wyświetlone okno dialogowe i zmień tryb mieszania warstwy na Nakładka. Dodaj warstwę dopasowania Krzywe i przesuń punkt czerni w lewym dolnym rogu do 25, zanim umieścisz punkty 1/4, 1/2 i 3/4 w stosunku do oryginalnej krzywej.



2 Własne mono

Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną z opcją Czarno-biały. W oknie ustaw Czerwienie na 85, Żółcie na 10, Niebieskozielony na 150, Niebieskości 115 i Karmazyny na 160. Dodaj warstwę Poziomy i ustaw Poziomy wyjściowe na 40 i 195. Ustaw krycie na 40%, by zredukować powstały efekt.



3 Ciepła desaturacja

Stwórz warstwę korekcyjną Czarno-biały i ustaw mieszanie na Ekran. Naciśnij Ctrl/Cmd+J, by ją zduplikować; ustaw mieszanie Pomnóż. Wciskając Ctrl/Cmd+Shift +Alt+E scal widoczne warstwy w jedną; zmień tryb mieszania na Jaśniej. Usuń dwie warstwy Czarno-biały.



4 Senna miękkość

Powiel warstwę tła i naciśnij Ctrl/Cmd+Shift+U pozbyć się koloru. Wybierz Filtr > Rozmycie > Rozmycie gaussowskie i ustaw promień na 35 px. Ustaw opcje mieszania na Nakładka. Dodaj warstwę Krzywe i uformuj odwróconą krzywą S, aby zredukować kontrast. Kliknij z shiftem rozmyta warstwę, naciśnij Ctrl/Cmd+G, by utworzyć Grupę i ustaw Krycie na 75%.



eprasa.pl 767849066e

Pikantne ujęcia z efektem ruchu

Wykorzystaj różne typy rozmyć w Photoshopie



PLIK I FILM NA **WWW.MEDIA.AVT.PL**

Statyczne ujęcie może być spotęgowane efektem ruchu, ale zazwyczaj rezerwujemy ten rodzaj techniki tylko dla fotografii akcji, takich jak zdjęcia sportowe, gdzie efekt panoramowania lub zoomowania zwiększa poczucie prędkości. Zaskoczeniem może być możliwość zastosowania efektu ruchu w pejzażach miejskich i ujęciach architektury: szczególnie dobrze sprawdza się on w przypadku scen symetrycznych, w których obiekt znajduje się w centrum. Najlepiej zrobić to za pomocą inteligentnych obiektów, które zapewniają elastyczne opcje i umożliwiają ich regulację na każdym etapie. Nie martw się, jeśli nie jesteś zaznajomiony z ich użyciem w Photoshopie, ponieważ wszystko Ci pokażemy...

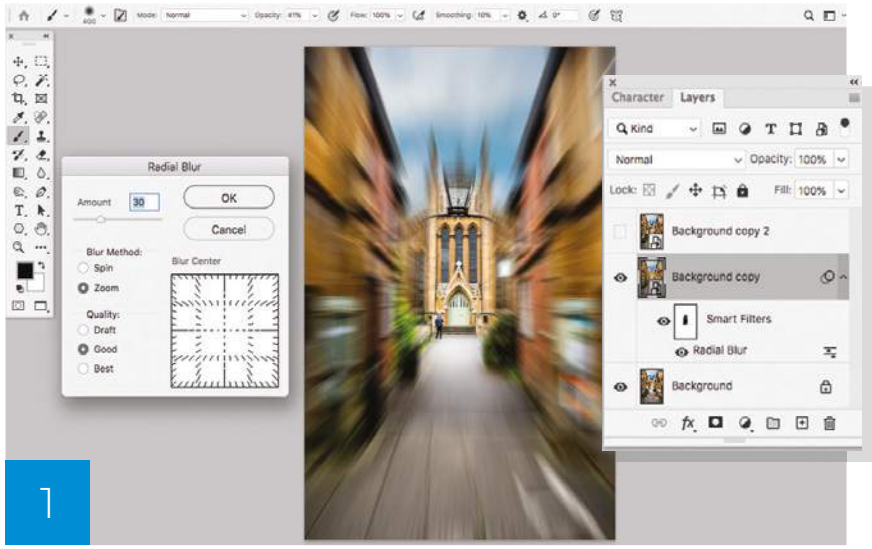
Otwórz zdjęcie w Photoshopie CC i przejdź do panelu Warstwy (Okno > Warstwy). Skopiuj warstwę tła naciskając Ctrl/Cmd+J, potem kliknij prawym przyciskiem myszy w nazwę warstwy i wybierz Konwertuj na obiekt inteligentny.

Naciśnij ponownie Ctrl/Cmd+, by zduplikować warstwę. Wyłącz ikonę oka na górnej warstwie i kliknij na środkową, aby ją uaktywnić. Teraz przejdź do Filtr > Rozmycie > Rozmycie promieniste; w oknie ustaw Wartość 30 oraz zaznacz Powiększenie i Dobra. Kliknij OK, a na Twoim zdjęciu pojawi się efekt zoomowania. 1

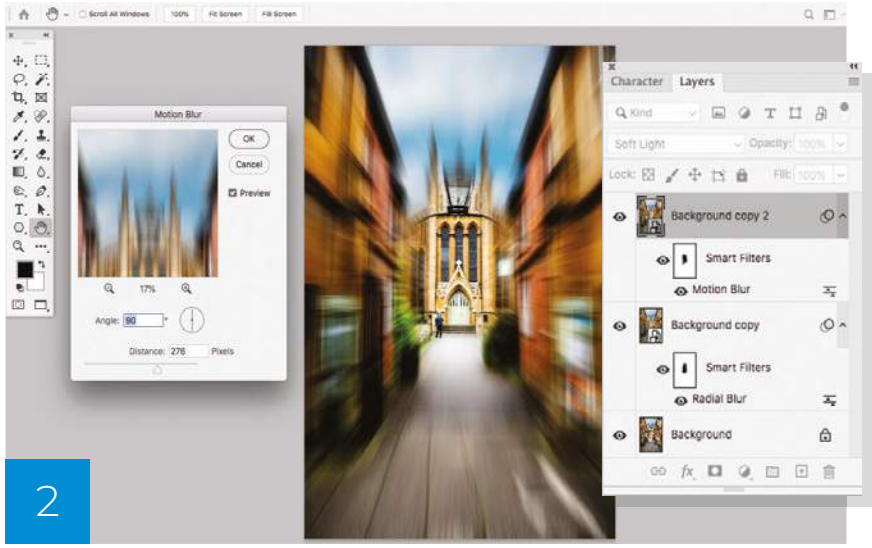
Teraz kliknij w górną warstwę i wybierz Filtr > Rozmycie > Poruszenie. Ustaw kąt na 90, a Odległość na około 300 px, kliknij OK. 2 Po zastosowaniu filtra zmień tryb mieszania z Normalny na Miękkie światło, aby połączyć oba rodzaje rozmyć.

Aby bardziej uwypuklić ostre fragmenty sceny, kliknij w maskę obok warstwy Inteligentne filtry i użyj czarnego pędzla, aby pomalować fragmenty kościoła. Teraz wybierz środkową maskę i zrób to samo.

Jeśli chcesz uzyskać większe lub mniejsze rozmycie na jednej z warstw, po prostu kliknij dwukrotnie na nazwy zastosowanych inteligentnych filtrów, aby wyświetlić ich ustawienia i zmień je według własnych preferencji.



1



2

eprasa.pl 76784906be

RAW WAR

JEDEN PLIK RAW. DWÓCH ARTYSTÓW. WSZYSTKIE CHWYTY DOZWOLONE

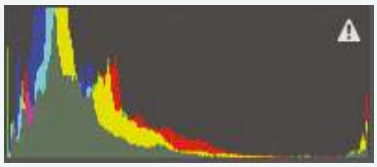
Co miesiąc prosimy dwóch ekspertów o przetworzenie jednego „surowego” pliku w sposób, jaki uznają za stosowny. Na kolejnych stronach przedstawiają swoje argumenty, za własna interpretacją i metodą edycji, oraz pokazują, jak samodzielnie nadać zdjęciom uzyskany przez nich wygląd...

PLIK I FILM NA **WWW.MEDIA.AVT.PL**



Plik oryginalny

Zdjęcie Alistair Campbell



Ten portret oddaje miejski klimat poprzez stylizację i otoczenie. Został zrobiony aparatem Fujifilm X-T2 z obiektywem 35 mm; ekspozycja wynosiła 1/250 s przy przysłonie f/2 i czułości ISO 640.

Modelka: Rebecca Rose Robinson. Ubrania: An Original Leroy



James Abbott

James specjalizuje się w portrecie i fot. krajobrazowej. Jest też bardzo doświadczonym znawcą Photoshopa

Zawodnik 1 chce uzyskać...
Portret w kolorze





Jon Adams

Jon jest zawodowym fotografem i redaktorem specjalizującym się w retuszu

Zawodnik 2 chce uzyskać...
Zdjęcie w stylu retro



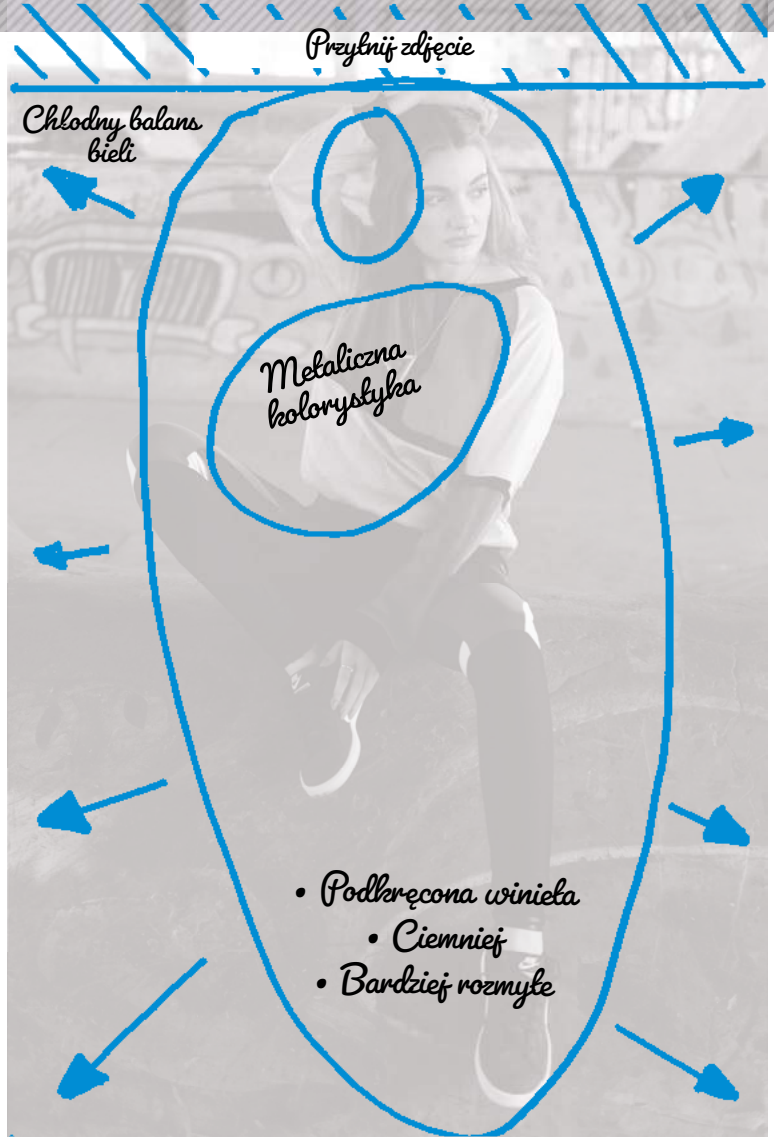
eprasa.pl 767849066e

Zawodnik 1

James Abbott



Takie portrety miejskie, gdzie styl modelki, jej ubrania, włosy, makijaż i dodatki pasują do lokalizacji, sprawiają, że obraz odbieramy jako niemal kompletny. Edycja staje się wtedy jedynie wykończeniem, które podkreśla ogólny nastrój, ale jak zawsze, można dodać coś kreatywnego od siebie, przy zachowaniu naturalnego wyglądu ujęcia. Moje główne założenie będzie polegało na tym, aby modelka wyróżniała się z tła, a odcień niektórych kolorów na zdjęciu pasował do reszty.







1 Podstawowe suwaki

Zanim utknę po bardziej kreatywnej stronie przetwarzania, niezbędne są pewne podstawowe korekty. Aby zredukować żółtą dominantę, wybieram wskaźnik balansu bieli i klikam na szary beton. Następnie rozjaśniam obraz ustawiając Ekspozycję na +0,60, oraz zwiększam Kontrast do +30. W kolejnych krokach redukuję Światła do -20, Cienie podnoszę do +45, suwak Czarne ustawiam na -20, a Białe na +10 aby poprawić kontrast.





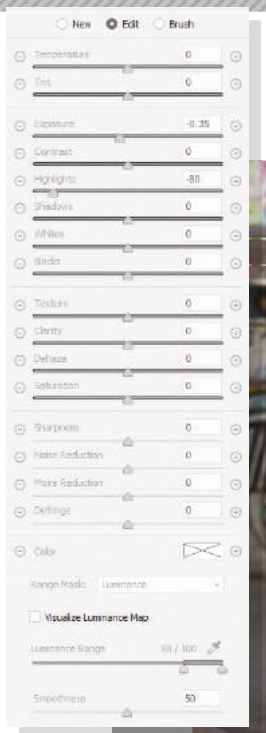
2 Zmiana kolorów

Kolejnym celem jest sprawienie, by kolory topu i leggins wyglądały bardziej metalicznie i dopasowały się do jej włosów w kolorze niebieskim, dlatego też klikam na zakładkę HSL i wchodzę do panelu Barwa. Czerwone ustawiam na -50, Żółte na +40, Aqua na +50 a Niebieskie na -60. Te dwa ostatnie suwaki korygują niebieski odcień włosów i ubrania. Klikam z powrotem na zakładkę Basic i zmniejszam Jaskrawość do -15, aby uzyskać metaliczny wygląd bez wpływu na odcień skóry.

eprasa.pl 76784906be

3 Ciemniejsze tło

Wypalenie świateł w górnej części kadru jest bardzo rozpraszające, ale zamiast odcinać ten obszar i ryzykować zepsucie kompozycji, wybieram filtr stopniowany, a następnie przytrzymuję klawisz Shift, aby zablokować przesuwanie w pionie. Następnie zmniejszam ekspozycję do -0,35 i Światła do -80. Filtr gradientowy zakrył górną część dłoni modelki, więc klikam na Maskę zakresu i ustawiam ją na Luminancja, przesuwając lewy suwak do 80.





4 Wzbogacona winieta

Na koniec chcę, aby model wyróżniał się z tła. Wybieram Filtr promieniowy, który jest przeciągany z aktywną maską, dzięki czemu widzę, czy na modelkę nie wpływają regulacje. Ekspozycja jest ustawiona na: -1,25, Światła na -60, Cienie na +30, a Nasycenie na -60. W celu zmniejszenia ostrości zewnętrznego obszaru zdjęcia, tekstura i ostrość są ustawione na -100.





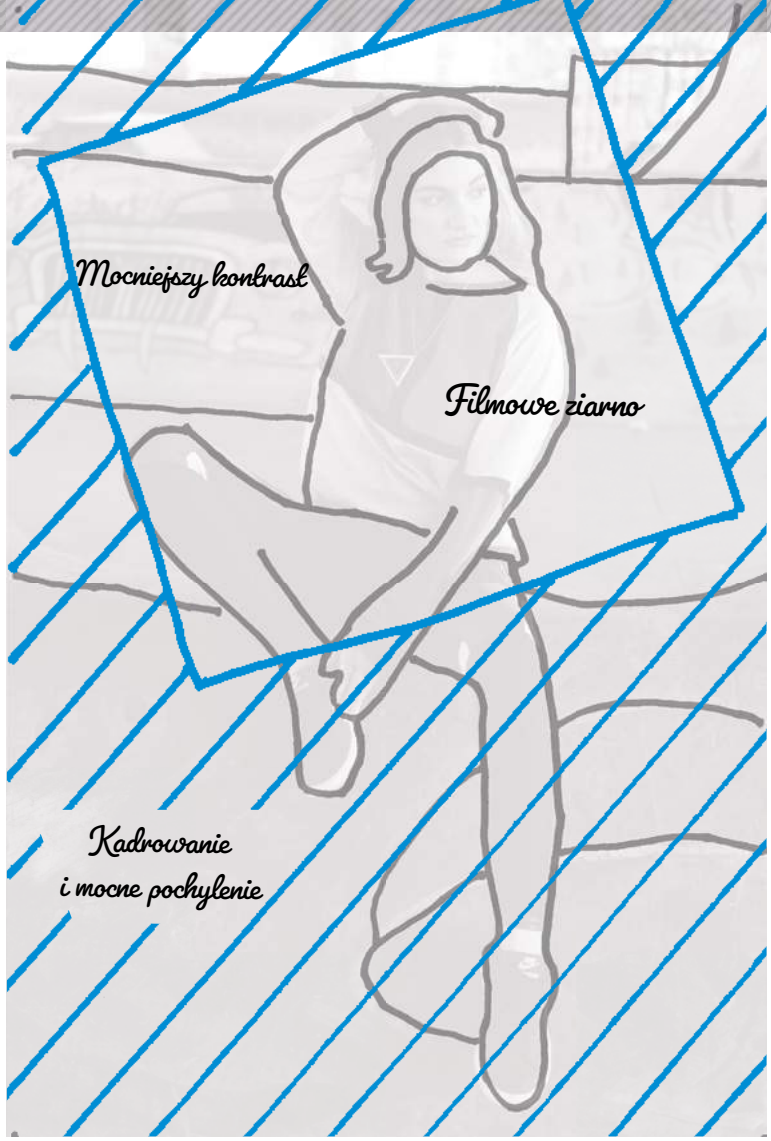
Zdjęcie po edycji



Zawodnik 2
Jon Adams

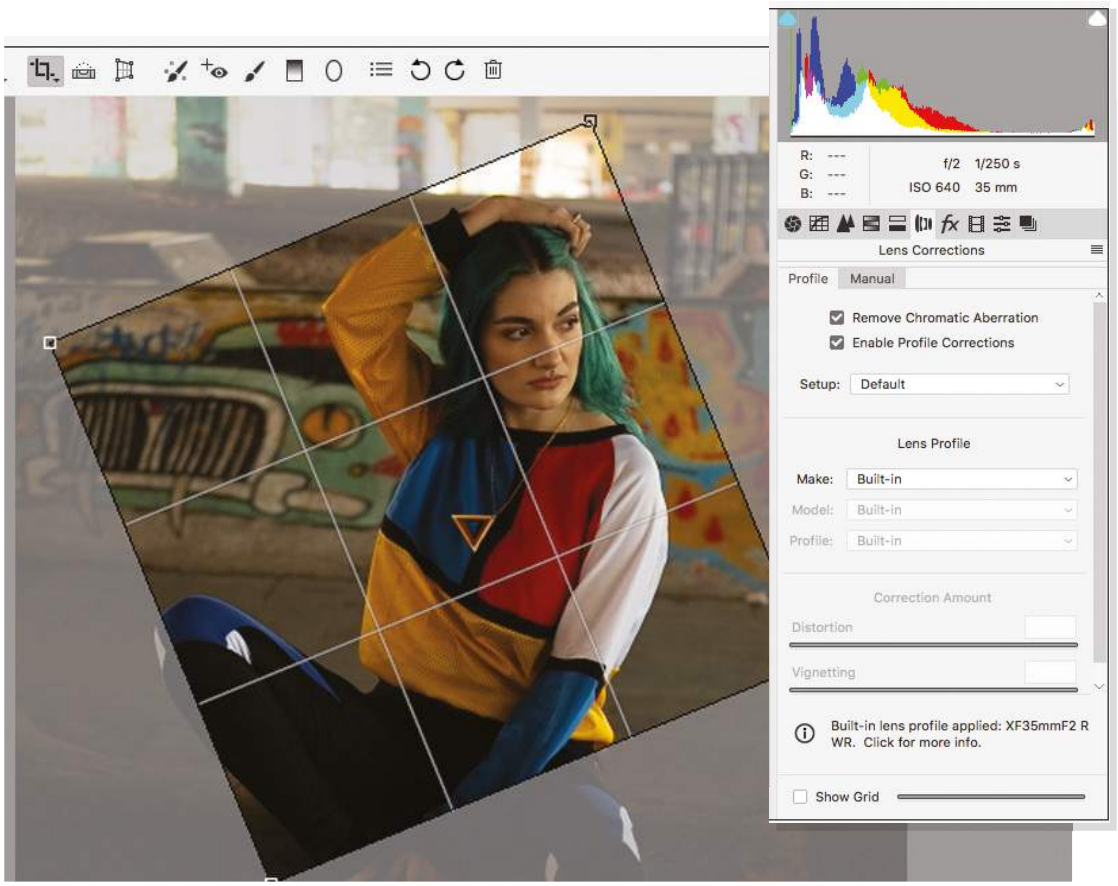


To jest wspaniałe ujęcie portretowe. Ma ono przy tym duży potencjał, aby edycję prowadzić w różnych kierunkach. Grafitowe tło nadaje mu ostry, miejski charakter, dzięki czemu może ono być odbierane równie dobrze, jak współczesne ujęcie modowe, ale luźna postawa modelki i jej swobodny wyraz twarzy sprawiają też wrażenie ujęcia w stylu dokumentalno-reportażowym. Mimo że żywe kolory mogą mnie z łatwością skłonić do skupienia się na nich, postanowiłem zrobić z niego ziarnisty czarno-biały portret. Chcę skupić się na ekspresji modelki, więc wykonam dość ekstremalny kadr w formacie kwadratu, a następnie przejdę na tryb mono. Chcę mieć dużo detali w kadrze, więc będę starał się, aby uzyskać ziarnisty, kontrastowy obraz. Na koniec dodam trochę ziarna i ciemną ramkę, aby zachować staroświecki, reportażowy charakter.



1 Kadrowanie do kwadratu

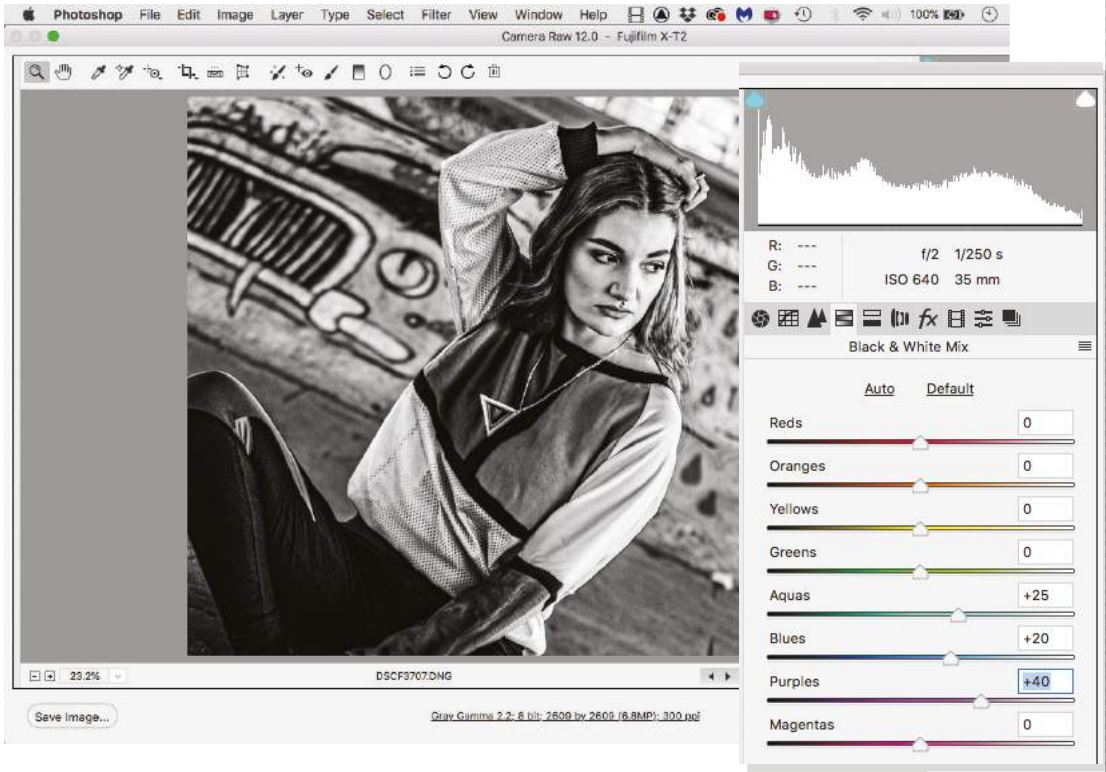
W programie Adobe Camera Raw zaznaczam dwa pola w sekcji Optyka, aby zminimalizować aberrację chromatyczną i zniekształcenia. Redukcja aberracji chromatycznej jest mniej ważna w przypadku czarno-białych zdjęć, ale nie ma nic złego w tym, aby robić wszystko dokładnie. Wybieram narzędzie kadrowania i ustawiam współczynnik proporcji 1:1, aby zaznaczenie było kwadratowe. Nie ukrywam, że dzięki temu zdjęcie będzie nawiązywać do średnioformatowego filmu 6x6. Ograniczam kadr do twarzy i tułowia, a następnie obracam go, aby uzyskać silne "holenderskie pochylenie". Ze swoim zdjęciem możesz postąpić podobnie, pochylając naturalny horyzont o 30-45 stopni. Teraz przechodzimy do kolejnych kroków.



eprasa.pl 76784906be

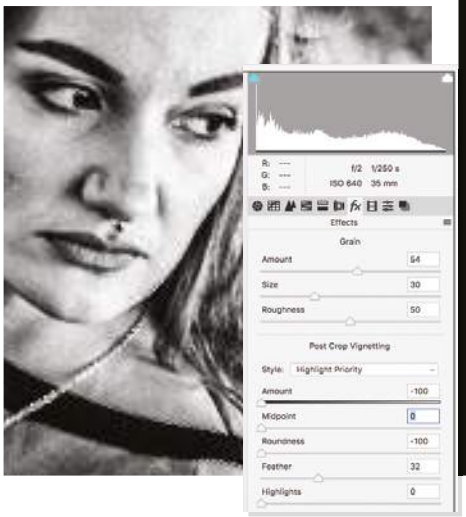
2 Konwersja B&W

Na samej górze panelu wybieram tryb Czerń i biel, następnie obniżam Światła do -100 i wzmacniam Cienie do +100. Pozwala to na wydobycie dużej ilości szczegółów - prawie jak w przypadku zdjęcia HDR - ale pozostawia obraz nieco płaski, szary i niedoświetlony. Aby to zrekompensować, zwiększam Ekspozycję do +0,75 i Kontrast do +70. Histogram wskazuje, że jest dużo czerni, więc zostawiam Czarne na 0, ale suwak Białe podnoszę do +18. Chcę naprawdę ziarnistego wyglądu, więc wzmacniam Teksturę i Przejrzystość do +100. To dla mnie za mało, więc zwiększam Usuwanie zamglenia do +25. Te agresywne zmiany się sprawdzają, więc wchodzę do zakładki Mieszalnik Cz.-B., aby sprawdzić, czy ewentualne poprawki mogą jeszcze bardziej wzmocnić stylizację. Zwiększam więc Aqua do +25, Niebieskie do +20 i Fioletowe do +40, aby dostroić odcienie.



3 Filmowy look

Powoli zbliżamy się do końca, ale jeszcze brakuje wyglądu retro, jak z hollywoodzkiego filmu. W zakładce Efekty zaczynam od suwaka Ziarno. Po powiększeniu obrazu do 100%, stosuję ustawienia 54, 30 i 50 dla kolejnych suwaków. Aby stworzyć "analogową" ramkę, używam suwaków Winietowania. Najpierw przesuwam główny suwak na -100, następnie ustawiam Punkt środkowy na zero i Krągłość na -100. Aby ukształtować obramowanie, Piórko ustawiam na 0 i powoli podbijam je aż do momentu, w którym krawędź uzyska odpowiednią miękkość. Tutaj ustawiam na wartość 32.





Zdjęcie po edycji

eprasa.pl/767849066e



Ile styków mają karty CompactFlash?

Ile tak naprawdę wiesz o fotografii? Sprawdź swoją wiedzę w naszym comiesięcznym quizie!



1 **Jaki jest mnożnik ogniskowej w aparacie średnioformatowym Fujifilm GFX, takim jak 50R powyżej?**

A 2x
B 1.5x
C 1.6x
D 0.79x

2 **"Shake it, shake it, shake it, shake it, shake it; Shake it, shake it, shake it, shake it, shake it like a Polaroid picture". Która grupa hip hopowa śpiewała to w 2003 roku?**

A Wu-Tang Clan
B Beastie Boys
C OutKast
D Salt n Pepa

3 **Która z nazw nie odpowiada modelowi filtra ND firmy Lee Filters?**

A Big Stopper
B Little Stopper
C Baby Stopper
D Super Stopper

4 **Ile pinów jest używanych do podłączenia karty CompactFlash?**

A 16
B 32
C 48
D 50



5 **Jak nazywa się producent ręcznych światłomierzy?**

A Sekonda
B Sekonic
C Sekiro
D Skoda

6 **Która nazwa nie pasuje do pozostałych?**

A Polaryzacyjny
B Szary
C Połówkowy
D Szerokokątny

7 **Jaka jest standardowa średnica śruby używanej do mocowania aparatów na statywie?**

A 3/16"
B 1/4"
C 5/16"
D 3/8"



8 **Jakiej skali używa się do pomiaru temperatury barwowej?**

A Fahrenheita
B Kelwina
C Celsjusza
D Richtera



9 **Która z córek Paula McCartney'a jest profesjonalnym fotografem?**

A Heather
B Stella
C Beatrice
D Mary



Keystone / Stringer

10 **Który słynny fotograf często prosił swoich modeli o skok, gdy robił im zdjęcia, jak w tym ujęciu Hattie Jacques?**

A Philippe Halsman
B Brassai
C Patrick Lichfield
D Rankin

Jak Ci poszło?

10 punktów Jesteś fotograficznym omnibusem!
8–9 punktów Fantastycznie, jesteś prawdziwym mądralą
6–7 punktów Uzyskałeś naprawdę dobry wynik
4–5 punktów Nieźle, ale nie zachwycająco
2–3 punkty Zachowamy Twój wynik w tajemnicy
0–1 punk Kompletna porażka

ODPOWIEDZI 1.D, 2.C, 3.C, 4.D, 5.B, 6.D, 7.B, 8.B, 9.D, 10.A

Prenumerujesz Digital Camera Polska?

Zaloguj się na swoje konto Prenumeratora (www.avt.pl/uzytkownik)
i pobierz ZA DARMO e-wydania kilkudziesięciu czasopism z serii **#CzasNaCzytanie**

Prenumeratę zamówisz na www.avt.pl/prenumerata



eprasa.pl 76784906be

DO KOGO NALEŻY KOSMOS?

MIESIĄC FOTOGRAFII PHOTOMONTH KRAKOW

21.05–??.??
2020
photomonth.com

#zostańwdomu #kiedyświyjdziesz
#będziemyczekać #bądźczujny #idzienowe
#przyjdziemydociebie #zygmuntrytka
#latofotografii #amożenawetjesień
#photomonth #będziedobrze

FUNDACJA SZTUKWI ZUAL NYC

Kraków
PROJEKT JEST WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW MIASTA KRAKOWA

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Digital Camera Polska

fotopolis.

784906be

Studium
Kursy
Warsztaty

akafoto.pl

Akademia FOTografii

fot. Daniel Antropik, absolwent AF



eprasa.pl